

27 maja 1990 r. odbyły się pierwsze wybory samorządowe

Po omacku w samorząd

Marzec 1990 roku. Siódmy miesiąc rządów gabinetu Tadeusza Mazowieckiego. Wicepremier Leszek Balcerowicz dławi inflację. Spada produkcja przemysłowa i płace realne. Gwałtownie rośnie bezrobocie. Na ulicach stragany wystawiają pierwsi handlowcy. Drogi blokują niezadowoleni rolnicy. 8 marca Sejm uchwała Ustawę o samorządzie terytorialnym. 27 maja odbywają się pierwsze wolne i demokratyczne wybory w powojennej Polsce. Wybrane zostają rady gmin.

O wylanianiu pierwszych władz samorządowych Jarocina czytaj na str. 8 i 9

Harris w Jarocinie

- To jest skandal - wołali jarociniacy, których nie przyjął uzdrowiciel, CLIVE HARRIS. - Podobno mamy sfalszowane bilety, a my je przecież odebraliśmy tu, w biurze. Zdziwiony i rozżalony był także sam Harris.



Fot. Anna Kopras-Fiolek

Jest godz. 5.30. Na wysokości kościoła św. Jerzego przed wejściem do sali Cechu, stoi około trzydziestu osób. Z drugiej strony budynku dostrzegam znajomą postać. Zastanawiam się przez chwilę, czy to na pewno on. Im bliżej podchodzę, coraz bardziej upewniam się, że to musi być Clive Harris, zapamiętany jeszcze z dziecięcych lat i - ostatnio - z fotografii zamieszczanych w lokalnej i regio-

nalnej prasie. Wygląda na jakieś 50 lat, jest bardzo szczupły, wręcz chudy. Jego pociągła, ujmująca twarz jest cały czas uśmiechnięta. Obok mnie stoi Antoni Regulski, szef Cechu. Harris zastanawia się, czy może w tym miejscu zostawić samochód. Przedstawiam się i pytam, czy będę mogła zrobić kilka zdjęć podczas spotkania. - No problem - odpowiada z uśmiechem Clive.

Dokończenie na str. 10

ogłoszenie

Są rzeczy niepowtarzalne.
Są niepowtarzalne okazje.

BONUS
AC, OC,
NW, KR

KREDYT
od 9,5%
VW BANK POLSKA

PAKIE
FUNKCJONALNY

* Teraz możesz wybrać jedną z trzech opcji:
korzystny kredyt w VW Bank Polska S.A.,
pełen pakiet ubezpieczeń: OC, AC, NW i KR
lub gratyfikacyjny pakiet funkcjonalny: elektryczne
sterowane przednie szyby, autoalarm
i centralny zamek.

Ty decydujesz co dostajesz.



VW Golf.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.

61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

Jubileuszowy „Rytm i Melodia”

W X Jubileuszowym
Międzynarodowym
Przeglądzie piosenki
Dziecięcej „Rytm
i Melodia” Jarocin 2000
wzięło udział ponad
czterdziestu wykonawców.
Do końca imprezy wśród
młodych uczestników
panowała prawdziwie
przyjacielska atmosfera.

Czytaj na str. 16 i 17



Fot. Stanisław Dzekanski

Zjazd siatkarzy

Towarzystwo Krzewienia Sportu „Siatkarz” organizuje 3 czerwca I Zjazd Wszystkich Pokoleń Siatkarzy „Victorii” Jarocin. Spodziewany jest przyjazd około 70 zawodników. Miłośnicy siatkówki będą mieli m. in. okazję spotkać się z byłym trenerem „Victorii” Marianem Świątkiem oraz obejrzeć krótkie mecze pokazowe. Program obchodów i historię sekcji piłki siatkowej znaleźć można na stronach 28 i 29 tego numeru „Gazety”.

Dni Jarocina

W sobotę oficjalnie zainaugurowane zostały tegoroczne Dni Jarocina, które potrwać do 4 czerwca. Uroczystego otwarcia dokonał burmistrz Marian Michalak przed rozpoczęciem sobotniego koncertu galowego festiwalu „Rytm i Melodia”. W finałowym koncercie w amfiteatrze wystąpią zespoły Zdrowa Woda i Harlem. Przewidziano też pokaz sztucznych ogni.

Szczegółowy program Dni Jarocina publikujemy na stronie 7.

Do tego wydania
„Gazety Jarocińskiej”
dołączamy
24-stronicowy
dodatek
reklamowy

CZERWIEC 2000
wszystko
dla domu
Ubezpieczenia
PRAWO
GOSPODARSTWA

Trudne testy

Testy z języka polskiego i matematyki zastąpiły tradycyjne egzaminy do szkół średnich. Nowa forma miała eliminować zbędny stres. Okazało się, że tak naprawdę nerwy są takie same, a pytania nawet nieco trudniejsze.



Fot. Stanisław Dzekanski

W całym powiecie jarocińskim do testów z języka polskiego i matematyki przystąpiło prawie 1.300 uczniów klas ósmych

Prawie 1.300 uczniów klas ósmych z powiatu jarocińskiego przystąpiło we wtorek i środę do badania wyników nauczania z języka polskiego i matematyki. Po raz pierwszy to właśnie wyniki testów a nie egzaminy zadecydują

o tym, do jakich szkół zostaną przyjęci absolwenci „podstawówek”.

We wszystkich szkołach egzaminy rozpoczęły się w tym samym czasie, o godzinie 10.00.

Dokończenie na str. 5

O kredycie ZZOZ-u za zamkniętymi drzwiami

Dyrekcja jarocińskiego ZZOZ-u planuje zaciągnięcie kredytu komercyjnego w wysokości kilkuset tysięcy złotych, aby wypłacić pracownikom tzw. trzynaste pensje za 1999 rok. Taką propozycję zaakceptowała Rada Społeczna ZZOZ-u na ostatnim posiedzeniu. Przewodniczący obradom starosta Adam Kołodziej nie zgodził się, aby dyskusji przysłuchiwali się dziennikarze.

Posiedzenie Rady Społecznej ZZOZ-u odbyło się w miniony czwartek. W programie obrad było m. in. przedstawienie sprawozdania finansowego za 1999 rok i zaopiniowanie propozycji dyrekcji zespołu zakładów zaciągnięcia kredytu komercyjnego na bieżącą działalność. Przed spotkaniem przewodniczący Rady Społecznej starosta Adam Kołodziej nie zgodził się, aby obradom przysłuchiwali się dziennikarze.

Dokończenie na str. 3

Wilka ciągnie do lasu

Rozmowa z **CZESŁAWEM JARECKIM**

- przewodniczącym Rady Gminy w Nowym Mieście, pełniącym tę funkcję trzecią kadencję

Wynik sondy przeprowadzonej w Jarocinie wskazuje, iż zaledwie 22 procent mieszkańców zna swojego radnego. Jak to wygląda w Nowym Mieście?

Wydaje mi się, że przynajmniej 90 procent mieszkańców powinno znać swego radnego.

Czy są oni zadowoleni z pracy swoich radnych?

Jeżeli o mnie chodzi - to bycie radnym już siódmą kadencję - dużo mówi. Chyba wszystko układa się planowo. Jeżeli chodzi o pozostałych radnych, to z nich mieszkańcy powinni być zadowoleni, ze względu na to, że w każdej wsi coś robimy w ciągu kadencji.

Ile razy w ciągu tych lat spotkał się pan ze swymi wyborcami?

Z mieszkańcami Jadwigowa i Kolniczek spotykam się na co dzień. Często rozmawiamy wprost na ulicy - ludzie wtedy dzielą się swoimi problemami. Jestem otwarty na wszelkie ich uwagi. W zasadzie nie ma dnia, żebym na tematy naszej gminy nie rozmawiał. Uczestniczę także w zebraniach zwoływanych przez sołtysa. Jeżeli chodzi o formalne zebrania, to organizujemy je raz do roku

w Michałowie. Tam radni podsumowują swoją działalność.

Przewodniczy pan radzie trzecią kadencję. Czy uważa pan, że ta forma sprawowania rządów na najniższym szczeblu władzy sprawdziła się?

Podsumowując można powiedzieć, że w ciągu tych dziesięciu lat udało się więcej w naszej gminie zrobić, niż przez poprzednie czterdzieści lat. Inaczej przekładają się pieniądze. W tej chwili to samorząd decyduje o tym, co ma być zrobione i w jakiej kolejności. A poprzednio sterowały tym czynniki będące bezpośrednio u władzy. Ja sam pamiętam, że radni w zasadzie nie mieli nic do powiedzenia. Naczelnik powiedział - to się wykonywało. Radny był maszynką do głosowania.

Będzie pan kandydował na radnego w następnych wyborach?

Wilka ciągnie do lasu. Jeżeli zdrowie pozwoli, to myślę, że wystartuję w następnych wyborach.

Rozmawiała JUSTYNA NAPIERAJ



JARACZEWO

Z okazji Dnia Dziecka w gminie Jaraczewo odbędą się zabawy i festyny. W sobotę 3 czerwca o godz. 14.00 przewidziano wielki festyn w Parzęczewie. Natomiast dzień później - w niedzielę od godz. 15.00 świętować będzie można w Goli. W programach imprez są między innymi gry i zabawy sportowe, loterie oraz dyskoteki.

(ann)

NOWE MIASTO

Holendrzy za zaprzyjaźnionego Serverderade przyjadą w czwartek do Nowego Miasta na zaproszenie władz gminy. Podczas krótkiego, czterodniowego pobytu goście wezmą udział w pikniku z okazji 10-lecia samorządu na boisku przy Szkole Podstawowej w Kłęce.

ŻERKÓW

We wtorek odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Planowania i Finansów, Komisji Rolnictwa, Społeczno-Gospodarczej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Promocji i Współpracy z Zagranicą. Przedmiotem obrad były materiały sesyjne. Radni postanowili również zobaczyć, na jakim etapie jest budowa gimnazjum.

Kolejną sesję rady gminy zaplanowano na 15 czerwca. Ustalono, że w tym czasie zostaną rozpatrzone sprawy związane z basenami kąpielowymi.

(akf)

sonda „Gazety”



„Czy zna pan(i) swojego radnego?”



Zapytaliśmy sto osób: „Czy zna pan(i) swojego radnego?” 22% ankietowanych powiedziało, że zna swojego radnego, lecz tylko dwie osoby oceniają jego pracę pozytywnie. Pozostali z tej grupy stwierdzili, że radni nie spełniają właściwie swoich obowiązków. - *Uważam, że radny mojego rejonu nie dba o nasze interesy, ale o swoje* - stwierdził mieszkaniec Jarocina. Ankietowani uważają, że ich radni są bezużyteczni. Natomiast 78 % respondentów odpowiedziało, że nie zna swojego radnego.

(pk)

Poseł Wojtyła sekretarzem

Poseł Andrzej Wojtyła został wybrany w ubiegłym tygodniu sekretarzem generalnym Światowej Federacji Medycyny Wiejskiej i Zdrowia Wsi.

Światowy kongres Federacji Medycyny Wiejskiej i Zdrowia Wsi odbywał się w ubiegłym tygodniu w Petzu na Węgrzech. Kaliski poseł SKL-AWS Andrzej Wojtyła został wybrany sekretarzem generalnym organizacji. - *Jest to duże wyróżnienie dla Polski. Jeszcze nigdy sekretariatu generalnego tej organizacji nie było nawet w Europie. Od dłuższego czasu mieścił się on w Japonii. Zgodnie z tradycją, siedziba sekretariatu generalnego będzie przeniesiona z Tokio do Warszawy* - wyjaśnia poseł. Federacja, skupiająca ponad sto państw,

jest afiliowana przy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Międzynarodowej Organizacji Pracy, UNESCO i FAO. - *Współpracuje z tymi organizacjami i rozwiązuje problemy zdrowia ludności wiejskiej na całym świecie* - tłumaczy nowo wybrany sekretarz generalny. Przyznaje jednak: - *Wybór Polaka na to stanowisko jest bardziej sprawą prestiżu i nie powinny się z tym wiązać jakieś szczególne korzyści finansowe dla naszego kraju*. Sekretariat będzie wydawał światowy biuletyn federacji.

(rr)



Niecodzienne znalezisko odkrył 10 maja w żwirze zakupionym w zwirowni koło Żerkowa mieszkaniec Siedlemina, Kazimierz Grygiel. Kości kręgowej o znacznych rozmiarach oraz fragmentu kończyny przedniej, które znalazca trzyma w dłoniach, jarocińscy weterynarze nie potrafili zaklasyfikować do żadnego znanego zwierzęcia domowego ani leśnego. - *Na pewno nie są to szczątki krowy czy konia. Na mamuta z kolei są za małe. Może należały do wyjątkowo dużego muła?* - zastanawiał się Michał Gogulski, Powiatowy Lekarz Weterynarii. Odkrycie trafi do specjalistów z Katedry Anatomii Zwierząt we Wrocławiu. Wyniki badania znane będą w czerwcu.

(alg)

„Meblarz” po raz dwudziesty

W dniach 16-18 czerwca odbędzie się XX Turystyczny Rajd Samochodowy „Meblarz”, organizowany przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich - koło nr 11 przy Jarocińskich Fabrykach Mebli SA.

Rajd ma charakter turystyczno-sportowy. Udział może wziąć każdy posiadacz samochodu. Załogę tworzy kierowca wraz z pilotem. Istnieje jednak możliwość, aby w rajdzie wzięły udział także osoby towarzyszące. Impreza odbędzie się w dniach 16-18 czerwca. Zawodnicy będą mieli do pokonania trasę o długości około 200 kilometrów. Wpisowe wynosi: 75 złotych (od osoby) dla kierowcy i pilota, 35 zł (od osoby) dla członków załogi.

ogłoszenie

Stowarzyszenie JAROCIN XXI i kino „Echo”

zapraszają do

Klubu Filmowego

piątek - 2 czerwca, godz. 20.30 - kino „Echo”

„Blair Witch Project”

USA, 1999 r., reż. Daniel Myrick, Eduardo Sanchez

9 czerwca - „Blask”, 16 czerwca - „Podwójne życie Weroniki”, 23 czerwca - „Wszyscy mówią: Kocham cię”

Karnet na wszystkie filmy (19 zł) i karnet na 3 wybrane filmy (13 zł) do kupienia w sklepie muzycznym „Schody do nieba” (ul. Kościuszki 8b), biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Hynek - Ratusz) i sklepie „U Marianka” (ul. Paderewskiego). Bilety na pojedyncze filmy (7 zł) - przed seansem

patronat medialny



PCK apeluje

- do młodych

PCK proponuje młodym ludziom, aby oddali krew dla ratowania życia dzieci. Osoby, które zechciałyby wziąć udział w akcji mogą zgłosić się do siedziby PCK w Jarocinie, przy ul. Kościuszki 27, tel. 747-25-14 w okresie 1 czerwca - 31 lipca. Wszyscy, którzy w tym czasie oddadzą krew zostaną zaproszeni na specjalną uroczystość podsumowującą honorowe dawstwo krwi wśród młodych ludzi.

- do osób dobrej woli

Jarociński oddział PCK zwraca się także z gorącym apelem do firm, osób prywatnych, wszystkich, którzy mogliby wspomóc finansowo najbardziej potrzebujących dzieci. Pieniądze przeznaczone zostaną na zorganizowanie letniego wypoczynku. Wszyscy, którzy sami chcieliby się zająć organizacją wakacyjnego pobytu dzieci - również proszeni są o kontakt z PCK (adres jw.).

(jn)

0 kredycie ZZOZ-u za zamkniętymi drzwiami

Dokończenie ze str. 1

- To jest robocze, zamknięte spotkanie - stwierdził. Pytany o podstawę prawną do podjęcia takiej decyzji, odpowiedział: - A gdzie jest napisane, że powinniście uczestniczyć? Po spotkaniu dostaniecie informację o czym mówiono, jakie podjęto decyzje. (...) Jeśli wejdziecie na salę, to będzie świadczyć o panów kulturze, bo nie byliście zaproszeni. Także członek Rady Społecznej przy ZZOZ-u burmistrz Jarocina Marian Michalak przekonywał: - Takie posiedzenia rady mają charakter niepubliczny. Innego zdania był radny SKL-AWS Adam Pawlicki, także członek rady. - Na takie spotkania powinna być zapraszana prasa. Tam nie ma żadnych tajemnic, a rozstrzygnięcia dotyczą publicznych pieniędzy i publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Skandalem jest bez-

czelne wyproszenie mediów.

Po zakończeniu obrad o ich przebieg i ustalenia zapytaliśmy dyrektora ZZOZ-u Tomasza Paczkowskiego i członka rady Adama Pawlickiego. Dyrektor przedstawił podczas spotkania sprawozdanie finansowe za rok 1999, kiedy zespołem zakładów kierowali kolejno Stanisław Spychał i Marian Skowron. - Zanotowano stratę około 750 tys. zł, wynikającą z konieczności wypłacenia trzynastek dla pracowników. Zostanie ona pokryta z dochodów z przyszłych okresów, zgodnie z ustawą o rachunkowości - poinformował dyrektor ZZOZ-u. - Wynik finansowy i sprawozdanie z działalności dyrektora ZZOZ-u za 1999 rok trzeba ocenić negatywnie - stwierdził Adam Pawlicki. - Także amortyzacja w wysokości 400 tys. została w całości wrzucona w koszty. Nie wykorzy-

stano jej na odnowienie majątku.

Dyrektor ZZOZ-u przedstawił Radzie Społecznej do zaopiniowania propozycję zaciągnięcia komercyjnego kredytu. - Wnioskowałem o zaciągnięcie kredytu w wysokości umożliwiającej pokrycie należności wobec pracowników, czyli trzynastek. Zaciągnięcie kredytu oznacza, że kupujemy czas. W rozmowach z bankami mówimy o ewentualnej spłacie kredytu w ciągu dwóch lat, z możliwością przesunięcia na kolejne lata - wyjaśniał Tomasz Paczkowski. Dyrektor nie chce podać konkretnej kwoty kredytu. Wyjaśnia, że część zaległych należności została już uregulowana. Rada zdecydowała na zaciągnięcie zobowiązania do 650 tys. zł. - Szacuję, że na pewno będzie to mniejszy kredyt - przyznał dyrektor. Pytany o konsekwencje dla sytuacji finansowej

ZZOZ-u takich decyzji, odpowiedział: - Jest to zamiana zobowiązania finansowego wobec pracowników na zobowiązanie wobec banku. Kosztem opłaty za kredyt, chcemy uzyskać czas. Chcemy być wiarygodni wobec pracowników.

Dyrektor przekonuje, że można było uniknąć straty w wyniku finansowym za miniony rok i konieczności zaciągania obecnie kredytu na pokrycie zaległych należności wobec pracowników. - Konieczność wypłacenia trzynastek wzięła się z tego, że ZZOZ funkcjonował jako przedsiębiorstwo budżetowe. Można było uniknąć tej sytuacji, podejmując określone działania. Można było wypowiedzieć pracownikom warunki płacy i pracy, albo wprowadzić nowy regulamin wynagradzania, który nie przewiduje wypłacania trzynastek. Taki regu-

lamin zaczął funkcjonować dopiero w maju, półtora miesiąca po zmianie dyrektora ZZOZ-u - powiedział Tomasz Paczkowski.

Zgodę na zaciągnięcie kredytu wyrazili wszyscy członkowie Rady Społecznej ZZOZ-u. - Opinia w sprawie zaciągnięcia kredytu była pozytywna, ponieważ tzw. trzynastki prawnie należą się pracownikom ZZOZ-u. To nie jest dobre rozwiązanie, ale trudno znaleźć inne w tej sytuacji - przyznaje Adam Pawlicki. - Każdy zdaje sobie sprawę z konsekwencji takiej decyzji. Trzeba będzie po prostu wypracować zysk na spłatę tego zobowiązania. Podczas posiedzenia rady dyrektor poinformował, że już w najbliższym czasie nastąpi redukcja zatrudnienia o około 40 - 60 osób.

ROBERT KAŻMIERCZAK

ogłoszenia

Prochy premiera Mikołajczyka powrócą do kraju

Działacze ludowi z terenu powiatu jarocińskiego aktywnie włączą się w uroczystości pogrzebowe premiera Stanisława Mikołajczyka i jego żony Cecylii, które odbędą się 4 czerwca w Poznaniu.

Zagadnieniom związanym ze sprowadzeniem doczesnych szczątków Stanisława i Cecylii Mikołajczyków poświęcone było spotkanie działaczy ludowych z powiatu jarocińskiego. Odbędzie się ono w piątek 19 maja. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniach 2 - 4 czerwca, w Warszawie i w Poznaniu, pod patronatem Marszałka Sejmu RP - Macieja Płażyńskiego i Prezesa Towarzystwa im. Stanisława Mikołajczyka w Poznaniu - Edwarda Dębowskiego.

W piątek trumny z doczesnymi szczątkami premiera po uroczystym powitaniu zostaną przewiezione z lotniska Okęcie do Zamku

Królewskiego, a jego żony - do Katedry Warszawskiej. Po południu, od godz. 16.00 trumna ze szczątkami Stanisława Mikołajczyka również będzie wystawiona w katedrze. W sobotę o 10.00 będzie odprawiona uroczysta msza święta, sprawowana przez księdza prymasa kardynała Józefa Glempa. W południe kondukt pogrzebowy wyruszy na Plac Zamkowy, a stamtąd na lotnisko Okęcie. Około 16.00 z lotniska Ławica w Poznaniu wyruszy laweta z trumną Stanisława Mikołajczyka i samochód z trumną jego żony - Cecylii. W sobotnie popołudnie, o 17.00 odbędzie się uroczyste powitanie na Placu Wolności w Poznaniu. Przemówienia wygłoszą prezydent miasta Poznania - Ryszard Grobelny i poseł Stanisław Kalemba. Przy powitaniu będą obecne chór i orkiestra wojskowa.

Stanisław i Cecylia Mikołajczycy spoczną na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu. Wcześniej, w sobotę od 17.30 do 21.00 i w niedzielę od 9.00 do 10.45 zostaną wystawione honorowe warty przy trumnach w Muzeum Narodowym w Poznaniu. W niedzielę 4 czerwca o 12.15 mszę świętą w poznańskiej ka-

tedrze odprawi ksiądz arcybiskup Marian Przykucki. Po nabożeństwie żałobnym kondukt przejdzie na miejsce wiecznego spoczynku premiera i jego żony. Uroczystości na cmentarzu odbędą się o 14.30.

W uroczystości pogrzebowe aktywnie włączą się również ludowcy z Ziemi Jarocińskiej, wystawiając warty honorowe, poczty sztandarowe oraz biorąc udział w liturgii. - Chcemy, aby w tych uroczystościach wzięło udział jak najwięcej ludzi - podkreślił Stanisław Czeszyk, działacz ludowy. - Chcemy, aby społeczeństwo, Wielkopolanie pożegnali tak naszego człowieka, jakim był Stanisław Mikołajczyk. Nad jednym tylko można ubolewać, że kapituła nie przyznała mu Orderu Orła Białego. Kapituła zdecydowała, że tego orderu nie będzie nadawać pośmiertnie. - Premier Mikołajczyk był taką osobą, że na to odznaczenie zasłużył. Jeśli kapituła nie przyznała, mógł to uczynić prezydent, który ma takie prawo - zauważył Czeszyk. Władze Wojewódzkie PSL w Poznaniu wystąpiły do parlamentarzystów, aby jednak order ten został nadany pośmiertnie premierowi Mikołajczykowi. (ds)

NOWO OTWARTA SORTOWNIA ŻWIRU

Pyzdry, ul. Wrocławska 61

Proponuje płukany i sortowany żwir:

- PIASEK FRAKCJI 0 - 2 mm
- ŻWIR FRAKCJI 2 - 8 mm
- ŻWIR FRAKCJI 8 - 16 mm

Tel. 0-606/859-777, „Spółka Szymańscy” s. c.



DAEWOO

Firma
Szymańscy

MAJOWY SZOK CENOWY
NAWET DO 4.000 zł TANIEJ

- ☀️ **TICO - 19.800 zł**
+ immobiliser lub blokada skrzyni biegów
- ☀️ **MATIZ - 26.000 zł**
+ radio, alarm, kolor metalik lub pakiet ubezpieczeń i alarm
- ☀️ **LANOS - 29.900 zł**
+ centralny zamek
- ☀️ **NUBIRA - super okazja**
teraz 4.000 zł taniej!

W sprzedaży również samochody używane

- | | |
|--|--------------------------------------|
| 1. LANOS 1.6 SX - 1998 r. - 26.500 zł | 5. POLONEZ CARO - 1994 r. - 7.000 zł |
| 2. NEXIA - 1998 r. - 15.500 zł | 6. FIAT 126p - 1996 r. - 6.500 zł |
| 3. NEXIA GLX 1.5 - 1996 r. - 17.400 zł | 7. CINQUECENTO - 1995 r. - 11.000 zł |
| 4. MATIZ FRIEND - 2000 r. - 24.500 zł | 8. FIAT 126p - 1994 r. - 5.200 zł |
| 3-letnia darmowa obsługa | 9. PUNTO 1.1 - 1996 r. - 18.000 zł |

ZAPRASZAMY

JAROCIN, al. Niepodległości 34

pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 10.00 - 14.00
tel. 747-77-20, 747-77-30

drukarnia
studio
reklamy
znaczkę okolicznościowe
Jarocin, ul. Kusocińskiego 12
(kierunek Żerków)
tel./fax (0-62) 747-14-09
tel. 0-601/767-994

kronika policyjna



■ **kradzieże i włamania** 22 maja na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie po południu nieznany sprawca włamał się do piwnicy Jerzego K., skąd skradł rower górski Fischer Alu Lider koloru srebrnego, wartości 2.500 zł o numerze fabrycznym 26/98521.

W nocy z 22 na 23 maja na al. Niepodległości w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do kiosku należącego do Stanisławy P. Skradziono papierosy różnych marek wartości ok. 1.000 zł.

Tej samej nocy w Jarocinie na os. Kościuszki nieznany sprawca skradł tylne koło wartości 500 zł od fiata punto należącego do mieszkańca Ludwinowa.

W marcu, kwietniu albo w maju nieznany sprawca włamał się do piwnicy bloku na os. 1000-lecia w Jarocinie, należącej do Krystyny M. Skradł pralkę wernikową, butle turystyczne, wannę emaliowaną, łóżeczko dziecięce i rower Jubilat. Wartość skradzionych przedmiotów oszacowano na ok. 1.000 zł. Włamanie i kradzież ujawniono dopiero przed kilkoma dniami.

■ **wypadek** 22 maja w Jarocinie na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Powstańców Wlkp. kierujący fordem escortem Ryszard Z. wykonując manewr w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu oplem Mirosławowi S. i doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Pasażerowie opla i forda doznali niegroźnych obrażeń ciała.

■ **wymuszenie** 27 maja w Chrzanie (gm. Żerków) dwóch sprawców w wieku 16 i 21 lat będąc w stanie nietrzeźwości kilkakrotnie nachodziło dom jednego z mieszkańców tej miejscowości, chcąc wyłudzić pieniądze. Mężczyźni zachowywali się brutalnie - stosowali przemoc fizyczną i groźbę pobicia. Obaj zostali zatrzymani przez policję. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

kronika strażacka



W minionym tygodniu strażacy państwowej straży pożarnej wyjeżdżali sześć razy do pożarów. Wzięli także udział w pięciu innych akcjach usuwania miejscowego zagrożenia.

■ **pożary** 22 maja na Szubiankach w Jarocinie spalił się wagon kolejowy - chłodnia. Zapalenie spowodowane było nieostrożnością ekipy przeprowadzającej remont. Straty oszacowano na 1.000 zł.

26 maja na klatce schodowej w bloku przy ul. Sportowej 1 w Jarocinie paliła się pozostawiona sterta papierów i gazet. Nie wiadomo kto zaproszył ogień.

27 maja na ul. Poznańskiej w Jarocinie nieznana osoba zaproszyła ogień suchej trawy. Tego samego dnia w Witaszycach paliła się sucha trawa na skarpie kolejowej

28 maja wyładowania atmosferyczne były przyczyną zapalenia się stogu siana na ul. Powstańców Wlkp. w Wilkowie.

Tego samego dnia w Witaszycach paliło się poszycie leśne.

■ **inne akcje** 22 maja strażacy ściągali z drzewa przestraszonego kota.

24 maja w lesie w Cielczy strażacy pomagali policjantom w poszukiwaniach zaginionej dziewczynki. Dziecko odnalazło się.

24 maja w Łuszczanowie na ul. Długiej neutralizowano wysypane środki ochrony roślin.

26 maja na ul. Maratońskiej w Jarocinie strażacy usuwali powalony konar, który utrudniał przejazd. Dzień później z powodu wichury usuwano transparent zwieszający się między budynkami na ul. Wrocławskiej. (jn)

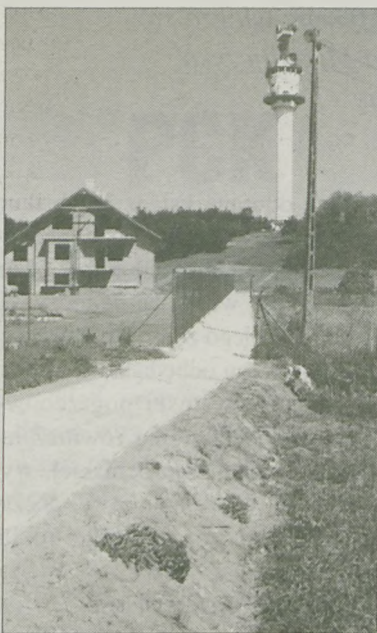
Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Ż e r k ó w

Nowa Ogrodowa

Najbardziej uczęszczana przez żerkowskich uczniów ścieżka została niedawno uporządkowana. Ułożono płytki, usunięto stare i zniszczone rury ściekowe.

Pomysł naprawienia ścieżki łączącej ulicę Ogrodową z ulicą Cmentarną zrodził się wśród żerkowskich emerytów, w związku z budową gimnazjum oraz ulicy Cmentarnej.



Fot. Piotr Mikołajczak

Na modernizację przejścia wykorzystano ziemię z wykopów pod budujące się gimnazjum oraz płytki chodnikowe z ulicy Cmentarnej

tarnej. Przejście to jest najbardziej uczęszczane przez uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. - *Do niedawna było dość niebezpieczne. Znajdowały się na nim stare zniszczone rury ściekowe oraz zdewastowane przez wandalów niezabezpieczone studzienki kanalizacyjne* - mówi Stanisław Mikołajczak z żerkowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. - *W sprawie tej zwróciliśmy się do burmistrza. Poprosiliśmy, żeby ziemię z wykopów pod budujące się gimnazjum oraz płytki chodnikowe z ulicy Cmentarnej wykorzystać na modernizację przejścia. Cieszymy się, że zostało ono - dzięki naszej podpowiedzi i dobrej woli burmistrza oraz całego zarządu - wykonane tak szybko i to systemem gospodarczym. Obecnie odcinek łączący ulicę Ogrodową z ulicą Cmentarną jest już wykonany. Wygląda to bardzo ładnie, a wszyscy użytkownicy ścieżki są bardzo zadowoleni.* (akf)

Msza i festyn w rocznicę

Msza św. dziękczynna zostanie odprawiona w niedzielę w kościele parafialnym w Wilkowie. Później odbędzie się festyn rodzinny.

Msza św. dziękczynna - odprawiona w 80. rocznicę urodzin Jana Pawła II i 10. rocznicę pierwszych w powojennej Polsce wolnych i demokratycznych wyborów - do rad gmin, zostanie odprawiona w niedzielę o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Wilkowie. O godz. 16.00 na wilkowyjskim boisku rozpocznie się festyn rodzinny zorganizowany przez Akcje Katolicką. (rr)

rynek pracy

29 maja w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.325 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowały się 52 osoby. Spośród 29 wyrejestrowanych, 20 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla kucharza, kelnera, kierowcy kat. ABC, hydraulika inst. wodno-kanalizacyjnej, agenta ubezpieczeniowego, krawca (na prace interwencyjne), ślusarzy, spawaczy, samodzielnej księgowej, malarza budowlanego, tokarza, spawacza z uprawnieniami, przedstawiciela handlowego i murarza. (jn)

kino



KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Misja na Marsa”

2 czerwca - godz. 18.00

3 czerwca - godz. 19.30

4 czerwca - godz. 16.00

Cena biletów 10 zł

„Gra o miłość”

3 czerwca - godz. 17.00

4 czerwca - godz. 18.00

Cena biletów 10 zł

„Szósty zmysł”

6 - 8 czerwca - godz. 18.30

Cena biletów 6 zł

targowisko

mąka „Tortowa”	1,30 do 1,40
mączka ziemniaczana	3,15 do 3,20
ryż	1,90 do 2,20
kasza	1,20 do 1,35
cukier	2,60 do 2,70
olej „Kujawski”	3,50 do 3,60
pomidory	5,00 do 6,00
ogórki	2,80 do 4,00
czereśnie	3,50 do 5,00
truskawki	3,50 do 5,00
ziemniaki (młode)	1,50 do 2,50
jajka	2,00 do 4,50

telefony zaufania



W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin czynny w każdą środę od godz. 17.00 do 20.00. Spotkania prowadzi terapeuta w Klubie Abstynenta w Jarocinie, ul. Wrocławska 34.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

pogotowia



WODOCIĄGOWE
tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE
tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE
tel. 991

dyżury aptek



Do 4 czerwca dyżurność w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 749-13-54). Od 5 do 11 czerwca dyżurować będzie apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

Nowe Miasto

Nagrodzone w konkursie plastycznym

Cztery prace uczennic szkół w Nowym Mieście i Boguszynie wyróżniono podczas konkursu plastycznego organizowanego pod patronatem Kuratorium Oświaty i Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Zagadnienia perspektywy i iluzji przestrzeni były tematem prac tegorocznego konkursu plastycznego. Na konkurs nadesłano 742 prace. Wyróżniono m. in. Ewę Charciarek i Katarzynę Jędrzak ze szkoły w Nowym Mieście oraz Sabinę Kaźmierczak i Sylwię

Kaczmarek z klasy gimnazjalnej w Boguszynie. Wszystkie uczennice przygotowywała Ewa Pertek, nauczycielka plastyki. Wystawę pokonkursową przygotowano w Muzeum Etnograficznym na Grobli w Poznaniu. (jn)

Trudne testy

Dokończenie ze str. 1

We wtorek, 23 maja uczniowie klas ósmych pisali testy z języka polskiego, a następnego dnia - z matematyki. Zanim jednak otwarto koperty z zestawami pytań przywiezionymi z Kuratorium Oświaty w Poznaniu, każdy uczeń losował miejsce, na którym miał siedzieć w trakcie egzaminu.

Ponad 170 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 przystąpiło do egzaminu na sali gimnastycznej liceum ogólnokształcącego, a 163 uczniów z „czwórki” - w Zespole Szkół Zawodowych nr 1. Było to konieczne, ponieważ obie placówki nie dysponowały aż tak dużymi salami. - *Chodziło nam również o to, aby wszystkim uczniom zapewnić takie same warunki. Nie byłoby to możliwe, gdyby uczniowie pisali w kilku salach. Poza tym przy rozdzielaniu uczniów konieczne byłoby powoływanie dla każdej grupy osobnej komisji egzaminacyjnej. Zresztą uczniowie też byli zadowoleni z takiego rozwiązania* - wyjaśniła Anna Niestrawska, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. W komisjach, które nadzorowały przebieg badania wyników nauczania, oprócz nauczycieli i dyrekcji podstawówek, znaleźli się również obserwatorzy, których zgłosiły szkoły średnie - Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 i ZSZ nr 2.

Zdaniem uczniów testy nie należały do najłatwiejszych, szczególnie te z języka polskiego. Po badaniu wyników na półroczu zarówno nauczyciele jak i uczniowie mieli nadzieję, że właściwe testy będą nieco łatwiejsze. Okazało się jednak zupełnie inaczej. Uczniowie narzekali przede wszystkim na brak czasu. Półtorej godziny z trudem wystarczało na przeczytanie dwóch dość obszernych fragmentów prozy Umberto Eco i Edwarda Stachury,

zrozumienie ich i wybranie właściwych odpowiedzi na pytania. Oprócz pytań każdy z uczniów miał również dwa pytania otwarte, które dotyczyły głównie tematu odpoczynku i pracy. Ósmoklasiści musieli m. in. napisać rozprawkę na temat tego, czy praca w niedzielę jest świętokradztwem czy koniecznością oraz ułożyć kilka przykazań dla ludzi chcących żyć uczciwie w konsumpcyjnej cywilizacji. Na testach z matematyki 90 minut również z trudem wystarczało na to, aby przeliczyć 40 zadań i zaznaczyć właściwe odpowiedzi na karcie. Uczniowie podkreślali również, że wiele pytań, szczególnie z matematyki, było podchwytliwych. Trzeba się było dwa razy nad nimi zastanowić. - *Zadania były pracochłonne. Uczeń musiał pracować od pierwszej do ostatniej minuty. Zadania obejmowały cały program nauczania. Nie było takich, z którymi dzieci nie spotkałyby się w trakcie nauki. Dużo było działań na ulamkach. Wiele z tych działań dzieci wykonują na co dzień na kalkulatorze, a dzisiaj na teście nie było to możliwe. Wszystko trzeba było liczyć samemu, pisemnie* - powiedziała Zenona Regulska, nauczycielka matematyki w jarocińskiej „dwójce”. - *Ta forma testu jest o tyle dla ucznia niekorzystna, że nie liczy się tok wykonanych przez niego obliczeń, ale rozwiązanie. Przy tzw. zadaniu otwartym, które uczeń wykonuje od początku do końca może uzyskać jakąś ilość punktów, pomimo że popełni jakąś pomyłkę w obliczeniach. Na teście liczy się końcowy wynik, a nie logiczne myślenie. Uważam, że najlepszą formą oceny umiejętności ucznia jest liczenie zadań. Jestem w stanie ocenić również to, czy pracował on samodzielnie czy skorzystał z pomocy. W sytuacji testu nie można tego sprawdzić.*

Żaden z uczniów nie stwierdził,

aby nowa forma sprawdzania wiedzy była mniej stresująca od egzaminów, które odbywały się pod koniec czerwca w poszczególnych szkołach średnich. - *Bardziej denerwowałam się przed językiem polskim, bo nikt nie wiedział, jak to będzie wyglądało. Dzisiaj, na matematyce, było już o wiele lepiej, bo wiedzieliśmy już co nas czeka. Mówiono, że to ma być mniej stresująca forma egzaminu. Może jest nieco inaczej, ale nerwy są takie same. Dobrze jednak, że te testy pisze się o wiele wcześniej, bo dzięki temu będziemy mieli święty spokój po rozdaniu świadectw. Mamy tylko nadzieję, że napisaliśmy dobrze i dostaniemy się do wymarzonych szkół* - mówiły po zakończeniu testów uczennice z „dwójki”. Również nauczyciele nie uważają, aby dzięki testom udało się wyeliminować całkowicie stres. - *W tej chwili jest to pierwszy rok, więc trudno cokolwiek powiedzieć. Na pewno jednak te testy były stresujące dla uczniów. Każda forma egzaminów i oceniania jest formą stresującą. Dzieci różnie to przeżywają. Są takie, które wolą wypowiadać się w testach, ale są również takie, które wolą tradycyjny egzamin pisemny, w którym mogły się swobodnie wypowiedzieć* - wyjaśniła Anna Niestrawska.

Za każdy z testów będzie można maksymalnie uzyskać po 40 punktów. Do 16 czerwca do szkół powinny dotrzeć wyniki. Razem ze świadectwem ukończenia szkoły podstawowej absolwent otrzyma zaświadczenie, w którym będzie określona liczba punktów uzyskana przez ucznia i maksymalna suma, jaką można było otrzymać. Oba dokumenty musi jak najszybciej złożyć w kancelarii wybranej przez siebie szkoły średniej, w której wcześniej złożył dokumenty wraz z podaniem.

(Is)

Sprawa lekarzy nadal w kolegium

Kolegium do spraw wykroczeń ma rozstrzygnąć, czy lekarze z NZOZ „JARMEDIC” złamali ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Kolejna rozprawa została odroczone ze względu na uwagi proceduralne zgłoszone przez adwokata lekarzy, mecenas Jacka Bargieła.

Lekarze odpowiadają przed kolegium z art. 26 ustawy z 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Sprawa dotyczy ogłoszenia, które NZOZ „JARMEDIC” zamieścił w 1999 roku w „Gazecie Jarocińskiej”. W ogłoszeniu tym oświadczone, że pacjenci wybierający pielęgniarkę lub położną z NZOZ „Pomocna dłoń” działają na własne ryzyko.

Pielęgniarki z „Pomocnej dłoni” złożyły doniesienie o popełnieniu przestępstwa. Policja, po przeprowadzeniu śledztwa i przesłuchaniu stron, skierowała sprawę do kolegium do spraw wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Kolejne posiedzenie miało się odbyć w ubiegły piątek. - *Obronca lekarzy z „JARMEDICU”, adwokat Jacek Bargieł zakwestionował jednak możliwość występowania radcy prawnego, Andrzeja Walkowiaka jako pełnomocnika pielęgniarek z „Pomocnej dłoni”. Stwierdził, że*

ustawa o radcach prawnych nie stwarza takiej możliwości - powiedziała Bożena Zawieja, przewodnicząca składu orzekającego w kolegium ds. wykroczeń.

Na wniosek mecenas Jacka Bargieła skład orzekający kolegium sprawdzi również w najbliższym czasie, kiedy faktycznie została rozpoczęta działalność gospodarcza przez „Pomocną dłoń”.

Zdaniem Jacka Bargieła nieprawidłowe jest także to, że radca prawny Andrzej Walkowiak, występujący podczas pierwszej rozprawy jako przewodniczący składu orzekającego, jest obecnie pełnomocnikiem pielęgniarek. - *Jestem zmuszona zapoznać się, jak ta kwestia wygląda od strony prawnej. Tak czy inaczej, jeśli ta sprawa nie będzie w kolegium, na pewno trafi do postępowania cywilnego i nie sądzę, że któraś ze stron zrezygnuje* - podkreśliła przewodnicząca składu orzekającego.

(akf)

ogłoszenia


RZE ENERGETYKA KALISKA SA
 63-200 JAROCIN, UL. BĄTORZEGO 26, TEL. (042) 745-84-00, FAX (042) 745-84-20

Szanowni Państwo

Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, wyrażoną w udzielonych naszej firmie koncesjach na przesył i dystrybucję oraz obrót energią elektryczną, zostaliśmy zobowiązani do

dostosowania treści umów zawartych z naszymi Klientami do przepisów nowego Prawa Energetycznego

W związku z powyższym, przedstawiciele Energetyki Kaliskiej SA będą zwracać się do Państwa z prośbą o wypełnienie ankiet w celu uaktualnienia danych koniecznych do sporządzenia nowych umów sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych.

Przedsięwzięcie to jest niezwykle trudne, dlatego też prosimy Państwa o zyczliwość i wyrozumiałość, za którą z góry serdecznie dziękujemy.

Ósmoklasiści w Sejmie i Senacie

Najlepsi uczniowie klas ósmych z gminy Kotlin byli na jednodniowej wycieczce w Warszawie.

Czterdzieści troje najlepszych uczniów klas ósmych wyjechało na bezpłatną wycieczkę do Warszawy. Byli to uczniowie z Kotliny, Woli Książęcej, Sławoszewa oraz Magnuszewic. - *W całości koszty podróży pokrył Zarząd Gminy z Kotliny* - mówiła Teresa Liczek, jedna z organizatorek wycieczki. - *Pomysł wyjazdu narodził się w czasie wizyty w gminie senator Genowefy Ferenc. Pojechaliśmy na jej zaproszenie* - dodała. - *Nie wszystkie dzieci stać na podróż do stolicy. Jednak znaleźliśmy sponsora - zarząd. Propozycję zorganizowania wycieczki poparł Walenty Kwaśniewski, wójt z Kotliny i Józef Szymendera, przewodniczący rady* - wyjaśniła Elżbieta Peszko, nauczycielka z Kotliny.

Uczniowie cały dzień wykorzystali na zwiedzanie stolicy. Ponieważ do Warszawy dotarli już przed

godzina dziewiątą, udało im się zobaczyć najważniejsze miejsca w mieście. Najpierw zwiedzili Sejm i Senat. Później byli przed Belwederem i Grobem Nieznanego Żołnierza. Pamiątkowe zdjęcia wykonali na Starym Mieście i przed Zamkiem Królewskim. - *Udało nam się zobaczyć najważniejsze miejsca*

stolicy. W ciągu jednego dnia zwiedziliśmy bardzo dużo - mówił Grzegorz Nawrot ze Sławoszewa. - *Wielu z nas nie byłoby stać na pokrycie kosztów wycieczki. Cieszymy się, że Zarząd Gminy z Kotliny wyróżnił najlepszych uczniów* - powiedzieli uczestnicy wycieczki.

IWONA NOWICKA



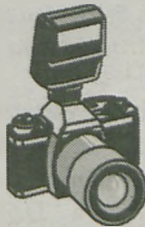
Najlepsi uczniowie klas ósmych z Gminy Kotlin przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU „OPTICO”

OFERUJEMY:

USŁUGI OPTYCZNO-OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- gabinet okulistyczny
- lek. okulista Alina Budzyńska
- lek. okulista Hanna Marczuk-Zielińska
- największy wybór opraw polskich i zachodnich producentów
- pełen zakres soczewek okularowych
- realizujemy recepty Wielkopolskiej Kasy Chorych i Branżowej Kasy Chorych dla służb mundurowych
- atrakcyjne zniżki dla emerytów i rencistów
- miła i profesjonalna obsługa
- każdy zakup okularów premiowany prezentem



USŁUGI FOTOGRAFICZNE FOTO FLESZ

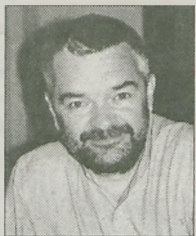
- filmy, aparaty, albumy i ramki foto
- zdjęcia amatorskie w 1 godzinę
- zdjęcia legitymacyjne i paszportowe
- zdjęcia od formatu 9 x 13 do 50 x 70

„OPTICO” TO GWARANCJA JAKOŚCI

„OPTICO”, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 62
tel. 747-83-60

KARTA
STAŁEGO KLIENTA
5% RABATU

Festiwalowy jubileusz



Piotr Piotrowicz

Po raz dziesiąty odbył się festiwal „Rytm i Melodia”, jedno z najważniejszych przedsięwzięć realizowanych przez Jarociński Ośrodek Kultury. To wspaniały jubileusz i bezsprzecznie wielkie osobiste osiągnięcie dyrektora placówki Bogusława Harendarczyka, bez którego ta impreza po prostu nie zaistniałaby. Noce poświęcone na przygotowanie aranżacji i podkładów muzycznych, godziny indywidualnych prób, w końcu warsztaty wokalne, które chyba najczęściej dają młodym wykonawcom. I jeszcze zachęcanie innych instruktorów do pracy z dziećmi. To wszystko w przeważającej mierze za sprawą dyrektora. Szkoda tylko, że władze gminy nie pomyślały o jakiejś, choćby symbolicznej nagrodzie dla Bogusia. Bezsprzecznie zasłużył na wyróżnienie.

Przez te lata na scenach JOK-u i amfiteatru zaprezentowały się setki najmłodszych wykonawców, spośród których kilku właśnie w Jarocinie zaczęło swą profesjonalną karierę. Wiele osób przeżyło niezapomniane chwile, nawiązały się przyjaźnie, których nie naruszył czas. Ten festiwal jest ważny dla miasta i z pewnością może być doskonałym przedsięwzięciem promocyjnym dla naszego grodu. Może być, bo na razie nie jest. I dlatego trzeba zrobić wszystko, aby wysiłek zespołu, który festiwal przygotowuje, został dobrze sprzedany. Po raz kolejny pojawia się więc wyzwanie dla wydziałów promocji w gminie i powiecie, bo to ich obowiązek, aby taką imprezę dobrze pokazać na zewnątrz.

Dziesiąty festiwal był przygotowany na miarę jubileuszu. Profesjonalna orkiestra, zawodowi wykonawcy i dobrze przygotowane dzieci. Niestety, pogoda pokrzyżowała szyki organizatorom i, podobnie jak na pierwszym festiwalu w 1991 roku, ulewa przeszkodziła w przeprowadzeniu koncertu w amfiteatrze. Cóż, może tak miało być? Historia lubi się powtarzać. Dziś pierwsze koncerty wspomina się z dużą nostalgią. Myślę, że za kilka lat tak samo będzie się wspominać festiwal jubileuszowy.

Zapewne w ciągu najbliższych lat festiwal będzie się zmieniał. Pierwszym sygnałem nowego jest pewnie zaproszenie zawodowej orkiestry i umożliwienie właśnie takich profesjonalnych występów młodym wykonawcom. Myślę, że było to dla nich niezapomniane przeżycie. To właśnie pokazuje, że impreza każdego roku nie musi być taka sama, a wręcz przeciwnie, będzie coraz lepsza i bardziej atrakcyjna. I to nie tylko dla rodzin wykonawców, ale także dla wszystkich innych widzów.

Rodzinny festyn

Ponad 800 złotych dochodu uzyskano podczas rodzinnego festynu zorganizowanego przy Szkole Podstawowej w Mieszkowie. Rodzice wraz z dziećmi wzięli udział w rodzinnych konkurencjach. Mieli też okazję wspólnie pośpiewać.

- Połączyliśmy Dzień Matki z Dniem Dziecka i Dniem Ojca i zorganizowaliśmy festyn rodzinny. Rodzice rzadko mają okazję oglądać swoje dzieci. Chcieliśmy im to umożliwić podczas tych występów, a przy okazji zarobić parę groszy dla szkoły, bo przy dzisiejszych budżetach jest to konieczność - mówi Anna Lala, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Mieszkowie. W przygotowanie festynu zaangażowali się nie tylko nauczyciele, ale również rodzice i same dzieci. Część artystyczna została przygotowana pod

kierunkiem Marii Ewiak. Był teatrzyk kukielkowy (z lalkami zaprojektowanymi i wykonanymi przez same dzieci), wiersze i piosenki, a potem ognisko i wspólne śpiewanie piosenek biesiadnych oraz wspólne grillowanie. Nie zabrakło rodzinnych konkurencji. - Od niedawna nasze imprezy mogą przebiegać w jeszcze miłszej atmosferze - podkreśla Anna Lala. - Wspólnym trudem bowiem, rodziców i dzieci, udało się uporządkować teren wokół szkoły, także park. Do tej pory, kiedy wiał wiatr, suche gałęzie spadały nam na głowy. Teraz dzieci mogą się bezpiecznie bawić. Szkoła jest piękna w środku i na zewnątrz.

Dużym powodzeniem cieszyła się wśród uczestników imprezy loteria fantowa. Dochód - ponad 800 złotych - przeznaczony zostanie na potrzeby szkoły.

(akf)



Na część artystyczną złożyły się: występ aktorów teatru kukielkowego, a także wiersze i piosenki



Co z placem zabaw?

Szanowna Redakcjo!

Zwracamy się do was z bardzo ważną sprawą. Plac zabaw na osiedlu Konstytucji 3 Maja, w okolicy bloków nr 23 i 17, niszczy się. Wygląda on okropnie, zniszczone huśtawki, odrapane, zły stan nawierzchni i nie tylko. Plac zabaw z reguły ma służyć bezpiecznej zabawie dzieci, a tymczasem sprzęt jest zniszczony i może wyrządzić im tylko krzywdę. Nasze maluchy niebawem nie będą się miały gdzie bawić. Dlaczego nikt nie zajmuje się remontem obiektu? W czyjej gestii to leży? Przecież taki plac w mieście to jedyne miejsce, gdzie nasze dzieci mogą się pobawić blisko domu.

Rodzice



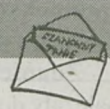
Plac zabaw usytuowany na osiedlu Konstytucji 3 Maja podlega Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie. Huśtawki, drabinki na tym obiekcie są rzeczywiście w złym stanie technicznym. - Sprzęt będzie naprawiony. Zostanie wysłana tam komisja techniczna i będzie wszy-

sko zrobione - zapewnił wiceprezes spółdzielni mieszkaniowej, Zbigniew Sajdak. Zauważył, że podobna sytuacja jest na większości jarocińskich osiedli, gdzie usytuowane są place zabaw. Niszczy je bezmyślnie młodzież, nie zdając sobie sprawy z tego, że małe dziecko, bawiąc się na zniszczonym

sprzęcie może, wyrządzić sobie krzywdę - Zresztą dzisiaj się naprawi, a jutro to wszystko jest zaraz zniszczone. To, co się dzisiaj dzieje, to jest obraz nędzy i rozpacz - stwierdził wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie.

(ag)

listy



Burmistrz Gminy i Miasta Jarocin

Zarząd osiedla 700-lecia przekazuje na ręce pana burmistrza petycje mieszkańców oraz podpisy przeciwników organizacji Festiwalu Muzyki Rockowej w Jarocinie.

Organizatorzy dotychczasowych festiwali lekceważyli straty finansowe mieszkańców oraz ich upokorzenia. Wobec lekceważenia przez organizatorów mieszkańców, którzy ponieśli straty oraz braku odpowiedzialnego, który straty mieszkańców pokryje, zarząd osiedla popiera petycje i podpisy mieszkańców. Prosimy również o podanie do publicznej wiadomości, kto będzie wypłacał nam odszkodowania za straty doznane od uczestników festiwali. Strat mieszkańców z ostatnich festiwali nikt nie pokrył, za upokorzenia nie przeprosił. (...) Na powybijane okna, pan burmistrz odpowiedział: „Mogła pani dom ubezpieczyć”. Ze złapanych przez policję w budynku nikt nie przyznał się, kto dewastował dom. Strat są - winnych nie ma, sprawa została umorzona. Zagrożeniem dla miasta jest nie tylko festiwal, ale lekceważenie przez organizatorów bezpieczeństwa mieszkańców.

Zarząd Osiedla nr 9 w Jarocinie

Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie

Mieszkańcy osiedla 700-lecia wyrażają stanowczy protest przeciwko organizowaniu Festiwalu Mu-

zyki Rockowej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie. Nie chcemy być świadkami demoralizacji naszej młodzieży i zniewalania mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Protestujemy przeciwko festiwalowi ze względu na brak możliwości zapewnienia uczestnikom odpowiednich warunków higienicznych, noclegowych oraz bezpieczeństwa młodzieży i mieszkańców. Jesteśmy przeciwni arogancji uczestników festiwalu wobec sił porządkowych i bezradności organizatorów. Nie chcemy promowania Jarocina metodą organizowania „takich” festiwali, ponieważ dotychczasowe festiwale były antypromocją naszego miasta, a owoce tego jest obecnie rzesza 5 tysięcy bezrobotnych. Nie chcemy ponownie być narażeni na straty materialne, gdyż te po ostatnim festiwalu nie zostały jeszcze uregulowane. Dlaczego społeczeństwo ma znów zapłacić za organizację festiwalu? My, niżej podpisani solidarnie domagamy się wstrzymania praktyk organizowania festiwali na terenach MOSiR-u.

W załączeniu 192 podpisy mieszkańców osiedla 700-lecia, któremu nie więcej nie ma się do zaoferowania, jak tylko festiwal. pragniemy przypomnieć o uchwale Rady Miejskiej w Jarocinie, która uchwaliła organizację festiwalu poza terenem miasta.

192 podpisy mieszkańców osiedla 700-lecia w Jarocinie

Jako stały czytelnik Waszej gazety, proszę o wydrukowanie tego listu na Waszych łamach, ponieważ nie lubię, jak w bezczelny sposób nabijają się klientów w butelkę (czytaj - na talerz pizzy).

Stacja paliw JET w Jarocinie wprowadziła promocję przy zakupie paliwa za 50 zł. Klient otrzymywał talonik do przyklejenia na kupon zbiorczy, który po uzbieraniu 9 lub 16 tankowań upoważniał do odbioru talerza małego lub dużego pizzy, w zależności od tankowań. Promocja trwać miała do końca kwietnia, ale przedłużono ją do 15 maja 2000 r. Wydawać by się mogło - jest OK. Nic bardziej błędnego. Otóż na końcu kwietnia miałem 16 tankowań po 50 zł, więc udałem się po odbiór talerza, poinformowano mnie, że „chwilowo nie ma, ale proszę pytać, bo w najbliższym czasie będą”. Więc ja, jako naiwny klient ciągle pytam, a przy okazji tankuję. Talerza jednak, jak nie ma - tak nie ma. I tak zabawa może trwać do końca roku, a może i dłużej. Dlatego też w dniu 28 maja oddałem ten kupon na pamiątkę kierownictwu stacji JET. Panowie - smacznego! A przy okazji przepraszam obsługę, ponieważ to nie oni zawinili.

Naiwnych klientów proszę o rozważenie moich uwag i nie dać się nabijać w butelkę, bo ja, stację JET będę omijał z daleka.

Adres do wiadomości redakcji

Nielegalna rozbiórka zabytkowego pieca należącego do cegielni w Górze - zatrzymana

Komu to było potrzebne?

Rozbiórka zabytkowego pieca kręgowego w Górze jest nielegalna. Właściciel - Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej „Cerabud” SA, dopuścił się samowoli budowlanej” - wyjaśnia Stefan Skrzypczak, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie. Sprawa została zgłoszona w prokuraturze.

Interwencja w sprawie rozbiórki pieca kręgowego w Górze została zgłoszona w Delegaturze Służby Ochrony Zabytków w Kaliszu w ubiegłym roku. - *Obiekt ten jest zabytkiem i dlatego każda zmiana architektury wymaga zgody konserwatora. Właściciel cegielni w Górze o taką zgodę nawet się nie ubiegał. W takim przypadku sprawę z odpowiednią opinią i poleceniem zatrzymania rozbiórki przekazaliśmy do nadzoru budowlanego w Jarocinie* - wyjaśnia konserwator zabytków, kierownik DSOZ Beata Matusiak. Opinia konserwatora była jednoznaczna. - *Obiekt jest unikalnym zabytkiem techniki na terenie południowej Wielkopolski datowanym na XIX w. i jako taki podlega ochronie konserwatorskiej. W związku z powyższym właściciel winien docelowo przywrócić obiekt do stanu pierwotnego oraz dokonać niezbędnych napraw.*

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie **Stefan Skrzypczak** w październiku ubiegłego roku przeprowadził w Górze wizję lokalną. - *Doniesienie o rozbiórce potwierdziło się. Nie wiem,*

komu to było potrzebne, ale rzeczywiście znaczna część zabytkowego pieca już nie istnieje. W takim przypadku wydałem postanowienie o wstrzymaniu wszystkich prac. Prawo budowlane daje właści-



Zabytkowy piec kręgowy w Górze został w połowie rozebrany. Zdaniem konserwatora zabytków i inspektora nadzoru budowlanego jest to samowola budowlana

cielowi dwa miesiące czasu na podjęcie kroków administracyjnych w celu uzyskania zgody na rozbiórkę - mówi Stefan Skrzypczak. W tym czasie „Cerabud” wystąpił do konserwatora zabytków o zgodę na kontynuowanie prac. Opinia była jednak w dalszym ciągu negatywna. Od tej decyzji właściciel cegielni odwołał się do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Poznaniu. - Odwołanie nie zostało złożone w terminie, dlatego podtrzymano decyzję o wstrzymaniu robót - wyjaśnia inspektor w Jarocinie. Właściciel pieca w Górze złożył zażalenie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie. W tej instancji sprawa czeka w dalszym ciągu na rozstrzygnięcie. W grudniu ubiegłego roku sprawa samowoli budowlanej w Górze została zgłoszona w Prokuraturze Rejonowej w Jarocinie. - Prokurator po zapo-

znaniu się z sytuacją przesłał nam informację o zawieszeniu sprawy do momentu wydania decyzji przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego - wyjaśnia Stefan Skrzypczak.

Natomiast **Stanisław Sośnicki** kierownik wydziału produkcyjnego KPCB „Cerabud” tłumaczy, że obiekt stanowił zagrożenie. - *Konstrukcja dachowa tego pieca była drewniana i w znacznej części przepalona, dlatego groziła zawaleniem* - mówi kierownik. Jego zdaniem piec w Górze nie jest obiektem zabytkowym. - *Ten budynek był w 1956 r. całkowicie przebudowany i nie figuruje w żadnym rejestrze zabytków. Konserwator się myli i wszedł w tę sprawę zupełnie bezprawnie.*

Jak twierdzi Stanisław Sośnicki materiały odzyskane z rozbiórki pieca w Górze zabrali pracownicy cegielni.

ANNA KONIECZNA

ogłoszenia

BURMISTRZ JAROCINA

zaprasza na

DNI JAROCINA

(27 maja - 4 czerwca 2000 r.)

PROGRAM

31.05.2000 r. godz. 10.00

- **DZIECIĘCA SESJA RADY MIEJSKIEJ** - (Ratusz)

godz. 14.00

- **Turniej Tenisa Stołowego dla dzieci i młodzieży**

- (sala sportowa SP nr 4)

godz. 17.00

- **Otwarcie wystawy - Malarstwo Edwarda Malinowskiego**

- **„PEJZAŻE DUSZY”** - (Muzeum Regionalne - Ratusz)

1.06. 2000 r. godz. 10.00

- **Konferencja „Edukacja Europejska w szkole”** - (Ratusz)

godz. 12.00

- **BURMISTRZ DZIECIOM** - występy dzieci z JOK-u

oraz **WUJEK HIPCIO I PRZYJACIELE** - (Amfiteatr)

godz. 15.30

- **Pokazy Jarocińskiej Sekcji Taekwondo** - (Amfiteatr)

godz. 16.00

- **Koncert amatorskich zespołów rockowych** - (Amfiteatr)

godz. 18.00

- **III Wielkopolski Przegląd Instrumentów Dętych**

- **Jarocin 2000 (POKB)**

godz. 20.00

- **MARTYNA JAKUBOWICZ koncert** - (Amfiteatr)

2.06. 2000 r. godz. 10.00

- **OTWARCIE WYSTAWY GOSPODARCZEJ** - (pawilon JFM S.A.

przy ul. Wojska Polskiego 45)

godz. 10.30

- **KONFERENCJA** - Producenci Jarocina równorzędnymi

partnerami w Unii Europejskiej - (Hotel Kasyno)

godz. 14.00

- **Finał Konkursu Fotograficznego „ZIEMIA JAROCIŃSKA**

W OBIEKTYWIE” - (Filia BP nr 1 „Pod Ratuszem”)

godz. 16.00

- **SYMULTANA SZACHOWA** - z udziałem arcymistrza

WŁODZIMIERZA SCHMIDTA - (Rynek)

3.06. 2000 r. godz. 8.00

- **Festyn i Zawody wędkarskie z okazji DNIA DZIECKA**

- (stawek przy ul. Estkowskiego)

godz. 14.00

- **Otwarcie ścieżki rowerowej** - (ul. Bema)

godz. 16.00

- **TURNIEJ PIŁKARSKI** - Wojsko - Policja - Samorządowcy

w przerwie pokazy sekcji kolarstwa górskiego - (stadion MOSiR)

godz. 17.00

- **Finał Turnieju w pool-bilardzie o Puchar Burmistrza Jarocina**

- (Klub „Alkatraz”)

4.06. 2000 r. godz. 10.00

- **CROSS ROWEROWY** - (stadion MOSiR)

godz. 14.00

- **ZAKOŃCZENIE WYSTAWY GOSPODARCZEJ** - (pawilon JFM S.A.

przy ul. Wojska Polskiego 45)

godz. 16.00

- **FESTYN DLA MIESZKAŃCÓW** - (Amfiteatr)

godz. 19.00

- **koncert zespołów „Harlem”, „Zdrowa Woda”**

- **pokazy sztucznych ogni**

Informujemy, że w razie niepogody imprezy z Amfiteatru przeniesione zostaną do JOK-u

Organizator:

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie, Jarociński Ośrodek Kultury

Sponsor główny:

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

Patronat medialny:



Urząd Miasta i Gminy Pleszew zaprasza na koncert

Wystąpią zespoły:

KAPELA

oraz

FORMACJA NIEŻYWYCH SCHABUFF

3 czerwca 2000, godz. 18.30
Pleszew, CKiW OHP, ul. Wojska Polskiego 21

Sprzedaż biletów w cenie 10 zł prowadzą:

redakcja „Życia Pleszewa”, Dom Kultury w Pleszewie

księgarnia „Lektorat”, Pleszew, ul. Rynek 18

oraz sklep muzyczny „Schody do Nieba”

Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B

Organizacja i patronat medialny:



27 maja 1990 r. odbyły się pierwsze wybory samorządowe

Po omacku w samorząd

Marzec 1990 roku. Siódmy miesiąc rządów gabinetu Tadeusza Mazowieckiego. Wicepremier Leszek Balcerowicz dławi inflację. Spada produkcja przemysłowa i płace realne. Gwałtownie rośnie bezrobocie. Na ulicach stragany wystawiają pierwsi handlowcy. Drogi blokują niezadowoleni rolnicy. 8 marca Sejm uchwala Ustawę o samorządzie terytorialnym. 27 maja odbywają się pierwsze wolne i demokratyczne wybory w powojennej Polsce.

Wybrane zostają rady gmin.

KO „S” przy nazwisku, jak zdjęcie z Wałęsą

W Jarocinie 22 mandaty radnych Rady Gminy i Miasta zdobywają kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. 10 pozostałych miejsc obsadzają radni niezależni, bądź tak zwani niezależni, ale związani z partiami działającymi przed 1989 rokiem. - Nikt się nie spodziewał takiego wyniku - przyznaje Leszek Dąbrowski, przewodniczący jarocińskiej „Solidarności”. - Ludzie zaczęli wykazywać rozczarowanie rządem Mazowieckiego, a szczególnie ciężko znosili efekty dość radykalnych rozwiązań w polityce gospodarczej Balcerowicza - wspomina szef „Solidarności”. - Myślę, że odnieśliśmy sukces jeszcze na fali przełomu roku 1989. Nazwa Komitetu Obywatelski „Solidarność” przy nazwisku działała, jak zdjęcie z Wałęsą rok wcześniej w wyborach parlamentarnych - przypuszcza Ma-

problemów, które mieszkańcy Jarocina zaliczyli do najbardziej dokuczliwych, najczęściej wymieniano złą organizację pracy w sklepach i brak towaru, złą jakość jezdni i chodników, rozbieżność cen i zarobków. Na pytanie, czym najpierw nowe władze samorządowe powinny się zająć, wskazywano przede wszystkim usprawnienie handlu. Trzy czwarte ankietowanych zapewniło, iż przy wyborze kandydata będą zwracać uwagę na jego postawę moralną i kompetencje. Połowa pytanym oceniła negatywnie działalność dotychczasowych władz Jarocina. Pozytywną ocenę wystawiła co piąta osoba. „Przed wszystkim nasuwa się wniosek, iż społeczeństwo naszej gminy charakteryzuje się dużym stopniem obojętności dla spraw ogólnospołecznych. Uwaga społeczeństwa koncentruje się na realiach życia codziennego i sfer z nim związanych”

samorządowymi była spokojna. - Nie było agresji, oskarżeń, pomówień. To trochę dziwne, ale tak naprawdę chyba nikt nie wiedział jeszcze, co to będzie ten samorząd - wspominają. - Naczelnik gminy pan Robakowski zachowywał się przyzwoicie. Niczego nie utrudniał, nawet pomagał nawiązywać kontakty. Pod tym względem nie można mu niczego zarzucić. Z innymi z tamtego obozu nie rozmawialiśmy - mówi Leszek Dąbrowski. W ulotce z lutego 1990 r., podpisanej przez KO „S” i MKZ NSZZ „Solidarność” pisano jednak: „Przerwany został marksistowsko-leninowsko-stalinowski eksperyment dokonywany na nas w ciągu ostatnich 45 lat. Realny socjalizm przegrał, ale tkwi jeszcze w zmonopolizowanych sklepach, żyje w kumoterstwie i łapówkarstwie, reprezentowany jest nadal przez przedstawicieli lokalnej władzy, realizu-

dził od drzwi do drzwi - przypomina sobie Leszek Dąbrowski. - Kiedy przeczytałem ustawę o samorządzie terytorialnym, bardzo uwierzyłem w ideę samorządności lokalnej. Z tej wiary wzięła się chęć kandydowania

WYBORCZY FESTYN

KANDYDATA do RADY Gminy i Miasta

BOGDAN UDZIK

- występ zespołu żeglarskiego
- gry i zabawy dla wszystkich
- nagrody i minikiermasz
- spotkanie z kandydatem



Plakat informujący o festynie wyborczym niezалежного kandydata Bogdana Udzika

- mówi dziś Bogdan Udzik. Wybory odbywały się wówczas według ordynacji większościowej i mandat zdobywał ten kandydat, który w swoim okręgu uzyskiwał największą ilość głosów. - Założyliśmy, że aby wygrać, trzeba obejść wszystkie mieszkania na os. Konstytucji 3 Maja, bo większość ludzi w ogóle się nie znała. Najlepszy sposób na poznanie się to - tak w stylu amerykańskim - podanie ręki każdemu wyborcy. Bardzo dobrze to wspominam. Ludzie zaczęli wierzyć, że mają wpływ na to, co się będzie działo - dodaje Bogdan Udzik. - Było takie nasze przekonanie, że ten, kto potrafi dobrze, dynamicznie, skutecznie przeprowadzić kampanię wyborczą, zaprezentować program, uzyskuje rzeczywistą legitymację do reprezentowania społeczności lokalnej. To nam się udało zrobić. Kiedy usłyszeliśmy wynik wyborów, nie chcieliśmy uwierzyć. Wśród 8 czy 9 kandydatów zebrałem około 90 proc. głosów.

Komitet Obywatelski „Solidarność” wystawił 32 kandydatów, z których do rady weszło 22. - Zorganizowani byliśmy na tyle, że skonstruowaliśmy własną listę kandydatów. Staraliśmy się dobierać kompetentne osoby, choć nie zawsze mieliśmy możliwość dobrego wyboru - wspomina Marek Przymusiński. W wyborach nie wystartowała większość osób sprawujących dotychczas władzę w Jarocinie. - Uważałem, że należy dopuścić nowe twarze. Nie startowałem nawet na radnego. Zrobiłem błąd. Teraz tak to oceniam, bo w swoim okręgu na pewno miałem uznanie. Kończyłem pracę w atmosferze zadowolenia społecznego - przekonuje Czesław Robakowski, w latach 1975 - 1990 naczelnik miasta i gminy, a obecnie wicestarosta powiatu jarocińskiego. - Niektórzy

wystartowali i przegrali - zauważa.

Nietuzinkowy naczelnik oddaje władzę

Były naczelnik przypomina również, że na pierwszej sesji nowo wybranej Rady Gminy i Miasta jeden z radnych PSL zaproponował jego kandydaturę, a także jego zastępcy Andrzeja Frąckowiaka na burmistrzów Jarocina. Obaj nie zgodzili się kandydować. - Wtedy uważałem, że po dłuższym okresie sprawowania przeze mnie władzy w mieście, należy zmienić ekipę. Miałem co do tego pełne przekonanie. (...) Byłem naczelnikiem miasta od 1975 roku. Znałem tajniki pracy urzędniczej. Byłem już chyba profesjonalistą. Przewodniczyłem konwentowi naczelników i prezydentów miast województwa kaliskiego. Byłem nietuzinkowym naczelnikiem, krytycznym wobec niektórych zjawisk, opiniowałem niektóre akty prawne, itp. Miałem nawet kilka publikacji. Wspomina też pierwszą sesję. - Potraktowałem ją jako okazję do przekazania pewnego spadku. A nawet - w dłuższym wystąpieniu - przedstawiłem jakby swój program. Pokazałem nasze osiągnięcia, ale i braki. Zapewnia, że wówczas radni Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” gratulowali mu osiągnięć. Pokazuje podziękowanie przesłane przez KO. - Rzeczywiście dużo zrobiliśmy. Powstały nowe osiedla: Konstytucji 3 Maja,

KOMITET OBYWATELSKI „Solidarność” w JAROCINIE

Biuletyn informacyjny Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Jarocinie. Na stronie widoczny jest tytuł „KOMITET OBYWATELSKI „Solidarność” w JAROCINIE” oraz „BIULETYN INFORMACYJNY”. W treści biuletynu znajdują się informacje o wyborach samorządowych, programie wyborczym i innych ważnych wydarzeniach w mieście.

Nr 2 Biuletynu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, wydany dwa tygodnie przed wyborami

przy ul. Kasztanowej, przy ul. Szubianki, był festiwal. Miasto zwiększyło się o 8 tys. mieszkańców. To wszystko w moim okresie. Natomiast Marek Przymusiński tak wspomina przejmowanie władzy. - Pan Robakowski musiał odejść. To była oczywista sprawa. (...) Później podobnie nie było wątpliwości co do kierownictwa JOK-u i MOSiR-u. Pan Frąckowiak miał zaproponowane stanowisko naczelnika wydziału gospodarki komunalnej. Nie zgodził się. Bogdan Udzik: - Poza sporem było to, że aby ludzie od-



Radni pierwszej kadencji jarocińskiego samorządu: Aleksy Adamczak, Wanda Antoszevska, Jan Bartczak, Stefan Błaszczyk, Kazimierz Borkiewicz, Tadeusz Daszkiewicz, Jan Grzesiek, Ryszard Jacek, Janusz Jezierski, Marian Józwiak, Marek Kaniewski, Marian Karliński, Ryszard Kołodziej, Henryk Komendziński, Stanisław Kończalik, Zenon Kujawa, Józef Maciejewski, Emil Magnowski, Jan Mostowski, Jacek Olbiński, Czesław Pawlik, Antoni Peszko, Mirosław Praczyk, Marek Przymusiński, Stefan Roguszcak, Maria Rojewska, Jan Sójka, Urszula Szarota, Bogdan Udzik, Marian Walczak, Edward Waloszczyk, Jan Wiatrowski. Na zdjęciu także Bożena Przewoźna - wiceburmistrz Jarocina w latach 1990 - 1994

rek Przymusiński, wówczas przewodniczący jarocińskiego KO „S”. Jego opinię podziela Bogdan Udzik, w 1990 kandydat niezależny. - W większości przypadków bycie kandydatem KO „S” dawało gwarancje wybrania do rady.

W kwietniu 1990 roku pracownicy dydaktyczni Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy opracowali ankietę „Co trzeba zmienić w Jarocinie i co można zmienić”. Wyniki badania opublikowano w numerze 2 „Jarocińskiej Gazetki Wyborczej” z 27 kwietnia. 60 proc. ankietowanych zapowiedziało swój udział w wyborach. Wśród

- pisał w komentarzu do wyników badań profesor Marian Walczak. „Respondentów naszych cechuje niska znajomość zasad samorządności w ogóle (...). (...) droga do prawdziwej samorządności w Jarocinie jest zaiste bardzo długa, a świadomość społeczeństwa w tej materii znajduje się jeszcze w przedsionku.”

Wiara w ideę samorządności

Wszyscy rozmówcy, zarówno związani z KO „S”, jak i ugrupowaniami sprawującymi w Polsce władzę przed 1989 rokiem, zauważają, że kampania przed wyborami

jących skompromitowane idee byłej PZPR. Nie ulegajmy złudzeniu, że „rewolucja bez rewolucji” powiodła się. Tzw. Polska powiatowa, Polska małych miast i gmin jest nadal obszarem funkcjonowania starych struktur i układów.”

Najbardziej aktywną kampanię wyborczą prowadził niezależny kandydat Bogdan Udzik, którego wspierał kilkusobowy komitet wyborczy. Dziś wspominają to także działacze „Solidarności”. - Zorganizował festyn na osiedlu Konstytucji 3 Maja, ale przede wszystkim zastosował dziś już popularny sposób na zdobywanie głosów - cho-

czuli zmianę, dotychczasowe władze powinny być zmienione. Nie dlatego, że były tragicznie złe, ale zmieniał się cały układ. Tamte osoby działały w powiązaniu z komitetem PZPR-u, w którym w większości podejmowano decyzje. Na pewno z żalem przyjmowano odmowę pana Andrzeja Frąckowiaka, sprawnego urzędnika, w sumie nie uwikłanego w działalność partyjną.

Czesław Robakowski zakładał wówczas, że zostanie kierownikiem powstającego Urzędu Rejonowego w Jarocinie lub zastępcą kierownika. Przypomina, że uzyskał pozytywne opinie Sejmiku Województwa Kaliskiego i wojewody kaliskiego Antoniego Pietkiewicza. Później wojewoda miał już nawet poinformować, że kierownikiem będzie Henryk Szymczak, a zastępcą Czesław Robakowski. Nominację otrzymał tylko Henryk Szymczak. - Nie wiem, co się stało. Może niektórzy bali się mnie z uwagi na moje doświadczenie zawodowe. Do dzisiaj to czuję, że mój profesjonalizm jest niejednokrotnie moim największym wrogiem.

Chodzenie po omacku

Wiadomo było, że burmistrzem zostanie osoba, która uzyska poparcie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. - Najpierw proponowany był na burmistrza Paweł Jachowski, który cały czas uczestniczył w pracach Komitetu Obywatelskiego. Nie startował jednak w wyborach do rady. Odmówił też kandydowania na burmistrza - relacjonuje Leszek Dąbrowski. Po wyborach w KO „S” wskazano więc na Marka Przymusińskiego. - Marek Przymusiński nigdy nie chciał być burmistrzem, ale doszło do sytuacji, że albo on, albo nikt. Został zmuszony prawie siłą. Postawił jednak warunek: zostanie burmistrzem, ale przewodniczącym rady będzie pan Udzik - mówi szef „Solidarności”. Potwierdza to Marek Przymusiński. - Chciałem, żeby Bogdan Udzik został przewodniczącym rady, jako kompetentna osoba. Komitet Obywatelski na początku się na to nie zgadzał, był ostrożny wobec tej kandydatury. Nawet nie wiem dlaczego. Wtedy zagroziłem, że ja nie zgodzę się na kandydowanie na burmistrza. Doszło do sytuacji patowej. Na kolejnym spotkaniu Komitet Obywatelski zmienił zdanie. Bogdan Udzik: - KO „S” nie chciał wziąć wszystkiego. Myślę, że chodziło też o to, aby kandydatów niezależnych nie zepchnąć do opozycji.

Na pierwszej sesji 7 czerwca wybrano przewodniczącym rady Bogdan Udzik. Poparło go 20 radnych. Jego kontrkandydatem był Jan Mostowski, na którego oddano 12 głosów. 13 czerwca odbyły się wybory burmistrza. Kandydaturę Marka Przymusińskiego poparło 19 radnych, 9 oddało głos na Jana Grzeska z PSL-u. Marek Przymusiński, pytany dziś, czy KO „S” był gotowy do przejęcia władzy, odpowiada: - Wtedy tak naprawdę nikt nie był w pełni przygotowany do przejęcia władzy. Samorząd gminny to było coś zupełnie nowego. Ustawę o samorządzie terytorialnym Sejm przyjął w marcu,

a w maju były już wybory. Pierwsze miesiące to było trochę chodzenie po omacku, w ciemności. Kolejne uregulowania prawne pojawiały się już w trakcie naszej pracy. Powszechnie odczuwalna była jednak wielka chęć zrobienia czegoś.

Samorząd sukcesem dziesięciolecia

Żaden z rozmówców nie kwestionuje osiągnięć pierwszych władz samorządowych w Jarocinie. - Tę

pierwszą kadencję oceniam bardzo dobrze, chociaż nie jest to pewnie ocena obiektywna. Niejednokrotnie byli to ludzie przypadkowi, nie przygotowani. Jednak nie ciągnęli spraw jedynie na swoje podwórko, na swoją ulicę, jak dzieje się to teraz - stwierdza Marek Przymusiński. - Tę kadencję wspominam ciepło, mimo że był to okres konfliktów - mówi Bogdan Udzik. - Nie chodziło nawet o sprawy personalne, ale raczej

programowe. Spieraliśmy się, co należało najpierw robić. (...) Uwzględniając to, jakie zadania stanęły przed pierwszą kadencją samorządu, mogę powiedzieć, że zrobiono wtedy bardzo dużo. Wykonywano robotę od podstaw. Wszyscy musieli się wszystkiego uczyć.

Czesław Robakowski ocenia, że odrodzenie samorządu terytorialnego było największym suk-

cesem minionej dekady. - Samorządu, a nie tylko gmin. Nie przekreślam bowiem reformy powiatowej i wojewódzkiej. Mimo całej krytyki, narzekań na brak pieniędzy, które się powszechnie słyszy, reforma administracyjna jest najlepiej wprowadzana - stwierdza obecny wicestarosta powiatu jarocińskiego.

ROBERT KĄZMIERCZAK

ogłoszenie



BEZPIECZNE WAKACJE Z PZU SA



ASSISTANCE TOURIST



WOJAŻER



MKlinW

UBEZPIECZAMY MILIONY POLAKÓW

Harris w Jarocinie

Dokończenie ze str. 1

Drzwi do biura cechu są zamknięte. Harris zastanawia się głośno, gdzie jest szef cechu. Trochę zakłopotany Antoni Regulski odpowiada, że to właśnie on. - *I co? Szefnie ma kłucza?!* - śmieje się serdecznie zdziwiony Harris.

W końcu udaje się nam wejść do środka. Harris ustawia stół, przykrywa jakimś kawałkiem materiału, kładzie na nim skrzynkę, na której zawiesza kartkę z wyraźnym napisem: „Ofiara”. Kilka metrów przed stołem przygotowuje dwa krzesła. Zostawia na nich kolejne kartki z jakimiś napisami. Podchodzi bliżej i czytamy: *Rozsądną, normalną ofiarę przyjmujemy z wdzięcznością, choć samo uzdrawianie jest w rzeczywistości dawane darmo. Grosze lub drobne monety są niepraktyczne. Jeżeli wspieranie naszych celów, niesienie Tobie pomocy nie jest Twoim pragnieniem, po otrzymaniu uzdrawiającego dotyku możesz bez problemu wyjść, omijając skarbonkę.*

- *Przeczytałam w „Gazecie”, że przyjeżdża Harris i postanowiłam spróbować* - mówi kobieta w średnim wieku. - *Wie pani, człowiek chory chwytą się wszystkiego, żeby tylko wyzdrowieć.*

- *Byłam już kiedyś na spotkaniu z Harrisem* - mówi inna mieszkanka Jarocina. - *Naprawdę mi pomógł. Wcześniej cierpiałam na poważne obrzęki krtani. Dzisiaj przyszedł, bo jestem po operacji wątroby. Niezbyt dobrze czuję się po tym zabiegu, poza tym odczuwam bóle głowy. Jestem przekonana, że Harris dzisiaj również mnie uzdrowi.*

Harris wyciąga ze swej torby podróżnej magnetofon oraz kasety. Prosi, żeby podłączyć sprzęt. Tłumaczy, jak ludzie mają podchodzić. Podkreśla, że rozumie podstawowe słowa: nogi, kręgosłup, serce, że ludzie mogą mówić, co im dolega, nie muszą pokazywać. Prosząc, żeby podchodzić pojedynczo, mówi: *Tak - pan, pani, pan, pan, pan. Rozumiesz?*

Wychodzę do drugiego wejścia, tam gdzie czekają ludzie. Przekazuję to, o co prosił Harris. Tłumaczę, jak należy podchodzić i że można brać tylko po jednym bilecie na następne spotkanie, które odbędzie się

20 czerwca. Wszyscy już trochę zmarzli, starają się więc dostać chociaż do przedsionka.

O 6.00 ma się rozpocząć pierwsze spotkanie z Harrisem, drugie - o 7.00. Clive nie czeka do szóstej. Mówi, żeby ludzie już wchodzili. W kolejce słychać szept: - *Jaki on chudy! - Taki jakiś niepozorny, nie? - Mówi po polsku? Nie? To jak mu wytłumaczę, co mi jest? - Cicho, on dużo rozumie, tylko nie mówi po polsku* - sztorcuje gaduły jakiś mężczyzna.

Pierwsze osoby odchodzą od Cliva. - *Niczego nie odczułem* - mówi chyba trochę zawiedziony Władysław Bąk, podstarszy cechu. Był prawie na początku kolejki. - *Poczekamy, zobaczymy. Wiem, że wielu osobom pomógł, dlatego tu jestem. Ludzie mają do niego zaufanie, stąd taka frekwencja. Przecież biletów nam zabrakło.*

- *Przyszłam tu z ciekawości. Już dawno słyszałam o Harrisie, w mojej rodzinie leczyło się kilka osób i miały zaskakujące efekty. Postanowiłam więc sama spróbować* - mówi jeszcze inna mieszkanka Jarocina. - *Przyszłam tu z 2,5-letnią dziewczynką, która jeszcze nie chodzi. Wierzę, że uzdrowiciel pomoże jej. Córeczka mojej bratowej miała naczyniaka. Była leczona przez kilka lat, m. in. przez zamrażanie. Nie było żadnego efektu. Po dwóch wizytach u Harris'a naczyniak zniknął. Lekarze byli zdziwieni. Powiedzieli, że to cud.*

Harris jest Anglikiem. Od wielu lat mieszka w Afryce, gdzie ma klinikę. Mówi, że jego domem jest to miejsce, gdzie uzdrawia, gdzie przychodzą do niego chorzy. - *Urodziłem się z darem uzdrawiania. Nie pamiętam czasu, kiedy nie uzdrawiałem. Gdy byłem mały, ludzie dotykali mnie, żeby odzyskać zdrowie* - mówi Harris.

W Polsce przyjął już co najmniej 12 mln ludzi. Nie wie, ilu z nich uzdrowił. - *Moje uzdrawianie nie jest oparte na jakichś psychologicznych czynnikach. Nie jest uzależnione od wiary i przekonań religijnych. Dar, jaki mam, jest wyjątkowy. Wystarczy kilka sekund i guz u chorego znika. To nie jest tak, że ja mówię: - Jesteś uzdrowiony. Jest to naturalna rzecz i nic nie może powstrzymać tego uzdrawiania* - twierdzi Clive. Opo-

wiada, że w wielu przypadkach poprawa jest natychmiastowa, w innych przychodzi po czasie. Harris pracuje od wczesnych godzin rannych do wieczora. Nie przerywa leczenia, żeby się na przykład najeść. Nie odczuwa zmęczenia. - *Został mi ofiarowany dar uzdrawiania, a ja z miłością przekazuję zdrowie innym.*

Uzdrawia za darmo. - *Ludzie zdają sobie sprawę z tego, że mam różne wydatki, bo przemierzam różne kraje. Są uprzejmi i sami ofiarowują*



Harris ujmował wszystkich swoim uśmiechem. Każdemu mówił: - *Dziękuję*

to, co chcą. Ale nie muszą tego robić. Nie chciałbym, żeby ktoś nie mógł do mnie przyjść, tylko dlatego, że nie ma pieniędzy - podkreśla.

- *Czuję się, jakbym wypił piwo, taki jakiś oszołomiony* - mówi Mieczysław Hildebrandt z Jarocina. - *Pierwszy raz wzięłam udział w spotkaniu z Harrisem w 1985 roku, na Sołacz, w Poznaniu. Teraz byłem już czwarty raz. Miałem chory kręgosłup. Dzisiaj muszę powiedzieć, że dzięki Harrisowi mogę chodzić - przyznaje.*

- *Cierpię na schizofrenię* - przyznaje 22-letni chłopak. - *Mam ciągle jakieś omamy, depresję. Chwytałem się każdej deski ratunku. Byłem kiedyś u Zbyszka Nowaka, tam czułem jakąś energię, dzisiaj nic. A może to właśnie lepiej.*

Z magnetofonu sączą się jakieś spokojne „kawałki”. Harris dotyka w jakiś szczególny sposób te miejsca, na które uskarżają się chorzy. Masuje, poklepuje albo gładzi. Cały

czas jest w ruchu. Pochyla się, przyklęka. Trudno zrobić mu zdjęcie. Nie chce jednak pozować. Jakiś chłopczyk zaczyna płakać, kiedy Harris go dotyka. Po chwili uspokaja się. - *Dostałam bilet od mamy. Miała iść, ale odstąpiła go mojemu synkowi. Ma 2,5 roku, silną alergię i astmę. Bardzo chciałabym, żeby był zdrowy* - mówi mama Mateusza.

Większość ludzi wrzuca jakąś monetę lub banknot do skrzynki z napisem „Ofiara”. Najczęściej jest

zmienili decyzję. Operacja się udała - mówi kobieta.

- *Piętnaście lat temu starałam się dostać do Harris'a. Jestem szczęśliwa, że dzisiaj tak mi się udało. To było dla mnie wielkie przeżycie* - mówi ze łzami w oczach kobieta na wózku. - *Mam problemy z krążeniem, cukrzycę i nadciśnienie. Amputowano mi już prawą nogę. Teraz mam chorobę lewą nogę i wierzę, że dzięki Harrisowi uda się ją uratować.*

Wchodzę do środka. Od dłuższego czasu Clive przyjmuje już tych, którzy mieli bilety na godzinę siódmą. Nie zrobił przerwy. Prosi tylko o filiżankę herbaty. Z torby wyciąga opakowanie suchych ciasteczek. Kolejka wydaje się nie mieć końca. Jest o wiele więcej ludzi niż na wcześniejszym spotkaniu. W pewnym momencie Harris wyciąga rękę w górę i pokazuje wszystkim bilet. Okazuje się, że jest fałszywy. Jest jaśniejszy i cieńszy niż ten prawdziwy. Zaskoczony uzdrowiciel idzie wzdłuż kolejki i wskazując na fałszyfikat, prawdopodobnie skierowany bilet, powtarza: - *Mafia, mafia, rozumiesz? To - prawda, a to - nieprawda.*

Grupa osób, którym nie udało się dostać do Harris'a, biegnie do biura. Ludzie żądają wyjaśnień. - *Ja wydałam tyle biletów, ile dostałam. Nie wiem, skąd się wzięły te jaśniejsze* - tłumaczy krótko Aleksandra Mikolajczak z biura cechu.

Tymczasem w sali cechu Harris tłumaczy, że nie może przyjąć tych, którzy nie mają oryginalnych biletów. Mówi, że jego fundacja przekazała określoną ich ilość, tyle, żeby zdążył wszystkich przyjąć. O dziewiątej musi być już w Krotoszynie, a później w Ostrowie. Nie może się spóźnić, tam też ludzie czekają. Clive powtarza, że taka sytuacja, jak w Jarocinie, jeszcze mu się nie zdarzyła. - *Nie wiem, skąd się wzięły te podrobione bilety, ale to jest wstyd dla Jarocina* - mówi jakaś kobieta.

Jest 8.15. Harris pakuje swoje rzeczy. Żegna się. Spieszy się na spotkanie z chorymi w Krotoszynie. - *Niektórzy pytają, czy mi starcza energii dla wszystkich. Mam jej dość na resztę swojego życia. I tyle miłości. Mam jej cały ocean* - mówi przed odjazdem Clive Harris.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ogłoszenie

od **237⁸⁶** z VAT



Składy budowlane

DRZWI

wiosenna

PROMOCJA

do końca maja



POL-SKONE
PRODUCENT DRZWI I OKIEN

JAROCIN ul. Ceglana 1, tel. 747 61 48



Narkotyki już w gimnazjum

Coraz więcej dzieci i młodzieży pije alkohol, pali i używa narkotyków. W szkołach średnich powszechnym „lekarstwem” na stres przed klasówką stała się „trawa”, a rozprowadzaniem narkotyków zajmują się już uczniowie w gimnazjum.

- W Jarocinie jest pełno dealerów. Są zresztą punkty, w których bez problemu można kupić narkotyki. Jeżeli o godz. 20.00, w sobotę, ktoś przejedzie się ulicami Jarocina, od razu zorientuje się, gdzie to się odbywa. Wszyscy o tym problemie mówią, czują się zagrożeni, ale świadomość, umiejętność prawidłowego reagowania jest jeszcze niska - powiedziała Radosława Suszczyńska, dyrektorka Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie podczas posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Zdrowia i Porządku Publicznego, które odbyło się w ubiegły czwartek w ratuszu. Tematem obrad było przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i młodzieży.

Raport „Dzieci i młodzież gminy Jarocin wobec środków uzależniających” przedstawiła Katarzyna Parusińska, psycholog z Centrum Profilaktyki Uzależnień w Ostrowie. Badania ankietowe uczniów zostały przez nią przeprowadzone pod koniec ubiegłego roku w grupie 431 osób - dzieci i młodzieży z całej gminy, w wieku 12-16 lat. Miały one miejsce w Szkołach Podstawowych nr 2, 3, 4 i 5 w Jarocinie, w Golinie, Prusach, Wilkowycach, Zespole Szkół Zawodowych nr 1 i 2 w Jarocinie, Liceum Ogólnokształcącym oraz w Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach. Ankietę wśród nauczycieli przeprowadzono w grupie 39 wychowawców klas VI i VII szkół podstawowych oraz klas II szkół ponadpodstawowych.

- 73 % młodzieży przyznało, że piło alkohol. Po raz pierwszy spożyło go w wieku 10 - 12 lat, w większości przypadków za przyzwoleniem rodziców. 53 % młodzieży w wieku 16 lat przynajmniej raz było pijanych. 31 % przyszło do szkoły po uprzednim spożyciu alkoholu, 24 % przyznało, że piło go w szkole, 43 % wypilo alkohol podczas przerwy, ale poza szkołą - mówiła Katarzyna Parusińska,

psycholog. Młodzież stwierdziła, że pije, bo chce w ten sposób uciec od kłopotów w domu i w szkole, zapomnieć o niepowodzeniach i stresie, zaimponować innym. Alkohol jest również spożywany dla towarzysstwa, zabawy, a także pod presją otoczenia. Ludzie młodzi tłumaczą, że sięgają po alkohol, „bo to lubią” i „żeby poczuć się dorosłym”. Aż 77 % szesnastolatków, 61 % czternastolatków i 29 % dwunastolatków kupiło alkohol w sklepie. Większość przyznała, że nie miała z tym żadnych problemów. Okazuje się, że aż 40 % ankietowanej młodzieży pali papierosy - 61 % szesnastolatków, 45 % czternastolatków i 10 % dwunastolatków. Po pierwszym papierosa sięgnęli w wieku 8 - 12 lat.

Coraz częściej dzieci i młodzież sięgają również po narkotyki - marihuanę, haszysz i amfetaminę. Uczniowie przyznali, że można je kupić w szkołach.

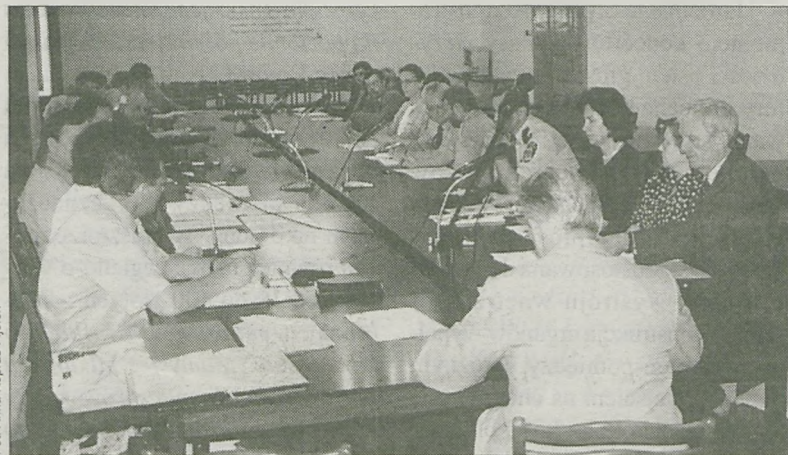
- 20 % ankietowanych wychowawców stwierdziło, że uczniowie z ich klas nie pili alkoholu przez cały ubiegły rok szkolny, 31 % - że pili kilka lub kilkanaście razy. 3 % uważało, że pili wielokrotnie, natomiast 46 % nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi. 64 % nauczycieli podało, że ich uczniowie palą papierosy, 23 % - że nie palą, 13 % - że nie wie - mówiła psycholog.

Tylko 16 % wychowawców przyznało, że wie, iż uczniowie sięgają po narkotyki. 51 % stwierdziło, że nie zażywają, a 33 % odpowiedziało, że nie wie, czy się narkotyzują. Wśród konsekwencji osobistych i społecznych, związanych z piciem alkoholu i sięganiem po inne środki uzależniające przez uczniów, wymienili: problemy z nauką, konflikty z prawem, wypadki samochodowe, problemy zdrowotne, agresywne zachowanie, konflikty z rodzicami oraz uzależnienie. - Nie wszyscy ankietowani nauczyciele byli zorientowani, jakie programy profilaktyczne i w jakich klasach były i są

realizowane na terenie ich szkół. Większość potrafiła podać jedynie ich nazwy - mówiła Katarzyna Parusińska.

Działania jarocińskich policjantów zmierzające do ustalania i „wylapywania” dealerów przedstawił Aleksander Szczepański z Powiatowej Komendy Policji. - W ubiegłym roku zatrzymaliśmy kilka osób. Doszło jednak tylko do trzech roz-

współpracować z policją. - Rodzice nie interesują się spotkaniami, które organizujemy na ten temat. Sprawa dotyczy nie tylko Jarocina. Narkotyki pojawiają się coraz częściej na terenach wiejskich - dodał policjant. Podkreślił, że są one już dostępne na terenie jarocińskiego gimnazjum. - Nie rozprowadzają ich dealerzy, ale sami uczniowie, na zasadzie - kolega koledze, kole-



Do udziału w obradach zaproszono również przedstawicieli Młodzieżowej Rady Powiatu. Podzielili się oni z pozostałymi zebranymi swoimi spostrzeżeniami na temat walki z uzależnieniami

praw sądowych z wyrokami skazującymi. Do marca tego roku, czyli tylko przez okres trzech miesięcy zatrzymaliśmy pięciu handlarzy. W areszcie mamy kolejnych pięć osób, które są podejrzane o handel - powiedział Aleksander Szczepański. - Wylapywanie dealerów to tylko połowa naszej pracy. Największy nacisk kładziemy na uświadamianie młodzieży, co to jest narkotyki, jakie niesie zagrożenia. Dział prewencji jarocińskiej policji organizuje w szkołach spotkania, w których uczestniczy jeden z byłych narkomanów. - Przynosi to pozytywne efekty. Mamy żywe świadectwo człowieka, który już od siedmiu lat nie bierze, sam był narkomanem przez pięć lat. Opowiada o tym, jakie piekło się przechodzi, kiedy przestaje się brać - powiedział Szczepański. Podkreślił, że w Jarocinie wszyscy mówią o problemie narkomanii, ale niewiele osób chce

zanka koleżance daje coś do spróbowania, oczywiście gratis. Mówią: - To ci pomoże w nauce. Od tego się zaczyna. Potem trzeba już płacić, a jeśli nie ma ktoś pieniędzy, namawia następnych kolegów lub koleżanki. To, co zarobi, ma na swoją działkę - powiedział Aleksander Szczepański. Z badań wynika, że młodzież szkół zawodowych, techników częściej sięga po alkohol, młodzież licealna - po narkotyki. - Aż 14 % młodzieży z jarocińskiego liceum ma za sobą doświadczenia w używaniu narkotyków - podkreśliła Katarzyna Parusińska. - Ponad 80 % uczniów przyznaje, że w LO można kupić narkotyki.

W trakcie spotkania wielokrotnie podkreślano, że bardzo ważna jest współpraca między tymi osobami, instytucjami czy osobami, które starają się walczyć z problemem alkoholizmu, narkomanii czy przemoc w rodzinie. - Każdy coś robi, ale nie ma określonej koncepcji, jak

działać razem. Ważna jest efektywność tego działania. Wiele rzeczy się robi, wydaje się pieniądze. Brakuje pomysłu na ciekawe zajęcia dla dzieci i młodzieży, czyli na tzw. profilaktykę pośrednią. Dzieci i młodzież się nudzą i z nudów próbują różnych rzeczy - narkotyków, alkoholu, papierosów. Popołudniami nie ma nic ciekawego, alternatywnego, rodzice są zajęci - mówiła Katarzyna Parusińska. Przyznała, że pozytywnie zaskoczyło ją podejście jarocińskiej policji. - Dział prewencji robi wiele dobrego. Znam takie gminy, gdzie policja odżegnuje się od współpracy. Tutaj są więc dodatkowe możliwości współpracy w walce np. z narkomanią - podkreśliła psycholog. - Zdziwiło mnie natomiast to, że nikt z gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych nie zna filmu o Jarocinie, który od ośmiu lat, od czasu kiedy rozpoczęto realizację profilaktycznego programu „Elementarz”, jest prezentowany w całej Polsce. Pokazywana jest tam młodzież „z pogranicza” i uzależniona. Z jednej strony jest więc jakieś zainteresowanie, żeby przeciwdziałać tym problemom, z drugiej - no, wypadłoby znać takie rzeczy - powiedziała Katarzyna Parusińska.

Do udziału w obradach zaproszono również przedstawicieli Młodzieżowej Rady Powiatu. Podzielili się oni z pozostałymi zebranymi swoimi spostrzeżeniami na temat walki z uzależnieniami. - Uważam, że rzeczywiście powinno się przede wszystkim docierać do rodziców i do młodszych dzieci. Wiem, że na mnie i na moich kolegów te wszystkie programy nie mają dużego wpływu. Chcemy robić to, co my uważamy za słuszne, mimo że dorośli uważają inaczej - stwierdził Łukasz Kowalski, rzecznik Młodzieżowej Rady Powiatu. Potwierdził, że w jego szkole można bez problemu kupić narkotyki, a w toaletach można bezkarnie palić papierosy.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

ogłoszenia

U PRODUCENTA CENY PRODUCENTA

NA PUSTAKI ALFA
I ATESTOWANE BŁOCZKI M-6
Z WIBROPRASY
TRYLINKE, STROPY TYPU TERRIVA
CERAMICZNE MATERIAŁY ŚCIENNE
I POKRYCIA DACHOWE

PPH „DAKAR”
WŁODZIMIECH SZCZODROWSKI
WIECZYŃ 266
tel. 741 74-37, 0-602/713-279

ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI

Sprzedaż

MŁODYCH KUREK

21-tygodniowych

Golina, ul. Jarocińska 1a
tel. 740-49-80, po godz. 15.00

OKNA DRZWI, FASADY

Z PROFILI ALUMINIOWYCH I PCV



ROPLASTO

SCHÜCO



DREWNIANE
DREWNIANO-ALUMINIOWE

BRAMY GARAŻOWE

BRAMY PRZEMYSŁOWE
AUTOMATYKA DO BRAM

BIURO HANDLOWE

Jarocin, ul. św. Ducha 2 (od ul. Kościelnej)

tel. 505-25-60

KONKURENCYJNE CENY! RATY!

Kurs nauki jazdy

dla kandydatów na kierowców
ubiegających się o

PRAWO JAZDY KATEGORII A i B

Zapisy i rozpoczęcie kursu
w Szkole Podstawowej w Nowym Mieście
ul. Szkolna
dnia 6.06.2000 r., godz. 18.00

Zarząd Miejski w Jarocinie

informuje, że w dniu 19 maja 2000 r.
na okres 21 dni został wywieszony
na tablicy ogłoszeń urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

przeznaczonej do sprzedaży
(z pierwszeństwem nabycia przez najemcę)
wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste
ułamkowej części gruntu
Nieruchomość - lokal mieszkalny
znajduje się w budynku położonym
w Jarocinie przy ul. M. C.-Skłodowskiej nr 6

Sprzedaż KUREK

ODGHOWANYCH

12-tygodniowych (3 miesiące)
7,50 za szt.

Mieszków, ul. Jarocińska 29
tel. (0-62) 749-30-24

Zarząd Miejski w Jarocinie

informuje, że w dniu 19 maja 2000 r.
na okres 21 dni został wywieszony
na tablicy ogłoszeń urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI niezabudowanej

położonej w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego
przeznaczonej do sprzedaży
w formie bezprzetargowej
(na poszerzenie działki sąsiedniej)

Organy zabrzmiały pod koniec roku

Już w lipcu firma z Popowa rozpocznie montaż piszczałek, wiatrownic i pozostałych elementów nowych organów w kościele ojców franciszkanów. Trzydziestoosmiogłosowy instrument, którego koszt wyniesie około 500 tys. zł, będzie jednym z większych w Wielkopolsce.

W kościele obecnie używany jest stary elektroniczny instrument, sprowadzony przed laty z Niemiec. Zdaniem ojca Erwina Urbaniaka, gwardiana w jarocińskim klasztorze, nowa świątynia zasługuje jednak na organy z prawdziwego zdarzenia. Budowa nowego instrumentu jest drugą po budowie kościoła największą inwestycją w parafii i klasztorze.

Nowe organy wykonuje jedna z najlepszych firm organmistrzowskich w Polsce, prowadzona przez Bronisława Cepkę z Popowa koło Wroniek, która budową i renowacją organów zajmuje się od kilku pokoleń. Firma przeprowadzała już remonty instrumentów w innych franciszkańskich świątyniach. Budowała też organy na Kalenbergu w Austrii, w Bieruniu Starym na Śląsku. Obecnie wygrała przetarg na renowację zabytkowego instrumentu w poznańskiej Farze. Nowe zlecenie nie powinno jednak opóźnić budowy organów w Jarocinie. - Wszystkie części wykonywane są na miejscu w warsztacie i dopiero później przywożone do Jarocina. Dotychczas do klasztoru dostarczono już około tysiąca piszczałek i osiem wiatrownic - potężnych konstrukcji z otworami, w których będą montowane piszczalki. Kontuar, na którym znajdują się klawiatury, poszczególne rejestry, jest już gotowy w 90 %. Najprawdopodobniej w lipcu powinna rozpocząć się budowa organów, polegająca na składaniu tych elementów i obudo-

waniu ich. Mam nadzieję, że zgodnie z moimi planami, podstawowe głosy nowych organów zabrzmiały w naszej świątyni już pod koniec bieżącego roku - powiedział ojciec Erwin Urbaniak.

Jarocińskie organy będą instrumentem koncertowej klasy. Trzydzieści osiem głosów, trzy klawiatury i mechaniczny system sterowania są wzorowane na dawnych, barokowych organach z czasów Jana Sebastiana Bacha. Zewnętrzna obudowa, zwana prospektem będzie jednak dostosowana do współczesnego wystroju wnętrza kościoła. Konstrukcja organów wypełni przestrzeń pomiędzy narożnym oknem a wejściem na chór. Ma się tam zmieścić około 2.500 piszczałek. Największa z nich będzie miała wysokość około 5,5 metra, najmniejsza około 7 milimetrów. Organ będą ważyły około 25 ton. Według zapowiedzi mają one być jednymi z większych instrumentów w Polsce. Tak duże organy buduje się bardzo rzadko. Koszt instrumentu wyniesie około 500.000 złotych. - Cena może się nieco zmienić, biorąc pod uwagę zmiany cen, inflację. Przeważnie jest to zmiana w górę. Do budowy organów wykorzystywane jest najlepsze drewno, które musi schnąć w naturalny sposób przez bardzo wiele lat. Drewno jest później impregnowane środkami chemicznymi. Przy odpowiednim użytkowaniu i konserwacji organy będą służyły przez kilkadziesiąt lat. Nie wszystkie elementy są robione przez tę

firmę - głównego wykonawcę. Piszczalki cynowe są wykonywane przez kontrahenta w Warszawie. Wzrost ceny materiału - cyny będzie więc też rzutował na ogólną kwotę. W tej chwili nie da się ściśle określić ceny. Na razie jest ona określana na poziomie pół miliona - wyjaśnił ojciec Erwin Urbaniak. Instrument budowany jest z dobrowolnych datków wiernych. Raz w miesiącu organizowana jest dodatkowa zbiórka pieniędzy z przeznaczeniem na organy. W klasztorze można również nabyć cegiełki o wartości od 10 do 100 złotych. - Niektórzy wykupują ich kilka lub kilkanaście. Mamy też kilkunastu indywidualnych sponsorów, którzy w znaczący sposób wspomagają to dzieło. Pomagają nam nie tylko jarociniacy, ale i mieszkańcy innych miejscowości. Jestem dobrej myśli, że jeśli nie w najbliższym czasie, to na pewno do końca przyszłego roku, będziemy w stanie spłacić ten instrument. Jest wiele osób, które całkowicie bezinteresownie wspomagają nasze dzieło. Myślę, że jest też poparcie parafian. Na pewno są też przeciwnicy, którzy mówią: „Po co nam taki wielki i drogi instrument?”. My nie budujemy organów dla siebie, ale również dla przyszłych pokoleń. Nowy instrument elektroniczny nie wytrzymałby dłużej niż kilkadziesiąt lat. Nasz nie będzie wymagał nawet konserwacji. Wystarczy go co kilkadziesiąt lat nastrój - powiedział ojciec gwardian. (ls)

Bierzmowanie u ojców franciszkanów

Około 180. uczniów klas ósmych z jarocińskiej parafii św. Antoniego Padewskiego otrzymało, z rąk księdza biskupa Stanisława Napierały - ordynariusza diecezji kaliskiej, sakrament bierzmowania.

Na uroczystości byli obecni nie tylko ojcowie franciszkanie, ale również księża z pozostałych jarocińskich parafii z księdzem prałatem Stanisławem Szymańskim - dziekanem dekanatu jarocińskiego na czele. Na początku mszy świętej ksiądz biskup Stanisław Napierała podkreślił duchową łączność z Ojcem Świętym, który następ-

będą musieli podejmować w swoim życiu. Życzył młodzieży, aby ich wybory były zawsze trafne.

Młodzież podziękowała księdzu biskupowi za udzielenie jej sakramentu bierzmowania, wręczając mu obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Biskup zwrócił się z podziękowaniami do tych wszystkich, którzy przygotowali liturgię. - Dziękuję



Sakrament bierzmowania z rąk księdza Stanisława Napierały otrzymało w parafii św. Antoniego Padewskiego około 180 osób

nego dnia obchodził 80. rocznicę urodzin. Ojciec Lechosław Janus, proboszcz parafii św. Antoniego Padewskiego, prosząc biskupa o udzielenie młodzieży sakramentu bierzmowania, podkreślił, że uroczystość tę poprzedził dwuletni okres przygotowań. Kandydaci uczestniczyli w niedzielnych mszach młodzieżowych, pierwszopiątkowych oraz w rekolekcjach szkolnych.

W swoim kazaniu ksiądz biskup wyjaśniał naturę Ducha Świętego. - Dojrzałość człowieka to jest też osiągnięcie rozwoju, ale takiego, gdzie człowiek zaczyna posługiwać się tym, co wyróżnia go od istot nierozumnych, czyli rozumem i wolną wolą. Świadoma wolność zaczyna działać i wydawać owoce, którymi są dobre czyny. (...) I w tym będzie wam pomagał Duch Święty. Wasze dojrzałe, chrześcijańskie postępowanie będzie ostatecznie współdziałaniem z Duchem Świętym - powiedział ksiądz biskup Stanisław Napierała. Nawiązał jednocześnie do pierwszego poważnego i świadomego wyboru szkoły średniej, którego muszą dokonać ósmoklasiści. Biskup podkreślił, że będzie to jedna z wielu decyzji, jakie

wam drodzy ojcowie i bracia franciszkanie. Nie tylko za przygotowanie tej dzisiejszej uroczystości Zielonych Świątek w waszej świątyni, ale za całą waszą duszpasterską posługę tutaj w parafii, w Jarocinie, a także w różnych parafiach w okolicy, gdzie udajecie się zaproszeni. Dziękuję w szczególności tobie ojciec proboszczu - ojciec Lechosławie. Nie masz zbyt wielu lat, ale widać, że masz wielki zapał, mądrość, doświadczenie i dlatego w waszej parafii są podejmowane różne inicjatywy. Co chwilę słyszę o jakiejś nowej. Z każdej bardzo się cieszę. Niech będzie ich wiele, bo są to inicjatywy, które pogłębiają wiarę, ukazują Kościół, a przede wszystkim dają młodym ludziom możliwości działania inspirowanego wiarą. Niewątpliwie to nie przychodzi samo. To jest owoc pewnych przemyśleń, dociekań, a przede wszystkim modlitw - powiedział ksiądz biskup. Zwracając się na zakończenie do młodzieży, podkreślił znaczenie krzyża. Pobłogosławił również te krzyże, które wszyscy bierzmowani otrzymali na pamiątkę przyjęcia sakramentu. (ls)

Serdeczne podziękowanie

rodzinie, krewnym

sąsiadom, przyjaciołom, znajomym, delegacjom oraz wszystkim,

k którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś. † p.

FRANCISZKA LITKOWSKIEGO

składa
żona z dziećmi

Odeszli od nas:

STEFANIA GAWROŃSKA

l. 72 (Jaraczewo)

JADWIGA WYDUBA

l. 99 (Kotlin)

EDWARD GREŃDA

l. 72 (Żerków)

ANTONINA FRĄCKOWIAK

l. 88 (Stęgosz)

STANISŁAW SZCZUBLEWSKI

l. 66 (Jarocin)

HALINA WARZYŃIAK

l. 73 (Jarocin)

JÓZEF ANT CZAK

l. 61 (Wojciechowo)

ANNA ODORCZYK

l. 79 (Stęgosz)

RÓŻA KUŚMIEREK

l. 77 (Jarocin)

IGNACY MĄKA

l. 91 (Cielcza)

Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia

**Całodobowe świadczenie
kompleksowych usług pogrzebowych**

**PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE
„JEZIERSKI” s. c.**

**Organizacja styp, wieńców, ogłoszeń, przewozów
- gratis**

**Biuro: Jarocin, ul. Targowa 18A
tel. 747-29-52, 0-601/869-111**

Losy BWSH z fusów wrózone

Kształcenie w Jarocinie studentów koszalińskiej BWSH odbywa się legalnie - przekonuje prodziekan wydziału administracji prof. Antoni Rost. Twierdzi, że nie utworzono tu ani filii, ani wydziału zamiejscowego uczelni, ale jedynie Ośrodek Informacji Naukowo-Dydaktycznej BWSH, umożliwiając udział w zajęciach bez konieczności dojazdów do Koszalina. Prodziekan nie potrafił jednak przewidzieć, jaki będzie los szkoły i jarocińskiego ośrodka.

Przed tygodniem informowaliśmy, że w ogłoszonym przez Najwyższą Izbę Kontroli raporcie na temat nadzoru Ministerstwa Edukacji Narodowej nad niepublicznymi uczelniami wyższymi, stwierdzono m. in. nielegalność funkcjonowania filii koszalińskiej Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Jarocinie. Stwierdzenia zawarte w dokumencie NIK potwierdził w rozmowie z „Gazetą” dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego MEN Tadeusz Popłonkowski. - *Takiej zgody na prowadzenie kształcenia w Jarocinie szkoła w Koszalinie nie uzyskała. Nie przypominam sobie, aby wniosek w tej sprawie był składany, na pewno nie był rozpatrywany* - stwierdził urzędnik ministerstwa. Uspokajał jednak studentów, że uzyskane dotychczas przez nich dokumenty nie będą kwestionowane. Nie chciał natomiast przewidywać, jaki będzie los uczelni po stwierdzeniu nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu. Przypominał jedynie, że w podobnym przypadku szkoły w Legnicy,

prowadzenie filii bez odpowiedniej decyzji MEN zdecydowało o nieprzedłużeniu przez ministerstwo zezwolenia na dalszą działalność uczelni. Zgoda na prowadzenie koszalińskiej BWSH wygasa w tym roku.

W ubiegły wtorek odbyła się w Jarocinie konferencja prasowa prof. Antoniego Rosta, prodziekana Wydziału Administracji BWSH, odpowiedzialnego za organizację procesu dydaktycznego w Jarocinie. Prodziekan przyznał, że raport NIK zna jedynie z doniesień prasowych. - *Z zarzutów, które pojawiły się w prasie, nas może dotyczyć tylko jeden* - przyznał. - *Nie mamy żadnego odrębnego zezwolenia ministerstwa na funkcjonowanie w Jarocinie*. Przypominał, że ośrodek w Jarocinie powstał w 1996 roku, kiedy jeszcze nie było ustawowej procedury określającej, czy i w jaki sposób można tworzyć jednostki zamiejscowe uczelni wyższych. Takie przepisy obowiązują dopiero od 1998 roku. Przekonywał jednak, iż Ośrodek Informacji Naukowo-Dydaktycznej BWSH w Jarocinie nie jest

ani filią, ani wydziałem zamiejscowym. - *Studia w Jarocinie, mimo że się rozrosły, działają na takiej zasadzie, że nie jest to odrębna placówka, odrębna jednostka organizacyjna. (...) Filia istnieje wtedy, kiedy obejmuje co najmniej dwie podstawowe jednostki organizacyjne. W tym przypadku to odpada. Wydział zamiejscowy istnieje wtedy, kiedy jest jedna wyodrębniona jednostka organizacyjna. Stoimy na stanowisku, że wydziałem nie jesteśmy*. Prof. Antoni Rost zauważył, że jest prodziekanem zajmującym się grupami studentów wydziału administracji BWSH uczestniczącymi w zajęciach w Jarocinie. Natomiast dziekan wydziału jest w siedzibie uczelni w Koszalinie. - *W ośrodku jarocińskim niczego sami nie firmujemy. Nie prowadzimy żadnych ewidencji studentów, nie wydajemy indeksów, legitymacji i dyplomów. To wszystko czyni Koszalin. W istocie rzeczy nasza rola polega na tym, że organizujemy zajęcia dydaktyczne tutaj na miejscu. Tak, aby 200, 300 czy 500 studentów - zamiast*

jeździć kilkaset kilometrów do wykładowcy - pozostaje na miejscu, a wykładowca przyjeżdża do nich - mówił prof. Antoni Rost.

Prodziekan, pytany podczas konferencji prasowej o przewidywalne konsekwencje dla uczelni po ogłoszeniu raportu NIK stwierdził: - *Trudno doszukiwać się szczególnej szkodliwości społecznej w tym, że zajęcia odbywają się nie w głównej siedzibie uczelni, ale bliżej studentów. Dzięki temu te studia stały się bardziej powszechne, bo są po prostu tańsze*. Nie chciał odpowiadać na pytanie o możliwość likwidacji BWSH. - *To jest poza moimi możliwościami wpływania i poza moją wiedzą. (...) Działamy w ramach BWSH, korzystamy z zezwolenia dla BWSH. Nasz los zależy od losu uczelni w Koszalinie*. Wyraził jednak nadzieję, że w Jarocinie studenci nadal będą mogli się kształcić. - *Choć jest to trochę wróżenie z fusów. Można liczyć się z każdą ewentualnością* - dodał. Na razie nie wiadomo, czy BWSH rozpocznie nabór na nowy rok akademicki.

Prof. Antoni Rost poinformował o rozpoczęciu procedury zmierzającej do powołania w Jarocinie samodzielnej wyższej szkoły o podobnym profilu do BWSH. - *Zakładamy, że wypełni ona lukę po likwidacji czy zakończeniu działalności Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego BWSH w Jarocinie* - stwierdził. To, od kiedy nowa jarocińska uczelnia zacznie działać, zależy od przebiegu procedury w ministerstwie i stanowiska Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. - *Wszystkie formalne warunki spełniamy nawet z nadmiarem* - zapewnił prof. Antoni Rost. - *Czy szkoła zacznie funkcjonować od października? Nie wiem. Kiedy odpowiedziałbym „tak”, byłoby to stwierdzenie bez pokrycia. Nikt nie jest w stanie dać gwarancji* - uznał prodziekan. Natomiast przed tygodniem prof. Tadeusz Smoliński - dyrektor Ośrodka Informacji Naukowo-Dydaktycznej BWSH w Jarocinie w wypowiedzi dla „Gazety” stwierdził: - *Mamy przyrzeczenie, że zostanie to szybko załatwione*.

ROBERT KAŻMIERCZAK

Chodniki, żarówki i dziury w drodze

Sołtysi i przewodniczący zarządów osiedli w Jarocinie po raz kolejny spotkali się z przedstawicielami władz miasta. Tym razem obecni byli też pracownicy służb powiatowych, którzy zapoznali zebranych z funkcjonowaniem swoich urzędów i zmianach kompetencyjnych związanych z reformą samorządową.

Szósta już, zwolowana co kwartał, narada sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych gminy Jarocin odbyła się 19 maja. Oprócz gospodarzy - władz miasta - przybyli na nią także przedstawiciele służb powiatowych: starostwa, zarządu dróg, policji i straży pożarnej. Zapoznanie sołtysów z funkcjonowaniem i zadaniami tych jednostek było jednym z celów spotkania. Omówiono również proponowane przez zarząd gminy zmiany w statutach sołectw.

O organizacji starostwa powiatowego mówił wicestarosta Czesław Robakowski. Przedstawił też między innymi plany dotyczące dalszej działalności szpitala, funkcje i zadania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Wspominał o powiatowej polityce drogowej, oświatowej oraz dotyczącej rolnictwa, bezpieczeństwa publicznego i przeciwdziałaniu bezrobociu. Wypowiedź wicestarosty uzupełnił Andrzej Świdorski, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Przypominał, że

po zmianach wprowadzonych wraz z reformą administracyjną, niektórymi sprawami związanymi z hodowlą i rozrodem zwierząt gospodarskich zajmuje się właśnie jego wydział. Marian Wasilik, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, zapoznał zebranych z planem prac drogowych. Wysłuchano także informacji o działaniach policji i straży pożarnej.

Sołtysi i przewodniczący rad osiedlowych zgłosili wiele uwag adresowanych do władz powiatu i gminy. Interesowali się naprawami chodników przy drogach powiatowych, pracami kanalizacyjnymi. Wyrzucanie śmieci do rowów, brak oświetlenia, niszczenie znaków drogowych, wprowadzenie ograniczeń prędkości na niektórych osiedlach i oczyszczenie poboczy dróg - to tylko niektóre ze zgłaszanych problemów. Czesław Nowak, przewodniczący zarządu osiedla nr 10 „Glinki”, apelował o zmobilizowanie działań, by jak najszybciej zmodernizowano drogę nr 42. - *To nie może być tak, żeby miasto do 2015 roku nie miało obwodnicy!* - wołał. Sołtys Goliny, Karol Sobczak, zwrócił

uwagę na konieczność zlikwidowania przez TP S.A. niepotrzebnych kabli naziemnych, o co bezskutecznie upominał się w Telekomunikacji. - *Należy też się zastanowić, czy to rzeczywiście sołtys powinien zbierać podatki. Ja się niepewnie czuję. Nie znam wszystkich mieszkańców mojej miejscowości i nie wiem czasami, kto do mnie przychodzi* - stwierdził. Przedstawiciela policji zapytał o pracę dzielnicowych. - *Czy są tajnymi współpracownikami? Bo jeszcze jak jestem sołtysem, nikt taki do mnie przyszedł* - mówił Karol Sobczak. Poruszył też problem pobierania opłat przez kominiarzy. - *Za co biorą pieniądze i jakie są ich obowiązki?* - pytał. Inny z obecnych na sali z kolei pytał o to, czy nie można byłoby zapraszać sołtysów na obrady rady powiatu.

Na te wszystkie uwagi odpowiadali wicestarosta Czesław Robakowski, burmistrz Marian Michalak i reprezentanci odpowiednich służb. - *Podzielamy zdanie, że droga nr 42 jest najważniejsza. Utworzył się już wojewódzki lobbing, by o to zadbać. Jeśli chodzi o kominiarzy - zajmie*



Po raz pierwszy na spotkaniu obecne były też władze powiatu

się tą sprawą wydział budownictwa. A na sesje oczywiście mogą być zapraszani sołtysi, ale nie ma sensu robić co miesiąc spódów wszystkich - mówił wicestarosta. Obiecał też zająć się innymi poruszonymi na zebraniu problemami.

Po dyskusji niektórzy sołtysi stwierdzili, że nie wszystkie omawiane sprawy musiały być poruszane przy takim forum. - *Pewne rzeczy można załatwić po prostu kierując się do konkretnego urzędnika* - zauważył Karol Sobczak. - *Widac, że nie wszyscy są do końca w tym zorientowani. Ale takie spotkania są potrzebne. Należałoby jednak zapytać o ich efekty. Tutaj nie są zbyt duże. Odniosłem wrażenie, że bardziej należy liczyć na cud, niż na pomoc władz samorządowych. Bardziej to spotkanie służy temu, żeby sołtysi wysłuchali, jak biedne są władze w środki finansowe, niż że ta czy inna droga będzie zrobiona. Mieczysław Szczepański, przewodniczący zarządu osied-*

la nr 3 im. M. Kopernika, dodał, iż wiele rzeczy powinno być załatwiane automatycznie, bez interwencji. - *Skoro są zgłaszane, to znaczy, że urząd w pewnym sensie nie dopełnia swoich obowiązków, nie zauważa. Występowanie na forum publicznym o przystanek autobusowy czy załatwienie dziury w drodze według mnie jest bez sensu. Tym powinni się zajmować urzędnicy z mocy prawa, które reprezentują* - stwierdził. Burmistrz Marian Michalak, pytany o sens i cel spotkań z sołtysami, zaznaczył: - *To przede wszystkim bezpośrednie przekazywanie informacji, bez zniekształceń, które mogą narosnąć gdzieś po drodze. Jednocześnie jest to sondaż opinii, czy pewne przedsięwzięcia są robione w sposób właściwy, czy też nie. Nie każdy zna wszystkie potrzeby gminy. Po to się spotykamy, żeby informować, gdzie są priorytety, że to ma czas, albo będzie musiało być załatwione w pierwszej kolejności.*

(alg)

**GRAMY
CODZIENNIE
od 6.00 do 24.00**

Tel. (0-62) 747-17-47



**W sieci telewizji kablowej
na 102,2 MHz**

INFORMACJE

serwis lokalny: pon. - pt. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30
serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach do 21.00
pogoda: pon. - pt.: 5 minut po każdej pełnej godzinie do 20.00
sobota i niedziela: 8.05, 12.05, 15.05, 20.05

SPORT

serwis sportowy: od pon. do pt. 7.10, 8.10, 16.10, 17.10
Sportowe JA-Radio: relacje z imprez, wywiady niedziela od 20.00 do 22.00

WARTO SŁUCHAĆ

„Latający korespondent”

- Karol Banaszak zadaje trudne pytania od poniedziałku do piątku od 9.10 do 10.00

„Co Wy na to?”

- Justyna Kurzawa zbiera Wasze opinie na każdy temat od poniedziałku do piątku od 10.00 do 14.00

„Z małego podwórka i wielkiego świata”

najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady audycja Agnieszki Matusiak od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”

Twoja piosenka na naszej antenie teraz również z życzeniami codziennie od 12.15

„Porady prawnika”

specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy, które powinno się znać od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Autorodeo”

o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca mówi m. in. Krzysztof Hołowczyc poniedziałek, środa, piątek 8.40, powt. 18.30

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ

„Nocny pociąg do źródła rocka”

- audycja Hirka Ścigacza „Odkrywanie Ameryki”

„Na Żywca” poniedziałek od 21.05 do 24.00

„Znacie, to posłuchajcie”

- audycja Sławka Mikołajczaka wtorek 21.05 do 24.00

„Nocny Patrol”

- audycja Waldka Przybylskiego środa 21.05 do 24.00

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”

czwartek 21.05 do 24.00

„Nastroje”

- audycja Przemysława Szeszuły piątek od 21.00 do 24.00

„Co powiedzą ludzie”

- zaprasza Beata Frąckowiak sobota o 11.10

JA-Radiowa lista przebojów

sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

„Gorączka sobotniej nocy”

czyli muzyka do tańca

- audycja Waldka Przybylskiego sobota 20.00 do 24.00

„Szeszułka Maja”

- czyli nie tylko muzyczny galimatias

- audycja Przemysława Szeszuły niedziela 22.00 do 24.00

LISTA PRZEBÓJÓW

JA-RADIA JAROCIN

(notowanie 224)

1. Nowhere man (from „Yellow ...”) - The Beatles (EMI)
2. Autobiografia (live) - Perfect (Universal)
3. The ground beneath her feet - U2 + Daniel Lanois (Island)
4. Talk to me baby - Rick Moore (M R L Records)
5. Będiesz moja - Holdys (Pomaton EMI)
6. Czerwone korale - BRATHANKI (Columbia)
7. Otherside - Red Hot Chili Peppers (Warner Bros.)
8. Crippled inside - John Lennon (Apple/Parlophone)
9. She's got all the friends that money can... - Chumbawamba (EMI Electrola)
10. Hey bulldog (from „Yellow...”) - The Beatles (Apple / EMI)
11. Desert rose - Sting (Universal)
12. Wings of desire - Wishbone Ash (Castle Music/Koch Intl)
13. No other baby - Paul McCartney (Parlophone)
14. Stiff upper lip - AC/DC (Warner Music)
15. Summer moved on - A-HA (WEA records)
16. Wierzę w siebie - Harlem (Pomaton EMI)
17. Ostatni raz - Magda Anioł (Selles records)
18. My - Myslovitz (Columbia)
19. Midnight special - Van Morrison & friends (Exile/Venture/Virgin)
20. No leaf clover - Metallica (Vertigo)
21. Ten moment - Perfect (Izabelin Studio/ Universal)
22. R U kidding me? - Anouk (BMG)
23. Gdzie ten, który powie mi - BRATHANKI (Columbia)
24. Join me - HIM (SuperSonic/BMG)
25. Smak i zapach pomarańczy - Tadeusz Woźniak (Pomaton EMI)

Telewizja

Kablowa

proart

<http://www.tvk-ostrow.com.pl/>

Serwis informacyjny WYDARZENIA TYGODNIA - od poniedziałku do piątku o godz. 10.15, 17.20, 20.00 i 22.20
Bajki dla dzieci - codziennie o 10.30, 14.00 i 18.00

Środa, 21.05. 2003 r.

08.20 „Zbrodnia i kara” - psychologiczny (cz.III)
11.00 „Zemsta” - fabularny (odc.84)
12.00 „Niebezpieczne kobiety” - fabularny (odc.12)
13.05 „Świat dalekich podróży” - dokumentalny (odc.14)
13.25 „Video wizyty” - popularnonaukowy (odc.34)
14.35 „Magazyn wędkarski” - poradnik (odc.8)
14.55 „Życie zwierząt” - przyrodniczy (odc.7)
16.00 „Zemsta” - fabularny (odc.85)
17.35 „Na jarocińskiej scenie” - reportaż A. Kosiek
18.00 Bajki
18.35 „Nie tylko ryby...” - magazyn wędkarski
19.30 „Morskie opowieści” popularnonaukowy (odc.7)
20.20 „Gniazdo” - historyczny
22.20 Zakończenie programu

Czwartek, 01.06. 2000 r.

08.20 „Gniazdo” - historyczny (powt.)
11.00 „Magazyn wędkarski” (odc.8)
11.25 „Życie zwierząt” - przyrodniczy (odc.7)
12.00 „Świat dalekich podróży” - krajoznawczy (odc.14)
12.25 „Video wizyty” - krajoznawczy (odc.34)
13.00 „Niebezpieczne kobiety” - dramat (odc.12)
14.30 „Zemsta” - obyczajowy (odc.85)
16.00 „Niebezpieczne kobiety” - obyczajowy (odc.13)
17.35 „Magazyn Motoryzacyjny”
18.35 KALBUD 2000 - program promocyjny
20.20 „Gra o jabłko” - obyczajowy
22.20 Zakończenie programu

Piątek, 02.06.2000 r.

08.20 „Gra o jabłko” - obyczajowy (powt.)
11.00 „Świat dalekich podróży” - krajoznawczy (odc.14)
11.25 „Video wizyty” - krajoznawczy (odc.34)
12.00 „Weterynarz w zoo” - przyrodniczy (odc.32)
12.25 „Życie zwierząt” - przyrodniczy (odc.8)
13.00 „Zemsta” - obyczajowy (odc.86)
14.00 „Niebezpieczne kobiety” - dramat (odc.13)
14.45 „Dworki i pałace Ziemi Szczecińskiej” - krajoznawczy (odc.5)
16.00 „Zemsta” - obyczajowy (odc.86)
17.35 „Leżąc na powietrzu” z cyklu Ludzie z pasją - reportaż A. Kosiek
18.35 „Piotr Wojtasik Quintet cz I” - koncert z cyklu 5 Muzeum Jazz Festiwal - reportaż A. Iwanowskiej-Pawlak
19.30 „Kuchnia smakosza” - poradnik (odc.4)
20.20 „Mocne rozmowy Marka Kotańskiego” - społeczny
21.25 „Nauczyłem się dziękować” - społeczny
22.20 Zakończenie programu

Sobota, 03.06.2000 r.

08.20 „Szantaz” - thriller
11.00 „Marylin - tajemnica śmierci” - biograficzny
13.00 „Niebezpieczne kobiety” - dramat (odc.13)
14.00 „Zemsta” - obyczajowy (odc.86)
16.00 „Rozmowa z ...” - program rozrywkowy
16.30 „Podróż śladami bluesa” - kulturowy
16.50 „Polskie pejzaże” - krajoznawczy (odc.11)
17.35 „Kuchnia smakosza” - poradnik (odc.4)
18.30 „Bitwa o Anglię” - wojenny
19.30 „Gen. Bronisław Duch” - wojskowy
20.20 „O diable mowa” - komedia
22.15 „Małeński ping-pong” - (odc.3)
22.30 Zakończenie programu

Niedziela, 04.06.2000 r.

08.20 „O diable mowa” - komedia
11.00 „Bracia Karamazow” - psychologiczny
12.30 „Podróż śladami bluesa” - kulturowy
13.05 „Zemsta” - obyczajowy (odc.86)
13.25 „Podróż ze sztuką” - popularnonaukowy (odc.14)
14.30 „Rozmowa z ...” - kulturowy (odc.9)
15.05 „Bitwa o Anglię” - dokumentalny
16.00 „Muzyka Ameryki” - program muzyczny (odc.2)
17.35 „Gen. Bronisław Duch” - dokumentalny
18.30 „Bonanza” - western (odc.28)
19.30 „Małeński ping-pong” - (odc.3)
20.25 „Pierwsze dni” - dramat społeczny
22.15 Zakończenie programu

Poniedziałek, 05.06.2000 r.

08.10 „Pierwsze dni” - dramat społeczny (powt.)
11.00 „Podróżnicy” - fabularny (odc.14)
11.25 „Podróż ze sztuką” - popularnonaukowy (odc.15)
12.00 „Muzyka Ameryki” - program rozrywkowy (odc.2)
13.05 „Bitwa o Anglię” - dokumentalny
14.00 „Bonanza” - western (odc.28)
16.00 „Zemsta” - obyczajowy (odc.87)
17.35 „Małeński ping-pong” - (odc.3)
18.35 „Rytym i melodia” - relacja z festiwalu w Jarocinie - reportaż A. Kosiek
20.20 „Bellamy” - kryminalny
21.15 „Czy wiesz ...” - (odc.16)
22.15 Zakończenie programu

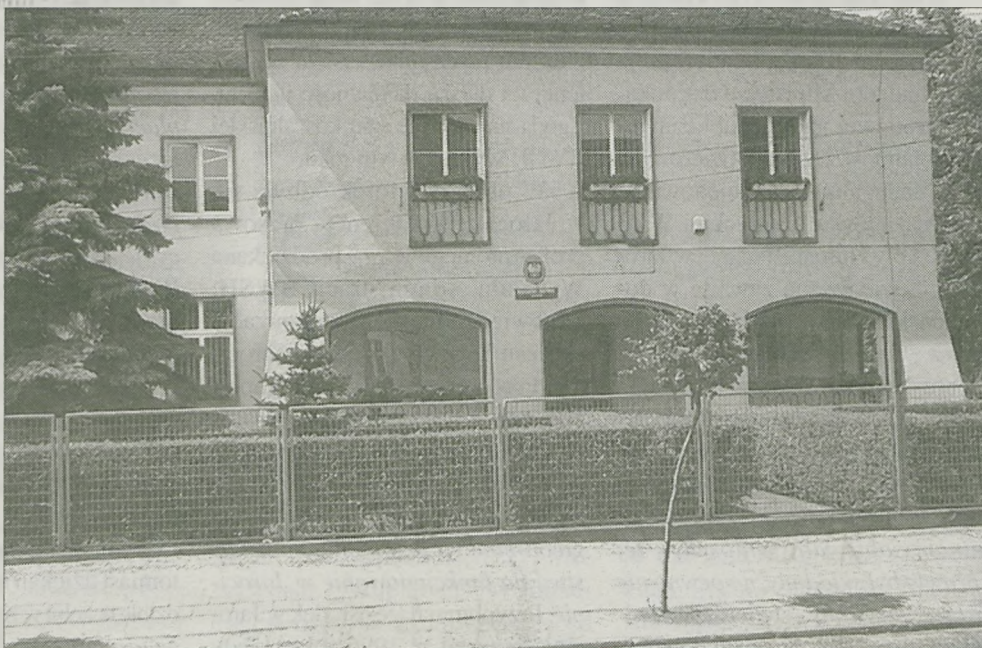
Wtorek, 06.06.2000 r.

08.20 „Bellamy” - kryminalny (odc.8)
09.15 „Sąd kryminalny” - kryminalny (odc.7)
11.00 „Muzyka Ameryki” - program rozrywkowy
12.00 „Świat dalekich podróży” - krajoznawczy (odc.16)
13.05 „Bonanza” - western/USA (odc.28)
14.00 „Zemsta” - obyczajowy (odc.87)
16.00 „Niebezpieczne kobiety” - fabularny (odc.14)
16.45 „Dworki i pałace Ziemi Szczecińskiej” - krajoznawczy (odc.6)
17.35 „EGERIA 2000” - reportaż Magdaleny Wojciechowskiej
18.05 Bajki
18.55 „Życie zwierząt” - przyrodniczy (odc.9)
19.30 „Czy wiesz ...” - popularnonaukowy (odc.16)
20.20 „Bracia karamazow” - psychologiczny
22.20 Zakończenie programu

Jarocin miasto kwiatów



Nadleśnictwo Jarocin jako pierwsze zgłosiło swój udział w konkursie „Kwiaty i zielen wokół mnie”, w kategorii „Moja firma”. Trwa przyjmowanie kolejnych zgłoszeń. Główną nagrodą dla zwycięzcy będzie kampania reklamowa na łamach „Gazety Jarocińskiej”.



W konkursie mogą wziąć udział stacje benzynowe, sklepy, restauracje, punkty usługowe. Mogą to być zarówno ukwiecone okna firm, jak i zazielenione tereny wokół obiektu. Zwycięzcy w kategorii „Moja firma” otrzymają statuetki oraz inne atrakcyjne nagrody. Zostaną też zaprezentowani w materiale fotograficznym i prasowym podczas targów „INVEST-CITY” w Poznaniu. Jedną z nagród stanowi kampania reklamowa na łamach „Gazety Jarocińskiej”, wartości 2,5 tys. zł. Atrakcyjne nagrody czekają również na zwycięzców w kategoriach „Mój balkon, mój dom” i „Mój ogród”. W konkursie mogą wziąć bowiem udział także właściciele nieruchomości, lokatorów prywatnych, spółdzielczych i zakładowych kamienic. Jury oceniać będzie ukwiecone domy, balkony i urządzone ogrody.

Zgłoszenia firm oraz osób chętnych do udziału w konkursie przyjmowane będą do

15 czerwca. Nad całym programem „Jarocin miastem kwiatów i zieleni” patronat objął w roku 2000 burmistrz gminy i miasta Jarocin. Wszelkich informacji udziela Zbigniew Białous, nr tel. 747-37-28, ul. Wrocławska 254 (Ciświca) oraz Magdalena Król-Lemanik, nr tel. 747-53-72 lub 505-22-28, ul. Podchorążych 26. Pod tymi adresami przyjmowane są również zgłoszenia. Ocenie będą podlegały tylko te ogrody, balkony i ukwiecone elewacje domów, których lokalizacja jest dostępna dla ogólnego widoku mieszkańców miasta (w przypadku ogrodów - graniczących z ulicą lub placem). Organizatorem konkursu jest Unia Wielkopolan. Patronat medialny sprawuje JA-Radio oraz „Gazeta Jarocińska”.

Wszelkie informacje dotyczące konkursu „Kwiaty i zielen wokół mnie” będą się ukazywały w kolejnych numerach „Gazety”.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Stypendia dla dzieci ze wsi

Stypendium ministerstwa edukacji będą mogli otrzymać - już od września tego roku - uczniowie z terenów wiejskich, którzy wybiorą szkołę średnią kończącą się maturą. Województwo wielkopolskie dostanie na ten cel 2.823.000 zł.

Pomoc stypendialna jest częścią nowego programu wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej, opracowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. W ten sposób ministerstwo chce zachęcić uczniów wiejskich do wybierania szkół „naturalnych”, gdyż tylko tacy skorzystają ze stypendiów. Zdaniem Elżbiety Matejko, naczelnika wydziału w MEN, upowszechnienie pełnego wykształcenia średniego na wsi powinno poprawić sytuację jej mieszkańców na rynku pracy.

Na stypendia przeznaczonych zostanie w tym roku 30 mln zł z rezerwy celowej budżetu państwa. Ministerstwo zapewnia, że będzie się również starać o środki w kolejnych latach. Pieniądze trafią do wojewodów. Przy ich podziale zastosowano kryterium liczby uczniów szkół wiejskich w województwie. Na poszczególne powiaty fundusze zostaną podzielone według dochodów

własnych przynależnych gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca oraz stopy bezrobocia. Według danych MEN województwo wielkopolskie zajmuje trzecie miejsce w Polsce pod względem liczby uczniów szkół wiejskich i dlatego na realizację programu przeznaczono tu aż 2.823.000 zł.

Szacuje się, że w całej Polsce z pomocy stypendialnej skorzysta około 100 tys. osób. Może ona obejmować stypendium socjalne (ok. 70 zł miesięcznie), całkowite lub częściowe pokrycie kosztów zakwaterowania oraz żywienia. Uczeń, w zależności od sytuacji, otrzyma jedno lub kilka z tych świadczeń. Kto i co dostanie - zdecydują szkolne komisje do spraw pomocy materialnej. Akcja stypendialna zacznie się z chwilą rozpoczęcia egzaminów do szkół średnich. Wysokość i rodzaj przyznanych świadczeń uczeń powinien poznać wraz z wynikami egzaminów. Realizacja wypłat zaplanowana jest od września.

(alg)

Nasi milusińscy

Przyszli na świat:

KATARZYNA BŁASZCZYK, JAKUB BIERŁA, JOANNA BARTKOWIAK, DAWDI KAŁUŻNIAK, MARCIN GAUZA, PIOTR DOBROŚ, SZYMON ADAMSKI, ADAM KOWALCZYK, PAULINA PAWLICKA, ADAM BACHÓRZ, DOMINIKA BRYLEWSKA, JOANNA ANTONIEWICZ



Weronika Rogacka
z Wilkowyci
ur. 26 maja o godz. 9.00
- waży 3.370 g, mierzy 53 cm



Jakub Siemiątkowski
z Bieździadowa
ur. 26 maja o godz. 4.35
- waży 3.230 g, mierzy 51 cm



Szymon Małecki
z Zakrzewa
ur. 27 maja o godz. 18.00
- waży 3.300 g, mierzy 56 cm



Maciej Maciejewski
z Cielczy
ur. 28 maja o godz. 12.15
- waży 3.570 g, mierzy 55 cm



córka Magdaleny Matuszak
z Teresy
ur. 28 maja o godz. 20.20
- waży 3.140 g, mierzy 55 cm



Sebastian Tuszyński
ze Stefanowa
ur. 27 maja o godz. 14.30
- waży 3.090 g, mierzy 53 cm



Krzysztof Ludwiczak
z Jarocina
ur. 26 maja o godz. 22.40
- waży 3.490 g, mierzy 57 cm

Zdjęcia Justyna Karwacka, Kamila Konarczak

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców



Mama A.
z synami

Ich serca biją tak samo

„Kocham Cię mamo, bo serce moje bije tak samo jak serce Twoje” - śpiewali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej w czasie akademii zorganizowanej z okazji Dnia Matki.

Przedшкоlaki oraz uczniowie z klas I - III w Woli Książęcej przygotowali uroczysty Dzień Matki. W pomysłowo udekorowanej sali gimnastycznej zebrały się wszystkie mamy, ich pociechy oraz nauczyciele. Każda klasa przedstawiła część artystyczną. Dzieci recytowały wiersze o mamie, śpiewały piosenki, odgrywały humorystyczne scenki oraz inscenizacje. Najstarsi uczniowie tańcem ilustrowali współczesne utwory muzyczne. Najważniejszym momentem uroczystości były życzenia dla mam, wręczanie kwiatów oraz własnoręcznie wykonanych upominków.

Po części artystycznej mamy wraz ze swoimi pociechami zasiadły do stołów, częstowały się kanapkami, które zrobili uczniowie klasy III. Później była kawa i ciasto, przygotowane przez radę rodziców. Dzieci



Uczniowie klasy pierwszej w inscenizacji „Plastuś w lesie”

najchętniej jadły owoce: banany, mandarynki i truskawki. - Zaplanowaliśmy wspólną imprezę dla mam z przedszkola i nauczania początkowego, by panie, które mają więcej niż jedno dziecko mogły być równocześnie u każdego. Miło było patrzeć, jak dzieci cieszą się wraz

z mamami. Jestem zadowolony z bardzo dobrej współpracy szkoły z rodzicami, a dowodem tego była dzisiejsza uroczystość - mówi Stanisław Gościńczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej.

IWONA NOWICKA



Koncert dla rodziców z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca - odbył się w ubiegły piątek w jarocińskim przedszkolu „Jarzębince”. Na część artystyczną złożyły się wiersze, piosenki i tańce, m. in. tango tyrolskie. Każda nauczycielka przygotowała swoją grupę, a muzyczną oprawę całości zapewniła Beata Majkowska. W holu przedszkola została zorganizowana wystawa prac dzieci - portretów przedstawiających rodziców.

(akf)

Festyn w Skorzęcinie

Rzuty beretem, sztafeta na kolanach, rozgrywki w tenisa stołowego i siatkówkę - to tylko część programu festynu, w którym wezmą udział pracownicy Jarocińskich Fabryk Mebli SA. Organizatorzy przygotowują wiele atrakcji, nagród i upominków.

Festyn rekreacyjno-sportowy dla pracowników Jarocińskich Fabryk Mebli SA odbędzie się w Skorzęcinie już po raz szesnasty. Przez trzy dni, od 2 do 4 czerwca, cztery drużyny będą walczyły o puchar

prezesa. Zawodnicy wystartują w szesnastu konkurencjach. Wśród najciekawszych znajdą się: rozgrywki w siatkówkę, tenisa stołowego, rzuty piłką lekarską, sztafeta na kolanach, rzuty beretem oraz

bieg w płetwach. Zwycięskiej drużynie puchar wręczy prezes JFM SA, Zbigniew Mendel. Bez względu na wyniki konkurencji, każdy z uczestników wróci do domu z jakimś upominkiem.

(akf)

ogłoszenie

Kochanym dzieciom Izabeli i Krzysztofowi Mazurkom

z okazji 5. rocznicy ślubu

życzymy wszelkiej pomyślności, braku zazdrości
uczucia wielkiego, błogosławieństwa bożego
aż do końca świata tego



Mama A.
z synami

Z okazji 45. rocznicy pożycia małżeńskiego
kochanym rodzicom

Mariannie i Czesławowi Urbaniakom

z Twardowa

wszystkiego najlepszego
zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa bożego



życzą
synowie Marek i Rafał
z żonami i dziećmi

Na ślubnym kobiercu

3 czerwca

MAREK WARKOCKI (Jarocin)
- EDYTA ŁABUSZEWSKA (Jarocin)
ADAM UCIECHOWSKI (Wyszki)
- KAROLINA WOJTCZAK (Witaszyce)
IRENEUSZ BARTKOWIAK (Przytoczna)
- BEATA BILICA (Jarocin)
ROBERT KOŁAJDA (Łuszczanów)
- ANETA BACHÓRZ (Lubinia Mała)
MAREK MIKOŁAJCZAK (Łobez)
- DONATA BARCIK (Dąbrowa)

Deszczowy juk

Eliminacje, tygodnie przygotowań, trzy dni warsztatów w Jarocinie i kolejne dwa przesłuchania. Tego wszystkiego doświadczyli uczestnicy Dziecięcej „Rytm i Melodia” Jarocin 2000. Oni spisali się na piątkę: sporo zaprezentowanych piosenek zebrło zasłużone brawa po wszystkim plany. Sobotni koncert laureatów, zanim się jeszcze rozpoczął, przerwany został z powodu ulewnego deszczu i burzy.

Dzień pierwszy - „Deszczu wróć!”

Pierwszy dzień przesłuchań konkursowych rozpoczął się w czwartek kilka minut po piątej po południu. Świeciło słońce, do amfiteatru powoli zaczęli przychodzić widzowie. Wcześniej swoje miejsca zajęli już rodzice, babcie, ciocie, wujkowie, a także instruktorzy i opiekunowie przybyłych na festiwal wykonawców. Wokół amfiteatru stoiska z popcornem, lodami i piwem dawno już zostały otwarte. Burmistrz Marian Michalak uznał festiwal za otwarty i na scenie pojawił się pierwszy mały artysta. 7-letni Walera Babajan z Rosji rozpoczął występ najmłodszej grupy uczestników w wieku 6 - 9 lat. Skoczna piosenka w jego wykonaniu od razu spodobała się jarocińskiej publiczności. Nie tylko jej - jury bacznie przyglądało się wykonawcom z Rosji, którzy prezentowali bardzo wysoki poziom. Zaraz po nim Zuzia Rajczowska z Jarocina uroczym za-

głosem pięknie zaśpiewała polską piosenkę pt. „Jesienny blues”. W tej grupie wiekowej wystąpiły jeszcze trzy jarocinianki. Martyna Drzewiecka zaprezentowała trudną balladę pt. „Kołysanka dla misia”, a Milena Wagner, grająca na co dzień na gitarze i fortepianie, przedstawiła piosenkę o włóczykiju.

W chwili, gdy Nicolas Pochet z Libercourt rozpoczął prezentację najstarszej grupy wiekowej (13-15 lat), nad jarociński amfiteatr niebezpiecznie nadciągnęły granatowe chmury. Część widowni pospiesznie zaczęła opuszczać park. Co wytrwali z niepokojem spoglądali w niebo: „Będzie padać, czy przejdzie?” - zastanawiali się chyba już wszyscy. Nic z tego. W chwili, kiedy Dorota Gruszczyńska weszła na scenę, by zaprezentować piosenkę „Wiosna i deszcz”, zaczęło rzeczywiście kropić. Na dobre już lało, kiedy Dorotka doszła do refrenu: „Deszczu wróć!”.



Darina Szczerbakowa z St. Petersburga wyśpiewała Grand Prix jubileuszowego przeglądu

wała znany dziecięcy szlagier „Zuzia, lalka nieduża”. Kolejni mali artyści zza wschodniej granicy nie tylko śpiewali ale także tańczyli, a Lada Sierżantowa na koniec swego występu zrobiła szpagat. Prowadzący koncert kłown Wujek Jarocek poinformował publiczność, że prawie każdy uczestnik, który przyjechał ze Wschodu „chce być artystą”, a wielu z nich już jest laureatami co najmniej jednego festiwalu piosenki. Kolejne dwie jarocinianki Marysia Cybok i Sandra Obara śpiewały o mamach. Jeff Munyama, pochodzący z Karczewa, koło Kościana zakończył przesłuchania najmłodszej grupy uczestników.

Po przerwie Marta Bentkowska z Chodzieży rozpoczęła występy starszych dzieci 10 - 12-letnich. Po niej zaprezentowało się Trio Bingo z Kościana: Mikołaj, Mateusz i Tomek zaśpiewali piosenkę pt. „Kolega Piegus”. Prawdziwe show zaprezentowała śliczna Veronika Bayko z Kaliningradu, laureatka wielu przeglądów piosenki, m. in. w Niemczech, Bułgarii i na Litwie. W piosence o dinozaurach razem z nią na deski jarocińskiego amfiteatru wyszły... dwa kolorowe dinozaury. W trójkę tańczyli rozbawiając publiczność. Niezwykłym profesjonalizmem wykazał się Piotr Dymała, śpiewając mocnym i donośnym głosem piosenkę „Sercem do ludzi”. Ubrana na białą Darina Szczerbakowa z St. Petersburga dojrzałym

Widzowie pochowali się pod baldachimy, drzewa, na scenie, w namiocie - tylko nieliczni pomyśleli o zabraniu parasoli. W kropalach deszczu dokończono przesłuchania.

- Tak, jak na każdym festiwalu są dzieci dobre i przeciętne. Wszystko jest uzależnione od tego, skąd przyjechały, jaki instruktor z nimi pracuje. Poziom pierwszego dnia przesłuchań był zadowalający. Szkoda, że tylko część dzieci występuje z żywą orkiestrą



Spontaniczny Walerka Babajan zachwyił wszystkich dziecięcą interpretacją piosenek



Wzruszony Piotr Dymała z trudem zaśpiewał w koncercie galowym. Publiczność przyjęła go jednak bardzo gorąco

z przygotowanymi opracowaniami. A takie granie zawsze ubogaca i umuzykalnia - ocenił Stanisław Fiałkowski, przewodniczący jury, po pierwszym dniu przesłuchań konkursowych.

Dzień drugi - słonecznie

W piątek po południu rozpoczął się drugi dzień przesłuchań konkursowych. Po dniu międzynarodowym, kiedy większość dzieci śpiewała w swoim ojczystym języku, teraz wszyscy zaprezentowali piosenki w języku polskim. W roli konferansjera wystąpił tym razem aktor Teatru Nowego w Poznaniu Michał Grudziński, przedstawiający się dzieciakom jako „profesor Pompka”. Jury, w skład którego weszli Stanisław Fiałkowski - przewodniczący oraz Beata Owczarek, Katarzyna Bernat, Leszek Bajda, Kasper Ekert, Janusz Barański, Krzysztof Konieczny, Sławomir Górny, Adam Martuzalski i Jolanta Bartniczak - bacznie przysłuchiwało się wszystkim małym wykonawcom.

Ogromne brawa publiczności zebrali tym razem także mały Walerka Babajan, który radośnie wyśpiewał piosenkę o cyrku. W rolę Maryli Rodowicz wcieliła się Liza Milkowska z Rosji, śpiewając „Kolorowe jarmarki”. Bardzo trudną piosenkę „Mamo” Violetty Villas zaśpiewała Bułgarka Michaela Djeorgieva. Z polskim tekstem nie mieli kłopotu przede wszystkim Rosjanie i Ukraińcy. Piosenki w ich wykonaniu rozbrzmiewały niemal czystą polszczyzną. Bardzo pięknie zaprezentowali się obcokrajowcy w drugiej grupie wiekowej: Darina Szczerbakowa i Weronika Blayko zebraly duże brawa. Polacy - zwłaszcza żywiołowo śpiewające „Trio Bingo”, Piotr Dymała oraz dziewczynki Martyna Drzewiecka i Milena Wagner wypadli nie gorzej od znakomych rówieśników zza wschodniej granicy. W grupie 13 - 15 lat niewątpliwie wyróżniał się zespół NAM 7 z Borku Wlkp. Ania, Marta, Martyna oraz dwie Natalie i dwie Magdy z podziałem na głosy zaśpiewały standard Czesława Niemena „Pod papugami”. Szlagier lat sześćdziesiątych zaprezentował Węgier Viktor Herczeg, a egzotyczna Francuzka Mari Amhaieba poprawnie po polsku zaśpiewała „Sama nie wiem”. Występ Karoliny Woźnicy z Ostrowa

Wlkp. zakończył drugi dzień przesłuchań.

Dzień trzeci przeniesiony na dzień czwarty

Tego można było się spodziewać: duszny upalny dzień przyniósł o siódmej wieczorem ulewny deszcz, a nawet burzę. Trębacz z jarocińskiej orkiestry dętej odegrali hymn Jarocina, a burmistrz Marian Michalak otworzył oficjalnie dni Jarocina i... lunęło jak z cebra. Stanisław Fiałkowski odczytywał werdykt jury w strugach deszczu i przy odgłosach burzy. Przekręcając nazwiska wykonawców zza granicy wygłosił werdykt. Grand Prix tegorocznego „Rytmu i Melodii” zdobyła Darina Szczerbakowa z St. Petersburga. Po odczytaniu wyników do końca - ulewa niestety nie ustępowała. W końcu Bogusław Harendarczyk poinformował o tym, czego nikt tak naprawdę nie chciał usłyszeć: koncert galowy zostaje przeniesiony na dzień następny do JOK-u. Chociaż część widzów skryta pod parasolami domagała się koncertu dzisiaj - nic nie pomogło: niebo gęsto zasnuwane było ciemnymi chmurami, deszcz nie ustępował - ustąpili zatem organizatorzy.

Dzień czwarty - koncert laureatów

W niedzielę, mimo ładnej pogody w południe, organizatorzy woleli nie ryzykować. Po południu w Jarocinie ogłaszano przez megafony, iż koncert galowy i jubileuszowy X Jubileuszowego Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia” odbędzie się w ośrodku kultury.

Kilka minut po siedemnastej orkiestra pod dyktando Stanisława Fiałkowskiego obwieściła początek gali, a trio odśpiewało hymn przeglądu: - „Rytm i Melodia” to jest to, „Rytm i Melodia” z nami są. Nasza muzyka nie popłynie, „Rytm i Melodia” w Jarocinie. Zaraz potem wystąpiła Agnieszka Kościńska, zdobywczyni trzeciego miejsca (w grupie wiekowej 13 - 15 lat) w ubiegłorocznym przeglądzie.



NAM 7 czyli dwie Natalie, dwie Magdy, Ania, Marta i Martyna z Borku Wlkp. zdobyły nagrodę w najstarszej grupie wiekowej

rocznym przeglądzie.

Przewodniczący jury jeszcze raz odczytał wyniki tegorocznego konkursu. Tym razem zrobił to bez zająknięcia. Prezentację laureatów rozpoczęła Darina Szczerbakowa - zdobywczyni Grand Prix. Dziewczynka w Jarocinie była już drugi raz. W 1996 roku zdobyła trzecie miejsce w najmłodszej grupie wiekowej. Jej piosenka z angielskimi słowami („Let my people go”) po raz kolejny

ubileusz

uczestnicy X Jubileuszowego Międzynarodowego Przeglądu Piosenki dla publiczności. Tyko pogoda, tak jak 10 lat temu pokrzyżowała burzę i burzy. Krótka historia przeglądów - zatoczyła koło.

zrobiła na widzach bardzo duże wrażenie. Burmistrz wręczył małej artystce telewizor, były gratulacje i duże brawa od publiczności. W koncercie laureatów tegorocznego przeglądu wystąpili wykonawcy wyróżnieni i nagrodzeni przez jury oraz przez osoby

A laureatów, a właściwie laureatek poprzednich przeglądów lat zaprezentowało się aż siedem. Dwie piosenki, jedną ze swoimi słowami, zaśpiewała Kinga Konieczna - zdobywczyni pierwszej nagrody w najstarszej grupie wiekowej w roku 1992. Prawdziwym



Tylko niewielu, najwytrwalszych widzów dotrwało do końca pierwszego dnia przesłuchań

prywatne. Po raz pierwszy bisować musiała mała Bułgarka - Michaela Dieorgieva, która po raz kolejny zachwyciła wszystkich wykonaniem piosenki „Mamo”. W tej grupie świetnie po polsku zaśpiewała Francuska Milouda Khabcher, ale największe brawa zdobył małeńki Walerka Babajan, który po raz kolejny zaprezentował prawdziwe show: tańczył, gestykułował, robił „odpowiednie miny”. Publiczność bardzo polubiła chłopca.

Bardzo inny festiwal

- Ten dziesiąty festiwal jest bardzo inny - stwierdził Bogusław Harendarczyk, dyrek-



Martha z Borku Wlkp. w imponującym stylu zdobyły pierwszą

tor JOK-u. - Wykonywaliśmy go po raz pierwszy w amfiteatrze, żeby większa ilość osób mogła go obejrzeć. Niestety, pogoda zrobiła, co zrobiła. Cieszę się bardzo, że z dziećmi i pozostałymi wykonawcami mogła wystąpić po raz pierwszy zawodowa orkiestra. Po wielu latach pracy jest to dla mnie naprawdę bardzo ważne. Cieszę się, że laureaci poprzednich lat nie odmówili występu i przyjęli zaproszenie - mówił zadowolony dyrektor.

kunstem wokalnym popisała się Martyna Kubiak, laureatka Grand Prix w 1993 roku, uczestniczka opolskich „Debiutów” sprzed dwóch lat. Liryczną, nastrojową piosenkę Anny Szalapak pt. „Grajmy Panu” przedstawiła inna laureatka - Karolina Serocka - zdobywczyni Grand Prix w 1997 roku. Magdalena Styszyńska, laureatka kilku przeglądów zaśpiewała piosenkę autorstwa Bogusława Harendarczyka pt. „Strachy na dachy”. Przejmujący utwór przedstawiła Joanna Buganik, która przyjechała na zaproszenie Stanisława Fiałkowskiego. „Tyle łez, tyle krwi” - Joanna zaśpiewała bardzo emocjonalnie, czym niezmiernie poruszyła jarocińską publiczność. Nie obyło się bez bisu.

Najwyższy poziom od lat

W koncercie tegorocznych laureatów jako drugi tego wieczoru bisował Viktor Herceg z Węgier. Polski Szlagier „Dozwolone od lat osiemnastu” rozruszał całą widownię. Zaraz po nim bisowała także Natalia Wasilienko z piosenką „Maiami”. Z podziałem na głosy zaprezentowało się kościańskie Trio Bingo. Chłopcy byli gwiazdami tego przeglądu. Zwłaszcza ich rówieśniczki zadowolone były z występu. - Jesteśmy zgrani, lubimy śpiewać, pochodzić sobie po scenie, zabawić publiczność. Chcemy dalej występować, może zrobimy karierę? Podobamy się zwłaszcza dziewczynom - powiedzieli „skromnie” Mikołaj, Mateusz i Tomek, których do występu w Jarocinie przygotowywał Henryk Pella. - Chyba jest to najwyższy poziom ze wszystkich dotychczasowych przeglądów. Nie zazdrościłem jury. Sama orkiestra stwierdziła, że dzieci prezentują bardzo dobry poziom - mówił Bogusław Harendarczyk. Wysoko jury oceniło Piotra Dymalę spod Ostrowa Wlkp. - przyznając mu pierwsze miejsce w średniej grupie wiekowej. Chłopiec tak bardzo wzruszył się tym osiągnięciem, że podczas koncertu galowego



Przewodniczący jury, dyrygent Big Warsaw Band i niezmiernie oddany dzieciom człowiek - Stanisław Fiałkowski

rozplakał się na oczach publiczności. Gorące brawa zachęciły go do powtórnego wykonania utworu „Sercem do ludzi”, a na bis piosenki „Pszczoły na wrotkach”. Wszyscy bardzo serdecznie przyjęli tak niecodzienne zachowanie małego artysty.

Solo podczas konkursu, ale już w duecie w koncercie galowym zaśpiewały Dorota Gruszczyńska i Karolina Woźnica. Ich piosenka „Wiosna i deszcz”, która przywołała ulewę pierwszego dnia przesłuchań, w duecie zabrzmiała bardzo interesująco. Na scenie jarocińskiego ośrodka kultury wystąpił... Niemen. Nie tylko śpiewający, ale także przebrany za tego wykonawcę Michał Maciejewski z Żerkowa przedstawił piosenkę „Pod papugami”. Na zakończenie koncertu galowego wystąpiły dziewczęta z zespołu NAM 7 z Borku Wlkp., zdobywczynie pierwszego miejsca w najstarszej grupie



Recital Lory Szafran uświetnił koncert galowy. Artystka zaprezentowała znane polskie przeboje w swingujących aranżacjach

wiekowej. - W ubiegłym roku w Jarocinie nie zajęliśmy żadnego miejsca, a w tym roku od razu pierwsze - bardzo się z tego cieszymy. Jesteśmy zespołem, a tutaj występuję przede wszystkim soliści, dlatego tym bardziej jest nam miło - mówiły młode wykonawczynie. Mini recital Lory Szafran, w którym wystąpiła w swingujących aranżacjach znanych polskich przebojów, zakończył czterodniowy przegląd.

* * *

- Dla mnie poziom jest najmniej ważną sprawą. Najważniejszą rzeczą jest to, że te dzieci chcą śpiewać, że się uczą miesiącami tych piosenek, szperają, pracują nad nimi, nagrywają. Zaangażowanych jest w to mnóstwo ludzi: ktoś tam podkład przygotowuje, a tu mamusia sukienkę uszyje. (...) Sam festiwal jest miejscem, gdzie te dzieci przyjeżdżają, mogą posłuchać swoich kolegów, mogą podciągnąć w ten sposób swój poziom. Spotykają się tu z zawodowymi muzykami, a to z panią Lorą Szafran czy z orkiestrą. Ja

myślę, że pan burmistrz powinien panu Harendarczykowi pomnik wybudować w tym mieście. Dzięki temu człowiekowi to wszystko przebiega sprawnie - entuzjasmował się Stanisław Fiałkowski. A co na to kandydat na piedestał? - Cieszę się ogromnie, że inne państwa zazdroszą Jarocinowi tego, że co chwilę coś dobrego się tu dzieje, bo u nich domy kultury po prostu śpią - stwierdził z satysfakcją Bogusław Harendarczyk. I rzeczywiście: płacze i gorące pożegnania grupy francuskiej ze swymi rówieśnikami z Polski, Rosji i Węgier potwierdziły najlepiej, jak bardzo uczestnicy lubią tu przyjeżdżać, jak bardzo ten przegląd jest dzieciom potrzebny...

JUSTYNA NAPIERAJ

Zdjęcia Stanisław Dziekański

Laureaci

X Jubileuszowego Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia” Jarocin 2000

Grand Prix

Darina Szczerbakowa

Grupa wiekowa 6-9 lat:

I miejsce - Waleria Babajan
II miejsce - Jeff Munyama
III miejsce - Anna Kopysterinska
wyróżnienie - Liza Milkowskaja

Grupa wiekowa 10-12 lat:

I miejsce - Piotr Dymała
II miejsce - Trio Bingo
III miejsce - Martyna Drzewiecka
wyróżnienie - Veronika Blayko i Milena Wagner

Grupa wiekowa 13-15 lat:

I miejsce - NAM 7
II miejsce - Michał Maciejewski
III miejsce - Jagienka Zająć
wyróżnienie - Nicolas Pochet i Karolina Woźnica

Sponsorzy

X Jubileuszowego Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia” Jarocin 2000

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „AUGUSTO” w Jarocinie, Mieczysława Mikołajczaka, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o. o. w Jarocinie, firma ORIFLAME Poland, Drukarnia - pracownia graficzna print POWER z Pleszewa, firma „ANIGER” - nadruk koszulek Wojciecha Paterczyka w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Produkcji Zabawek Miękkich „DOMINO” Leszka Kruszony w Poznaniu, hurtownia papiernicza „KOALA PLUS” Piotra Branickiego w Jarocinie, P.P.H.U „WIT-BUR” Wytwornia i Hurtownia Napojów Chłodzących w Jarocinie, firma „ASPEN” w Jarocinie, hurtownia „KINA” w Jarocinie, firma „Foltrans”, zakład fotograficzny FOTO-SIP w Jarocinie

Dzień Matki w kościele

Jedna z akademii dla mam z okazji ich święta odbyła się w nietypowym miejscu. O swojej miłości dzieci zapewniały poprzez wiersze, recytowane w czasie nabożeństwa majowego w kościele ojców franciszkanów.



Swoją program artystyczny z okazji Dnia Matki uczniowie „czwórki” zaprezentowali w kościele ojców franciszkanów

Krótki program artystyczny przygotowali uczniowie i uczennice Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie, pod okiem katechетки Barbary Gałczyńskiej. Poprzez wiersze i życzenia dzieci wyraziły swoją wdzięczność mamom. Każdy z młodych artystów na zakończenie akademii wręczył swojej mamie kwiaty. Były to zarówno róże, jak i bukiety z polnych kwiatów. Dla tych mam, dla których nie było

kwiatów ojciec Lechosław Janus, proboszcz parafii św. Antoniego Padewskiego przygotował obrazki. Mamy zgromadzone w kościele były wyraźnie wzruszone przygotowanymi dla nich życzeniami i kwiatami.

Po nabożeństwie majowym ojciec Lechosław Janus przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej w intencji wszystkich żyjących i zmarłych matek.

Fot. Lea Bawiec

Mamy u przedszkolaków

Piosenki, wierszyki i krótkie inscenizacje znanych bajek przygotowały dla swoich mam dzieci z przedszkola nr 5 w Jarocinie.

Imprezy związane z Dniem Matki w jarocińskiej „piątce”, ze względu na dużą liczbę oddziałów (osiem), odbywały się już od środy 24 maja. Każdego dnia dzieci innego oddziału zapraszały swoje mamy na krótki program artystyczny i słodki poczęstunek.

W czwartek, 25 maja dzieci z oddziałów IV i V wraz z nauczycielkami przygotowały dla swoich mam z okazji ich święta inscenizację jednej z bajek, piosenki i wierszyki związane tematycznie z Dniem Matki. Po krótkiej części artystycznej w oddziale IV, dzieci zaprosiły swoje mamy do wspólnej zabawy i rozdały im cukierki. Wszystkie były takie same z wyjątkiem czterech. Mamy, które otrzymały różne cukierki musiały wziąć udział w quizie. Każdej z czterech mam przyklepiono do ubrania na plecach karteczkę z zagadką z zakresu wiedzy o świecie zwierząt, gospodarstwie domowym i pojazdach. Musiały one zgadywać co zostało umieszczone na obrazkach. W oddziale V ogromny aplauz wywołała samba w wykonaniu przedszkolaków - *Warto zauważyć, że to są oddziały integracyjne. Dłużej trzeba z nimi pracować, ażeby coś osiągnąć. Uważam jednak, że dzieci zaprezentowały bardzo wysoki poziom* - powiedziała **Barbara Świejkowska**, wicedyrektor Publicznego Przedszkola nr 5 w Jarocinie.

Przedszkolaki zapytane o to, co chciałyby ofiarować swojej mamie z okazji jej święta, najczęściej odpowiadały, że najlepszym prezentem są kwiaty, słodycze i całusy.

- „*Mojej mamie z okazji jej święta chciałbym dać dużo różnych ubrań*” - zdradził trzyletni **Mateusz Gućński**. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że bardzo kochają swoje mamy, szczególnie za to, że ich urodziły i kupują słodycze. - *Kocham moją mamę za to, że mi robi opatrunki, kiedy się przewrócę i ska-*

lecę - stwierdził **Kajtek Jagielka**.

Dzieci z oddziału IV przygotowywały **Beata Wlazik, Stefania Szczepaniak i Marta Link**, a z oddziału V - **Kinga Ciesiółka i Zuzanna Kunat**. - *Najważniejsza jest praca i umiejętność współżycia w grupie, nawiązanie kontaktu nauczyciel - dziecko. Wtedy o wiele łatwiej cokolwiek zrobić i osiągnąć zamierzony efekt* - stwierdziła **Barbara Świejkowska**. Wszystkie mamy od swoich pociech otrzymały laurki, kompozycje z suszonych kwiatów, a także swoje portrety.

(ag)



Największy aplauz wywołała samba wykonana przez przedszkolaków z oddziału V

Nie ma jak u mamy

„Żadna mądrość, której można się nauczyć na Ziemi, nie da nam tego, co słowa i spojrzenie matki” - takim cytatem nauczycielka Maria Dadok rozpoczęła program artystyczny przygotowany przez jej podopiecznych z okazji Dnia Matki. Święto obchodzono w ośrodku kultury w Jaraczewie.

Spotkanie z okazji święta wszystkich mam było okazją do pokazania dorobku szkolnego zespołu teatralnego, który pracuje pod kierunkiem **Marii Dadok**. - *Mniej niż zazwyczaj będzie recytacji poświęconych matkom - zapowiedziała nauczycielka. - Pokażemy natomiast część naszej pracy teatralnej, z którą wyszliśmy poza Jaraczewo i gminę osiem lat temu. Wtedy to szturmem zdobyliśmy Wojewódzki Przegląd Teatrów Dzieci i Młodzieży, zajmując I miejsce z przedstawieniem „Kopciuszek”. Dzisiaj pokażemy naszym mamom fragmenty tego przedstawienia, choć może będzie trochę inaczej niż osiem lat temu, ponieważ małe i odważne aktorki są już dziś prawie dorosłymi dziewczynami, które kończą naukę w naszej szkole - mówiła Maria Dadok. Ekspresyjny i dowcipnie zinterpretowany fragment „Kopciuszka” zgromadzone na sali mamy nagrodziły gromkimi brawami.*

Na scenie wystąpili również

uczniowie klasy drugiej z przedstawieniem „Jaś i Małgosia”. - *Z tym przedstawieniem też związany jest pewien sukces. Tym razem pojechaliśmy - zupełnie niedawno, bo 5 maja - na Wielkopolskie Spotkania Teatralne do Konina. Tam **Mikołaj Pawlak***

- jako czarownica, zdobył nagrodę indywidualną - poinformowała Maria Dadok.

W programie były też wiersze i piosenki dla mam. - (...) *Wszystko bym zrobił dla niej. Kiedyś, jak już dorosnę, zamienię jej mieszkanie*

w jedną kwitnącą wiośnię (...) - recytował **Bartosz Twardowski**. Natomiast **Karolina Wojciechowska i Patrycja Biegun** zaprezentowały kilka piosenek biesiadnych, czyli tak zwaną „wiązankę warszawską”.

Dla mam były też życzenia,

kwiaty i ciasteczka. Jako pierwszy życzenia złożył gość spotkania - przewodniczący Rady Gminy Jaraczewo **Roman Skrzypczak**. Gospodarzem uroczystości był dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki **Jan Tomczak**.

(ann)



Mamy z Jaraczewa z okazji swojego święta obejrzały program artystyczny przygotowany przez swoje pociechy



Spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidy

Przedstawienie w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Kotlinie oraz poczęstunek przygotowało dla swoich członków kotlińskie koło nr 9 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wraz z biblioteką publiczną i ośrodkiem pomocy społecznej. Spotkanie odbyło się z okazji Światowego Dnia Inwalidy.

Spotkanie odbyło się w czwartek 25 maja w budynku szkoły podstawowej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Józef Szymendera - przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie, Narcyz Pewniak - przewodniczący zarządu oddziału Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jarocinie, Maria Raczkowska - kierownik GOPS-u. Przy kawie i cięście spotkało się około 50 członków koła. Po powitaniu przewodniczący Jerzy Szymczak przekazał obowiązki gospodarza imprezy sekretarzowi koła - Janowi Spitalniakowi.

W trakcie uroczystości wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Program został przygotowany pod kierunkiem nauczycielek: Elżbiety Peszko, Małgorzaty Cychnerskiej i Jolanty Styś. Złożyły się na niego nie tylko inscenizacja bajki o Kopciuszku, ale również i przeboje, które uczestnicy spotkania pamiętają ze swojej młodości. Cała sala świetnie bawiła się m. in. przy piosence „W siną dal”, „Wsiąść do pociągu byle jakiego”, „La Cucaraca” czy „O mnie się nie martw”. Wszystkich rozśmieszyła do łez mini historyjka przedstawiająca skutki złego trybu życia i odżywiania się. Po występach młodzi wykonawcy zostali zaproszeni do wspólnego stołu. Otrzymali też w ramach podziękowania cukierki.

W trakcie imprezy przedstawiono również sprawozdanie z działalności kotlińskiego koła za 1999 rok. - W ostatnim okresie zarząd koła pracował w pomniejszonych składzie - pięciu osób. Kazimierz Jazgar - członek zarządu w kwietniu bieżącego roku złożył rezygnację z tej funkcji, z powodu nadmiaru obowiązków w pracy społecznej. Koło liczy 70 osób. Składka członkowska za zeszły rok została uregulowana w 72,2 %. Na wniosek naszego koła trzy osoby najbardziej potrzebujące otrzymują

wsparcie finansowe z jarocińskiego oddziału PZERiI - powiedział Jan Spitalniak. Minutą ciszy uczczono pamięć Józefa Moskalika ze Sławoszewa i Stanisławy Józwiak z Kotliny - członków koła, którzy zmarli w zeszłym roku.

Sekretarz koła podkreślił, że, zdaniem zarządu, działalność koła nie jest zadowalająca. Do takiego stanu przyczyniła się również utrata dotychczasowej siedziby biura koła, które mieściło się w budynku Banku Spółdzielczego. Obecnie zarząd koła dyżuruje tylko w pierwsze i trzecie czwartki miesiąca, ponieważ warunki lokalowe w Domu Strażaka są nie najlepsze. - Na bardziej otwartą

było, żeby wyjechać na piknik do Mieszkowa, gdzie były zawody w strzelaniu - wyjaśnił sekretarz. W swoim sprawozdaniu podkreślił również, że prezes koła rekomendowany przez PZERiI został wybrany ławnikiem do Sądu Rejonowego w Jarocinie. Jeden z członków kotlińskiego koła - Józef Dworzyński, został w zeszłym roku odznaczony medalem za wieloletnią działalność. - Kończąc sprawozdanie, apeluję do obecnych członków naszego koła, aby informowali mieszkańców naszej gminy o możliwości zapisania się do organizacji - zakończył Jan Spitalniak.

W trakcie spotkania przewodniczący Rady Gminy Józef Szy-



Wszystkim uczestnikom podobała się bajka o Kopciuszku w wykonaniu najmłodszych uczniów kotlińskiej podstawówki, przygotowana po okiem nauczycielki Małgorzaty Cychnerskiej

działalność brakuje nam środków finansowych. Na podkreślenie zasługuje dobra współpraca z wójtem gminy i ośrodkiem pomocy społecznej oraz biblioteką publiczną. Współpraca ta pozwoliła na zorganizowanie w 1999 roku spotkania z okazji Dnia Seniora, połączonego z opłatkiem. My jako koło nie jesteśmy w stanie przygotowywać imprez na dużą skalę. Jesteśmy na to zbyt nieliczni. Można jednak zapisywać się na imprezy, które organizuje jarociński oddział. Muszę to z żalem powiedzieć, ale w tym miesiącu, z braku środków finansowych, naszej organizacji i każdego z nas z osobna, nie stać

mendera przedstawił zebranym inwestycje zaplanowane w budżecie Kotliny na 2000 rok. - Korzystając z okazji spotkania się z państwem, chciałbym w imieniu rady i swoim życzyć państwu długich lat w zdrowiu oraz wszystkiego dobrego w życiu rodzinnym i prywatnym - powiedział przewodniczący rady. O działalności jarocińskiego oddziału mówił Narcyz Pewniak. Odpowiadał również na pytania zebranych, które dotyczyły m. in. zaświadczeń na ulgowe przejazdy i pomocy udzielanej przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie.

(ls)

Spore grono miłośników dziejów Nowego Miasta przyciągnęło spotkanie z Tomaszem Jurkiem, pracownikiem naukowym Instytutu Historii Średniowiecza Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. Słuchacze, w tym wójt Aleksander Podemski, wysłuchali 12 maja opowieści o założycielach Nowego Miasta, o ich losach i działalności. Spotkanie zorganizowała Halina Czarny, dyrektor miejscowej biblioteki gminnej.



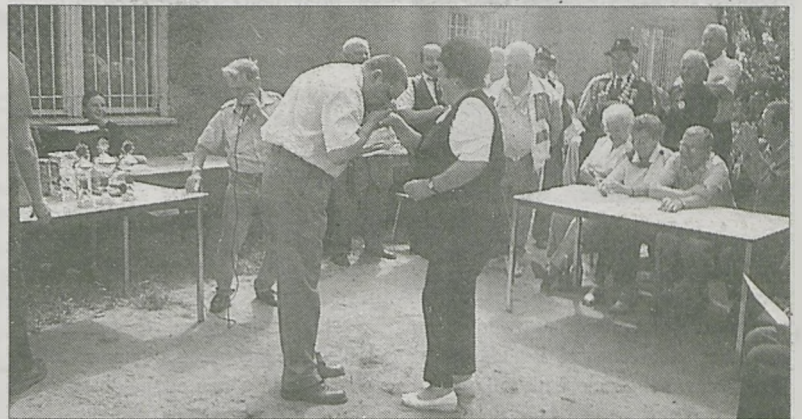
FOTO: Starowiak

Zwycięstwo Żerkowa

Reprezentacja żerkowskiego koła emerytów, rencistów i inwalidów zdobyła pierwsze miejsce w trójboju strzeleckim zorganizowanym w Mieszkowie podczas pikniku „Wiecznie młodzi”.

Kolejny piknik „Wiecznie młodzi” organizowany co roku przez jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów odbył się w Mieszkowie. Impreza składała się z dwóch części: wycieczki krajo-

z Mieszkowa, a na trzecim - koło nr 4 z Jarocina. W klasyfikacji indywidualnej kobiet pierwsze miejsce zdobyła Janina Fiszer z Żerkowa, mężczyźni - Marian Karbowiak z koła nr 5 w Jarocinie. Puchary i dyplomy dla



Wśród kobiet najwięcej punktów w strzelaniu zdobyła Janina Fiszer z Żerkowa

znawczej oraz trójboju strzeleckiego. Uczestnicy wycieczki zwiedzili sanktuarium maryjne w Koloniczkach, miejsca w Książu związane z Wiosną Ludów, pałac w Taczanowie oraz dworek gen. Taczaka i kościół w Mieszkowie.

W trójboju trzeba było się wykazać celnością w strzelaniu z kbks, wiatrówki oraz w rzutach lotkami. W klasyfikacji drużynowej najlepsi okazali się reprezentanci Żerkowa - Janina Fiszer, Bogdan Rauhut i Bronisław Banasiak, na drugim miejscu uplasowało się koło

zwycięzców, ufundowane przez starostwo, wręczył sekretarz powiatu, Jan Bartczak.

Dodatkową konkurencję stanowiło strzelanie z pistoletu pneumatycznego o nagrodę specjalną przygotowaną przez wiceprezesa oddziału PZERiI, Stanisława Podeszwę. Zdobył ją Mirosław Skrzypczak z Mieszkowa.

Po zakończeniu turnieju uczestnicy pikniku zostali poczęstowani smaczną grochówką. Później rozpoczęły się tańce.

(akf)

Łzy pomyślności

Roxana Szelejewska - pięcioletnia mieszkanka Wojciechowa przed występem rozplakała się z emocji.

A potem tak zaśpiewała piosenkę „Ufoludki”, że jury Przeglądu Piosenki Przedszkolnej i Dziecięcej w Jaraczewie przyznało jej pierwszą nagrodę w kategorii przedszkolaków.

W niedzielne popołudnie sala widowiskowa ośrodka kultury w Jaraczewie po brzegi wypełniła się publicznością, która przyszła obejrzeć i posłuchać uczestników Przeglądu Piosenki Przedszkolnej i Dziecięcej. Silną konkurencją dla reprezentacji gminy Jaraczewo była ekipa z Gostynia. - Są dobrze przygotowani - tak wokalnie, jak i tanecznie - stwierdził członek sześciuosobowego jury. - Myślę jednak, że miejscowi reprezentanci w niczym im nie ustępują - zwłaszcza pod względem talentu.

Jednym z kryteriów oceny wykonawców było dopasowanie piosenek do ich wieku i możliwości wokalnych. Młodzi piosenkarze śpiewali utwory z repertuaru Majki Jeżowskiej, Natalii Kukulskiej, Ryszarda Rynkowskiego, Fleszara, a także Czesława Niemena i Kasi Sobczyk.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem Elżbiety Świdurskiej przesłuchała 14 uczestników przeglądu. W kategorii przedszkolaków najlepsza

okazała się Roxana Szelejewska z Wojciechowa. Pięcioletnia, stremowana piosenkarka rozplakała się przed wejściem na scenę, a później cieszyła się z nagrody razem ze swoją siostrą - Patrycją Szelejewską - również laureatką pierwszego miejsca - tyle, że w kategorii od 7 do 10 lat. Drugie miejsce wśród przedszkolaków zajęła Santa Skrzypczak z Noskowa przed Natalią Helik z Wojciechowa i Magdaleną Tomalką z Noskowa. Natomiast wśród nieco starszych dzieci - od 11 do 15 lat, nagrody za pierwsze miejsce podzieliły między sobą: Ewa Tomczak z Noskowa oraz duet Małgorzata Surecka i Anita Krużyńska z Gostynia. Pozostałe trofea także pojechały do Gostynia - za drugie miejsce dla Dariusza Jakubowskiego i za trzecie dla siostr Karoliny i Joanny Adameczak.

Organizatorem przeglądu i fundatorem nagród był Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki w Jaraczewie.

(ann)

100 lat
tradycji**FIAT**Nam możesz
zaufać

Unowocześniając
obsługę klienta
proponujemy
sprzedaż
samochodów
z
dostawą
do domu



SALON SPRZEDAŻY - SUPER PROMOCYJNE CENY:
ubezpieczenie gratis - 3 lata gwarancji - atrakcyjne kredyty FIAT Bank

- 126 Maluch - 9.119 zł*
- Punto - 26.640 zł*
- Brava - 35.120 zł*

- Seicento - 18.640 zł*
- Punto 1,9D - 28.900 zł*
- Marea - 48.640 zł*

* - pozostałe 20% ceny za rok bez odsetek

AUTOTAK - promocje

najnowsze technologie - silniki wysokoprężne JTD z bezpośrednim wtryskiem

SERWIS

- montaż instalacji gazowych - najniższe ceny, raty
- pomoc drogowa 0/604-20-56-90

Bezpłatne połączenie 0800 16 20 41

AS RONDO Kalisz, ul. Podmiejska 22
salon 768-73-00 serwis 768-74-74

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- sprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- sprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- sprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

WIT WIESŁAW WICIJOWSKI

BUD P.P.H.U.
ROK ZAŁOŻENIA 1967

NAJTAŃSZE

- ogrodzenia betonowe od 45 zł
- kostka brukowa od 21 zł
- bloczki betonowe od 1,25 zł
- nadproża

KOMORZE 2A
63-040 NOWE MIASTO n. WARTĄ
tel./fax (0-61) 287-52-17

WIT WIESŁAW WICIJOWSKI

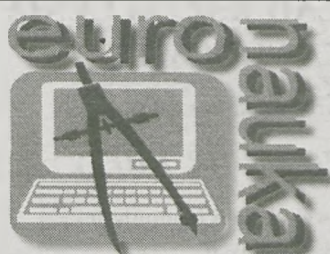
BUD P.P.H.U.
ROK ZAŁOŻENIA 1967

Zapraszamy
do nowo otwartego sklepu
w Chwałęcinie
(była baza SKR)

Polecamy artykuły:

- budowlane
 - elektryczne
 - ogrodnicze
 - instalacyjne
 - malarskie
 - drogeryjne

Informujemy również, że czynna jest
STACJA PALIW (ON, PB)
w godz. od 7.00 do 17.00



**PRYWATNE POLICEALNE
STUDIUM ZAWODOWE**

Jarocin, ul. T. Kościuszki
tel. (0-62) 747-23-73

OGŁASZA NABÓR NA SEMESTR I NA NASTĘPUJĄCYCH KIERUNKACH

- TECHNIK INFORMATYK
- TECHNIK EKONOMISTA
- TECHNIK ADMINISTRACJI
- PRACOWNIK SOCJALNY
- TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ
MIENIA I OSÓB

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

BEMARS

Upoważniona składnica do
KASACJI POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

Upoważnienie Wojewody Wielkopolskiego
NR 4/1999 z dnia 9 list. 1999



Ponadto świadczymy:

usługi transportowe, usługi dźwigowe, skup złomu

KIEŁCZYNEK 31, 63-130 Książ Wlkp.

ZAPRASZAMY
PN. - PT. 7.00 - 17.00, SOBOTA 8.00 - 13.00
Tel. (0-61) 282-22-95, tel. kom. 0-601/757-165, fax (0-61) 282-27-85

ELSAT

**PRODUCENT
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

SPRZEDAŻ RATALNA

bloczki betonowe M6

pustaki ścienne

stropy TERIVA

nadproża L

możliwość transportu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
WYSZKI 7c, 63-220 Kotlin

TEL./FAX (0-62) 740-55-75, 0-604/228-813, 0-604/228-548

Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na Wystawie Gospodarczej podczas Dni Jarocina
2 - 4.06.2000 r., pawilon przy ul. Wojska Polskiego 44

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY

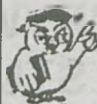
Leszek Andrzejak
Dobra Nadzieja 45, 63-300 Pleszew
tel. 741-82-02, kom. 0-602 780-409

oferuje

- różnokolorową kostkę brukową z wibroprasy
- ogrodzenia betonowe
- bloczek M4 i M6



ATESTOWANA
KOSTKA BRUKOWA

**ZAKŁAD KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO**

Jarocin, ul. Przemysłowa 3

organizuje kursy

- Podstawowej obsługi komputera
- Obsługi kas fiskalnych
- Kierowców wózków
- Księgowości z wykorzystaniem komputera
- BHP dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
- BHP dla pracowników
- Spawania:
 - elektrodami otulonymi
 - gazowego
 - w osłonach mieszanek gazowych
 - w metodzie TIG

oraz inne stosownie do potrzeb

Zapisy: tel./fax 747-32-61

POKRYCIA DACHOWE PTH FLORCZYK

PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSPORTOWO-HANDLOWE
Arkadiusz Florczyk
63-810 Borek Wlkp., ul. Powst. Wlkp. 34
tel. (0-65) 571-63-55

Zadzwoń i umów się na bezpłatny pomiar i kalkulację Twego dachu

DACHÓWKI BETONOWE - DACHÓWKI CERAMICZNE
SZWEDZKA BLACHA - DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA
GONTY BITUMICZNE - FALISTE PŁYTY BITUMICZNE
PAPY TERMOZGRZEWALNE I TRADYCYJNE
ORAZ OKNA DACHOWE - WYŁAZY KOMINIARSKIE
I INNE AKCESORIA DEKARSKIE

WEŁNY FIRMY GULLFIBER
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
OKNA, DRZWI, ROLETY Z PVC

WYKONUJEMY MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
W OPARCIU O WŁASNĄ FIRMĘ DEKARSKĄ
NAWIĄŻEMY RÓWNIEŻ WSPÓŁPRACĘ Z INNYMI FIRMAMI DEKARSKIMI

NISKIE CENY - SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT DO KLIENTA

KASY FISKALNE KOMPUTERY TELEFONY KOMÓRKOWE

**SZALONA
PROMOCJA!!!**

**DO KAŻDEJ KASY ROZDAJEMY
PREZENTY**

(rowery, Kuchenki mikrofalowe, radiomagnetofony itp...)

KASY JUŻ OD 545 zł/netto
(po odliczeniach)

**DO KAŻDEGO ZESTAWU
KOMPUTEROWEGO
TELEFON KOMÓRKOWY
WRAZ Z AKTYWACJĄ - GRATIS!**

Jarocin, ul. Żerkowska 5, tel. 747-10-85
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

P. H. USZCZELKA

Jarocin, ul. Targowa 12
tel. 747-37-01

oferuje



**ROWERY
AGD
MOTORYZACJA**

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH "ZIMEX"

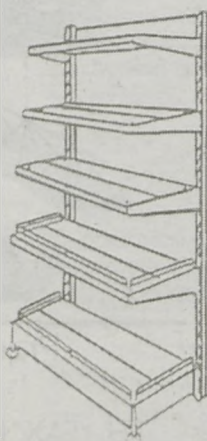
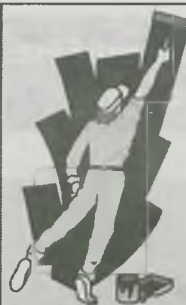
Rokosz k. Słupcy, tel. (0-63) 275-35-27

NOWE I UŻYWANE

REWELACYJNE RATY
Całkowity koszt
9%

- szafy chłodnicze
- lamy chłodnicze (i ich ciągi)
- regały chłodnicze (i ich ciągi)
- urządzenia gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe

MONTAŻ KOMÓR CHŁODNICZYCH

**TRANSPORT GRATIS**

**SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE
MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, KARTON/GIPS
PŁYTKI CERAMICZNE, SZTUKATERIA**

Tel. 0-604/229-096 lub 0-606/631-150

USŁUGI DŹWIGOWE

Tel. 0-604/229-096

TANIE MALOWANIE - PROMOCJA

Zaprawa do styropianu Stopter K-20	29,00 zł
Siatka do styropianu	2,65 zł
Emulsja wewnętrzna 10 l	32,00 zł
Emulsja Dekoral 10 l	46,50 zł
Farba biała	7,90 zł
Farba brązowa	7,90 zł

Ceny zawierają podatek VAT

Zapraszamy od 8.00 do 18.00

Jarocin, ul. Śródmiejska 31 (obok pogotowia)

KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW

tel. 505-21-64

(1267/2000)

Pawilon handlowy

„Żakard”

Jarocin, ul. Paderewskiego 6/8

zaprasza na

**SEZONOWĄ
WYPRZEDAŻ
KRÓTKICH ODCINKÓW
FIRAN
(do 5 m)**
po cenach obniżonych
o 30 do 50 %

Od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 17.30
w soboty od 10.00 do 13.00

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- Uzdrawianie energią przez dotyk i na odległość (przez zdjęcie) bez leków
- Świecowanie i konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
- Masaż receptorów stóp z zastosowaniem energii Reiki

MISTRZ REIKI

Maria Teresa Smółka

tel. 740-15-17

Prusy 16 (dom w lesie - „Dąbrowa”)

Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 19.00

(1304/2000)

Działalność Oświatowa

Logos

Środa Wlkp., ul. Słowackiego 13
tel. (0-61) 285-60-24, 0-601/971-211
zezwol. Kuratorium Oświaty nr 29/94

**KURS
PRZYGOTOWAWCZY**

do egzaminów eksternistycznych
w zakresie liceum ogólnokształcącego

- * początek kursu we wrześniu, kwietniu 2001 r.
- po zdaniu egzaminów państwowych (świadectwo ukończenia szkoły średniej)
- * zajęcia w Środzie Wlkp. w formie wieczorowej i weekendowej
- * możliwość zdawania matury

Prężnie rozwijająca się
firma w branży poligraficznej
POSZUKUJE:

- maszynisty offsetowego
- grafika komputerowego
- przedstawiciela handlowego
- intrologatora

Oferty wyłącznie pisemne zawierające CV oraz podanie
o pracę, prosimy przysyłać z dopiskiem „praca” na adres:

NOWAK-Jarocin, 63-200 Jarocin, ul. Poznańska 33
e-mail: biuro@nowak-jarocin.com.pl

(1285/2000)

**AUTO - HANDEL - KOMIS**

NIKO



TOMI-CAR

63-700 KROTOSZYN, ul. Zdunowska 197 (kierunek Wrocław)
tel. (0-62) 725-72-32

KOMIS PRZYJMUJE
BEZPŁATNIE SAMOCHODY
DO SPRZEDAŻY

SKUPUJEMY I SPRZEDAJEMY
SAMOCHODY USZKODZONE, IMPORT tel. 0-604/420-275

ZAPRASZAMY od pon. do pt. 9.30 - 18.30, soboty 9.30 - 15.00

**KUPNO - SPRZEDAŻ - AUTO
KREDYT - LEASING**

- atrakcyjne kredyty na zakup samochodu (spłata do 7 lat)
- formalności związane z kredytem i ubezpieczeniami AC, OC, NW na miejscu - agencja PZU
- możliwość uzyskania kredytu bez polisy AC
- kredyt na samochody bez ograniczeń wiekowych
- udzielamy kredyty na samochody spoza komis

sprzedaż



Sprzedaż wyrobów **wiklinowych** - koszyki, fotele, stoły. Tel. 747-46-16 lub 740-34-85.

Sprzedaż **szczenięta** owczarka szkockiego „Kolia” - szczepione, 8-tygodniowe. Tel. (0-61) 282-20-42.

Okazyjnie sprzedam: silnik 3-fazowy 1,5 kW, **silnik** 126p Fiat 600 (po remoncie). Żerków, ul. 700-lecia 17, tel. 740-32-33.

Sprzedaż **tanio** lodówkę. Tel. 747-55-85.

Sprzedaż **hydrofor** kompl. (300 l) - 2 szt. Tel. 747-59-20.

Sprzedaż **zamrażarkę** 4-szufladową. Tel. Jarocin 747-17-17 lub 747-24-12.

Formy do produkcji kostki brukowej, płyt, krawężników; barwnik. Tel. (0-62) 740-44-61, kom. 0-604/055-887.

Sprzedaż **stempli budowlanych** - 2,5 m, 3,0 m, 3,5 m. Tel./fax (0-62) 747-37-68, tel. (0-62) 747-26-83.

Sprzedaż: **radia CB** z anteną bazową, kamerę video, maszynę do szycia Overlock 5-nitkowy, **śrutownik** Bąk z silnikiem. Tel. 740-91-68.

Tanio sprzedam **namiot** 4-osobowy, duży, 2-pokojowy (prawie nowy) oraz **lodówkę** samochodową (nowa). Tarce Osiedle 29A.

Sprzedaż aparaturę **mikrofonową** 2x400 W oraz **końcówkę mocy** LDM 2x250 W. Tel. 747-52-50.

Sprzedaż **prasę** hydrauliczną o nacisku 70 ton, **betoniarę** 250 l. Tel. 747-44-88 lub 606/996-264.

Sprzedaż **zbiorniki** 1000-litrowe z tworzywa na palecie. Tel. 0-606/886-414, 0-602/453-973.

Sprzedaż **szyny** kolejowe 9 m dł., śred. 10. Lubinia Mała 22d, po godz. 17.00.

Sprzedaż **szczenięta** - seter irlandzki. Nosków, ul. Okrężna 46.

Sprzedaż: **Fiat 126p** - 90 r., pełne wyposażenie, **prasa** do słomy („niemka”). Tel. 0-601/534-617.

Sprzedam **camping** Lely typ W7, 750 kg, r. prod. 1969, ogrzewany, z nowym przedsionkiem. Tel. 0-601/961-393.

Tanio sprzedam starą, paloną, niemiecką **dachówkę**. 741-33-85.

Sprzedaż 1 ha łąki, 3 ha ziemi pod zabudowę. Łobez, tel. 0-603/684-244.

Sprzedaż **pustaki** żużlowe 16- i 8-ceglowe, ferty, bloczki M-4, **wibrator** do produkcji. Jarocin, ul. Okrężna 54.

kupno



ANTYKI - skup, renowacja; PIOTR PRYCZEK. Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię **pianino** Calisia, Legnica lub Petroff. Tel. 0-602/255-472.

motoryzacyjne



SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcin-kowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Sprzedaż **Stara 200**, 3W, w dobrym stanie + drugi na części. Tel. 505-35-06.

Sprzedaż: **Wartburg Golf** kombi, 1990. Tel. 740-13-56.

AUTO NA GAZ - montaż, serwis; tanio. Jarocin, ul. Jagielly 14, tel. 747-59-20, po 16.00.

Sprowadzanie samochodów z Niemiec - konkurencyjne ceny, profesjonalna obsługa. Tel. (0-62) 740-37-58.

Auto Złom - skup, sprzedaż. Tel. 0-606/215-747, po 17.00.

AUTO-KOMIS-HANDEL Zielińscy S.C.

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 747-64-06 lub 0-601/755-907

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Sprzedaż **Fiat 126p**. Tel. (0-62) 740-58-33.

Sprzedaż **Seicento** 900, rok prod. 1999. (0-62) 747-61-94.

Sprzedaż **Fiat 126p** 1.0, rok pr. 1993, czerwony, salonowy, pierwszy właściciel. Tel. (0-62) 740-17-78.

Sprzedaż **oprzyrządowanie inwalidzkie** do samochodu 126p. Tel. 747-40-06.

Skoda MS-24, 3-stronna wywrotka; cena 6.000 zł. Tel. (0-62) 740-12-29.

Sprzedaż: **Golf I** - 83 r., poj. 1.5E, **Jetta** - 82 r., poj. 1.6D, 5 biegów. Suchorzewko 26.

Sprzedaż **Simsona** - skuter, rok 88; cena do uzgodnienia. Tel. (0-61) 287-54-50.

Sprzedaż **Avię LSJ**, oplanekowana, długa (5,3) - stan tech. dobry. Tel. 0-605/051-769.

Sprzedaż **Renault Megane** 1.9D, rok prod. 1996, przebieg 58 tys., centralny zamek - pilot, immobiliser, wspom. kier., elektryczne szyby, oryginalny RM sterowany w kierownicy. 0-606/930-735.

Sprzedaż **Fiat 126p**, 88 r. Chrzan 172.

Sprzedaż samochód **VW Golf II**, 1.300 ccm, 1990 r.; cena do uzgodnienia. Tel. 0-604/592-905.

Sprzedaż **przedpłaty** w Auto Systemie na Daewoo Matiz lub zamienię na Fiat 126. Tel. 749-32-99.

Sprzedaż **Fiat 126p**, czerwony, 1993 r. Tel. 749-38-12, po 15.00.

Sprzedaż **Fiat Uno** 1.7D, rok prod. 92. Tel. 505-25-85.

Sprzedaż **Fiat Cinquecento** 700, rok prod. 97, salon. Tel. Jarocin 747-17-17 lub 747-24-12.

Sprzedaż **FL 126p**, rok 88. Tel. 740-40-95.

Sprzedaż **Daewoo Lanos** 1.5, 16V, r. p. 1999, sedan, 9 tys. km. 747-12-10, 747-34-51.

Sprzedaż **Forda Fiestę** 1.1, 85 r. Jarocin, Kasztanowa 5/31, tel. 747-72-39.

Sprzedaż: **126p** FL - 90 r., czerwony, fotele lotnicze, uchylne tylne szyby, tanio, **Poloneza** - 92/93, benzyna - gaz. (0-62) 747-33-06.

Sprzedaż: **Eleganta** - 98, I rej. 99 r., mały przebieg, **Opla Kadetta** - 91 r., ABS, fotele kubelkowe, 5 biegów, benzyna. Tel. 0-604/574-120.

Fiat Ritmo 1.500, RM, dzielona tylna kanapa, 5 biegów, 1980 r. - stan bardzo dobry. Tel. 0-604/055-887.

Sprzedaż **Fiat 126p**, rok 1987. Nosków, ul. Koźmińska 24, tel. 740-00-70.

Sprzedaż **Fiat 126 FL**, rocznik 1990 - stan bardzo dobry. Twardów 53, tel. 740-56-66.

Sprzedaż **Fiat 125p**, r. 86 - stan dobry. Tel. 747-65-23 lub 0-601/984-838.

Autokomis RASZ

zaprasza kupujących i sprzedających
Duży wybór aut
Konkurencyjne ceny * Raty

Witaszyczki 9 (trasa Jarocin - Pleszew)

740-19-68, 0-601/572-278

Od 10.00 do 17.00

Sprzedaż: **Fiat Brava**, rok-prod. 1996, poj. 1.4. Tel. 747-14-19.

Sprzedaż **VW Golfa** 1.6D - stan dobry. Chrzan 152a, po 15.00.

Sprzedaż: **Opel Kadett** - 1.6i, 90 r., 4 drzwi, Kadett - 1.4i, 91 r., 3 drzwi. (0-62) 740-56-36, 0-602/603-362.

Sprzedaż **ARO 244D**, 1984 r. - stan dobry. Tel. (0-62) 747-52-11, kom. 0-606/830-378.

Sprzedaż **Fiat 126p** + **przyczepka**, 91 r. Tel. 740-60-43.

Sprzedaż **Fiat 125p** - niedrogo, na chodzie, z ważną rejestracją i ubezpieczeniem. Nr tel. (0-62) 747-47-30, po 20-tej.

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

bramy garażowe segmentowe, rolowane, uchylne zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA

UWAGA!
KUPUJĄC TERAZ
OTRZYMASZ GRATIS
szyby ciepłochronne 1.1
mikrowentylację
okapnik

MOSKITIERA GRATIS*

*dotyczy okien nietypowych

okna, drzwi balkonowe tarasowe, witryny sklepowe drzwi wejściowe, rolety prapety. PCV, aluminium, marmur

REHAU

Salon fryzjerski „U Ani”
Nowe Miasto, ul. Rynek 8

PRZYJMIE UCZENNICE

Kontakt osobisty
Tel. (0-61) 287-41-82

Sprzedam RENAULT RAPID

1.2 benzyna, rok 1996
przebieg 93 tys. km
Cena 15 tys.

Tel. (0-61) 287-43-77

Firma Usługowo-Handlowa ASTRA
Mieszków, ul. Radliniecka 12
tel. 749-32-45

JAZDA KONNA
pod okiem doświadczonego instruktora
Możliwość zakwaterowania i żywienia

ZAPEWNIENIE KONI
pod siodło i do bryczki na imprezach okolicznościowych (wesela, festyny)
Wszystkie atrakcje po dostępnych cenach

JUDSHU - medycyna tybetańska
Jarocin, ul. Traugutta 10/1, tel. 747-53-37, 0-602/475-594
organizator: Tomasz M. M. Piasecki

Zapraszamy 02.06.2000 r., godz. 10.00 - 19.00
lek. med. dr Mada (Mongolia)

Leczy skutecznie choroby:
reumatyczne i kręgosłupa, serca i nadciśnienia, płuc i dróg oddechowych, przewodu pokarmowego (otyłość), uczulenia, bóle głowy i migreny, nerwice, tiki u dzieci, tarczycę, cukrzycę, moczenie nocne u dzieci, zaburzenia hormonalne oraz inne

AEROBIC STUDIO

Dyskoteka „ALCATRAZ”
ul. Niepodległości
Poniedziałki i środy - godz. 20.00

Dnia 1.06.2000
tj. czwartek
godz. 17.00

Pizzeria Da Mauro
Jarocin, Rynek

zaprasza
WSZYSTKIE DZIECI
do wspólnej zabawy

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Stanisław Hadrzyński
oferuje

USŁUGI BUDOWLANE kompleksowe

W NOWO OTWARTYM SKLEPIE

- sprzedaż i montaż okien i drzwi drewnianych klejonych w różnych kolorach PCV na profilu Rehau (w cenie podstawowej szyba niskoemisyjna K=1,1 oraz mikrowentylacja)
- płytki podłogowe i ściennie z Płytomexu
- farby, lakiery, kleje
- okleiny meblowe i tapety

Możliwość zakupu na raty

Kotlin, ul. Dworcowa 7
tel./fax (0-62) 740-58-99
tel. kom. 0-602/712-765

Autoryzowany Przedstawiciel

KOMANDOR
SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

SALONY SPRZEDAŻY
Jarocin Kępno
Barwickiego 7 Warszawska 13
tel. 505 22 40 tel. 782 03 80

Kalisz Konin
Al. Wojsk. Polsk. 116 Poznańska 74
tel. 767 38 33 tel. 0604 345 043
D. H. BURSZTYN HALA TARGOWA S. CH.

kuchnie na wymiar Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 765-60-26

KUPON 5% RABATOWY
raty bez żyrantów

Ostrów Wilkp.
Krotoszyńska 35
tel. 737 28 27
HALA ZAP

Opel Vectra B - 1996 r., wiśnia metalik, elektryczne szyby, lusterka, centralny zamek, ABS, 2 poduszki, szyberdach; cena 33.700 zł. Tel. 747-61-86.

AUTO-GAZ - montaż, naprawa, regulacja; raty - najtaniej. Jarocin, Olimpijska 8, 747-54-85.

Sprzedam **Fiata 126p**, r. p. 89. Bieżdziadów 62, po godz. 14.00.

Sprzedam **BMW 315**, 1.5, 1983 r. Jarocin, ul. Poznańska 18.

Sprzedam **przyczepę kempingową** - 6 m długa, waga 650 kg, 1-osiova, z hamulcem najazdowym, ogrzewanie gazowe, lodówka, kuchenka, łazienka, 2 sypialnie; zadbana, rok produkcji 1977, cena 7.000 zł. Tel. (0-62) 740-91-97.

Sprzedam sam. **VW Transporter T2** - stan b. dobry, 8 osób lub 1.100 kg, pełna dokumentacja. Tel. 0-604/125-166, tel. 740-14-96.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1986 - stan bdb. Tel. nr 740-14-63, po 16-tej.

Tanio sprzedam tylny **most** od Autosanu oraz **skrzynię biegów** do Stara 200. Tel. 741-18-65.

Sprzedam **Fiata Punto** 1.7D, rok p. 1995, czerwony; lub zamiana na tańszy (Fiat 126p). Zakrzew 63, tel. 0-605/375-793.

Sprzedam **Fiata 126p**, r. prod. 1990, czerwony. Siedlemin, ul. Główna 53. Tel. 740-48-80 (wieczorem).

Sprzedam za 15 tys. zł **Nissana Micrę** 1.0l, wspomaganie, ABS, szyberdach, 76 tys. km. Tel. 747-36-65.

Sprzedam **BMW 316** compact, klima + wszystkie dodatki, 1995 (z sierpnia). Tel. 747-11-79.

Sprzedam **PF 126**, r. p. 1991 - tanio. Tel. 740-61-27.

Sprzedam **Volkswagena Passata** 1.6 diesel, r. p. 1986/87. Tel. 0-602/721-541.

Sprzedam **Skodę Felicię** pick-up, 1.3, 1997 r. Tel. (0-62) 747-48-25.

Tanio sprzedam **Fiata Tipo** 1.4, 1995 r., kupiony w kraju, bogate wyposażenie. Jarocin, Sportowa 5/43, po 18.00.

Sprzedam **Żuka** skrzyniowego, 1986 - stan dobry. (0-61) 287-43-40.

Sprzedam **Cinquecento** 700, rok 1994. Tel. 0-604/900-668, po 20.00.

Sprzedam samochód **Nysa**, rok 1990. (0-61) 287-41-61 wew. 6 lub 0-606/455-192.

Sprzedam **Opła Kadeta**, rok 1982. Wolica Kozia 36, (0-61) 287-45-13.

Sprzedam: **VW Jetta** 1.6D - r. p. 1985 oraz **Ford Escort** - 1982. Tel. 0-606/448-423.

Sprzedam **Fiata 126p** - rok 1990 oraz **Fiata 126p** - 1986 r., pełen FL. Wysogotówek 32.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1988 r., ładny wygląd. Żerków, ul. Cmentarna 5.

Sprzedam **Forda Fiestę**, 0.9 dm³, rocz. 80/81 - stan dobry; tanio. Tel. 0-601/573-588.

Sprzedam: **Cinquecento** - 900 ccm, 93 rok, **Audi 80** - 89/90. Opel Ascona 1.6 diesel, 84 rok. Tel. 606/386-150.

Sprzedam **Fiata 126p** FL, rok 90. 0-606/279-786, po godz. 18.00: (0-61) 287-51-13.

Sprzedam: **Fiat Ducato** Panorama, rok prod. 1998, 8 osób, bogato wyposażony, kupiony w kraju, l właściciel; f-ra VAT. Tel. 0-603/677-990.

Sprzedam: **Opel Kadet** - 1.6 diesel, rok 1987 (całość), **126p** - rok 1993. Zakrzew 46, 0-605/560-289.

Sprzedam: **Polonez** - 90 r., cena 2.600 zł, **Simson** - skuter, 88 r., 1.600 zł. Tel. 740-13-00.

Sprzedam: **VW Golf I** - diesel, 1980/81 oraz **Mercedes 190D** - 1986 r. Tel. 0-601/573-588.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1986. Poręba 5, gm. Jaraczewo.

Sprzedam **Poloneza FSO** 1.600, rok produkcji 93/94; lub zamienię na ciągnik. Tel. (0-65) 571-60-77.

Sprzedam **Poloneza FSO** 1.500, rok prod. 1983 - stan dobry; lub zamienię na Fiata 126p. Tel. (0-65) 571-68-98.

Polonez Caro - 95, 1.6, alufelgi, c. z., alarm (zamiana na Fiata 126p), Skoda Favorit - 91, wiśnia, Fiat 126p - 90, **Opel Corsa** - 92, 1.4, 5-biegowy. Tel. 740-14-53.

Opel Corsa - 94, 1.5D, 5 drzwi, w. k., radio, przytarty prawy bok, Opel Corsa - 96, 1.4, 2-drzwiowa, w. k., el. lusterka, c. z., uszkodzony tylny prawy błotnik. tel. 740-14-53.

Opela Astra - 93, 1.7TDI, 5 drzwi, sedan, el. lusterka, uszkodzony lekko przód, **VW Passat** kombi - 94/95, 1.8l, w. k., c. z., el. szyby x 4 drzwi, ABS, klima, przytarty prawy bok. Tel. 740-14-53.

Sprzedam tanio **części** samochodu marki BMW 318, rok produkcji 1982. Wiadomość: tel. 0-602/301-897.

Sprzedam: **Cinquecento** 704 - rok 1995/6 i **Fiata 126p** - r. 1986. Tel. 749-32-37.

Sprzedam **Eleganta**, rok prod. 1996, l właściciel - stan bardzo dobry, kolor niebieski, bogato wyposażony. Tel. 0-601/543-469.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1985. Tel. 749-36-20.

Sprzedam **Hondę Civic** 1.3, 16V, rok produkcji 1991/92, auto salonowe. Witaszyczki 1 (Słowików), po godz. 19.00.

nieruchomości



Biurowie Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. 0-601/57-63-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

MANSARDA - Jarocin, Rynek 2, mgr inż. Roman Neyder - **projekty** budowlane, **obróty** nieruchomości; rzeczoznawca bhp i ergonomii. Tel. (0-62) 747-74-01, 747-30-60.

Sprzedam **dom** wolno stojący w Witaszyczach. Tel. (0-65) 572-31-84.

Sprzedam duży **dom** na wsi lub zamienię na mniejszy. (0-61) 287-54-91.

Sprzedam **działki** budowlane na Glinkach i Tumidaju. Tel. 747-53-51.

Sprzedam **dom** w Jarocinie (Ługi). Tel. 0-604/473-376.

Sprzedam trzy **działki** budowlane po 600 m² - w Witaszyczach. Telefon: Lublin 443-89-44.

Wydzierżawię **pomieszczenie** na sklep lub inną działalność w Golinie. Tel. 0-606/372-633.

Sprzedam **działkę** przemysłową na działalność o powierzchni 2000 m² - w Witaszyczach. Telef. 0-601/959-368.

Do wynajęcia **lokal** użytkowy w centrum Jarocina o pow. 24 m². Wiadomość w godz. od 8.00 do 13.00: telef. 747-24-25.

Wydzierżawię lub sprzedam **pawilon** w Kotlinie, łączna pow. 135 m². Tel. (0-62) 740-55-77 lub 602/644-297.

Do wynajęcia **mieszkanie** 55 m² przy ul. Leśnej w Jarocinie. 0-606/930-735.

Do wynajęcia **biuro** - centrum, 45 m², ul. Gołębia 3. Tel. 747-72-40, godz. 8.00 - 16.00.

Sklep do wynajęcia w Żerkowie przy Rynku, ul. Jarocińska 3. Tel. 740-49-80, po 20.00.

Sprzedam **działkę** pod budowę. Wiadomość: Cielcza, Piaskowa 13 (koło Jarocina).

Sprzedam **działkę** 5.100 m² (woda, prąd, telefon) - pod lasem; cena wstępna 14 zł za 1 m². Tel. 747-21-25, po 16.00.

Tanio sprzedam **działkę** budowlaną 580 m² - Ługi, ul. Nyska 14. Tel. 505-24-97.

Lokal do wynajęcia w centrum Jarocina o powierzchni 35 m². Kontakt pod nr tel. (0-62) 765-60-25 lub 26.

Oddam w dzierżawę **lokal** 45 m² na sklep, biuro - centrum. Tel. 747-71-96.

Sprzedam **mieszkanie** w Poznaniu - Rataje, os. Czecha; 78 m². Tel. (0-61) 857-73-37, po godz. 16.00.

Sprzedam 2 **działki** budowlane na os. Tumidaj w Jarocinie. Tel. 747-36-96, 747-70-40, 0-602/390-582.

Poszukuję **pokoju** w Jarocinie. 740-37-17.

Sprzedaż **działek** budowlanych w Wilkowyi - wielkość dowolna. Wilkowyja, Powst. Wlkp. 45.

Poszukuję **obiektu** lub **pomieszczenia** na cele handlowe w okolicach Jarocina - Mieszków, Cielcza, Golina, Witaszyce. Oferty z lokalizacją składać w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”.

Pilnie poszukuję **pokoju** z kuchnią w Jarocinie. Tel. 740-17-91.

Sprzedam **działkę** budowlaną własnościową na os. Polna (ul. Rolna), 0,599 ha. Tel. 747-48-33, po 20.00.

rolnicze



Sprzedam: **schładzarki** mleka wywozowe i stacjonarne (gwarancja), **sieczkarnie** kukurydzy jednorzędowe. Tel. (0-65) 571-21-29.

Zamienię **kombajn** ziemniaczany na konia. Tel. 0-604/723-013.

Kupię używaną **dmuchawę** do ziarna. Telef. (0-62) 740-34-59, po 17-tej.

Sprzedam **jałówkę** - wycielenie 20 czerwca. Lubinia Mała 30.

„Neorol” Sp. z o. o. z s. w Chrzanie, gm. Żerków, tel. (0-62) 740-36-37(38) zakupi każdą ilość **pszenicy** i **kukurydzy** paszowej - cena 590 zł/tonę; płatność natychmiastowa.

Sprzedam **zboże** - żyto i mieszankę. Tel. 740-49-80, Golina, ul. Jarocińska 1a.

Sprzedam **dojarkę** przewodową 3-stanowiskową i **schładzarkę** do mleka o poj. 650 l. Tel. (0-62) 761-36-15.

Sprzedaż **pasz**, **koncentratów** firmy „Neorol” - Golina, ul. Wolności 48a (przy SKR); ceny producenta, transport gratis. Tel. 0-604/491-554, 740-46-08.

Sprzedam **przyczepę** wywr. na kołach 10x15. Ludwinów 13, gm. Żerków.

Sprzedam **słomę** prasowaną. Tel. 740-95-70.

Sprzedam **krowę** na piątym wycieleniu. Dąbrowa 20.

Sprzedam **prosięta** (50 sztuk). **Skup** trzody - płatne gotówką. Tel. 0-608/138-133 lub 740-33-55. Bieżdziadów 91.

Sprzedam **przyczepę** samobieżną T-010/Z. Tel. (0-62) 741-25-48.

Kupię **żyto**, **pszenżyto**. (0-61) 287-55-11, kom. 0-502/921-187.

Sprzedam **rozsiwacz** nawozu Bąk i **plug** 3-skibowy Grudziądz. Tel. 603/610-781.

Starostwo Powiatowe w Jarocinie

informuje, że na tablicy ogłoszeń wywieszono decyzję nr GG.7430/32/2000 z dnia 18.05.2000 r.

zatwierdzającą projekt operatu opisowo-kartograficznego modernizacji ewidencji gruntów i założenia ewidencji budynków na obszarze miasta Jarocin

arkusz mapy nr 20, 21, 22 (teren w obrębie ulic:

Wojska Polskiego do nr 60, Podchorążych, Słowackiego, Chrobrego, Batorego, Glinki, Długa od nr 32)

Od decyzji niniejszej można wnieść odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Jarocinie, w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia.



63-200 Jarocin
ul. Poznańska 2
tel. 747-48-90

ZESTAWY KOMPUTEROWE
DRUKARKI, AKCESORIA
OPROGRAMOWANIE
KASY FISKALNE FIRM:
OPTIMUS-IC POSNET SHARP
w cenie już od 990 zł netto
WAGI ELEKTRONICZNE
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek od 9.00 do 17.00, sobota od 9.00 do 13.00



siatki przeciw owadom
żaluzje poziome aluminiowe i drewniane
żaluzje pionowe materiałowe i PCV
rolety jedno- i wielobarwne

Jarocin, ul. Św. Ducha 2 (od ul. Kościelnej)
505 31 31

NOWO OTWARTY SKLEP
„Herbaciane Delicje”
ZAPRASZA

W sprzedaży herbaty
czarne, zielone, czerwone
aromatyzowane, owocowe,
herbata biała
W ofercie znajdują Państwo
również
szkło, ceramikę użytkową
świece firmy „Bolsius”

Jarocin, ul. Barwickiego 7
(pasaż)



najtańszy
i najlepszy
operator
komórkowy
nie czekaj
sprawdź nas

Tel. 505-22-11, Jarocin, ul. Wąska 4
e-mail: jarocin@telecom.adad.pl

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z-056. Tel. 603/792-540.

Sprzedam ^(16/0652) **jałówkę** cielną. Jaraczewo, ul. Golska 54, tel. 740-81-26.

Sprzedam ^(96/AS/2000) **ciągnik** C-360 - stan dobry, rok prod. 1981; tanio. Tel. (0-65) 571-68-98.

Kurczaki **brojlery** - ceny hurt., karmione paszami własnymi. Chwałkowo Kościelne 125. ^(100/AS/2000) ^(23/0652)



VIDEOFILMOWANIE - prezentacja filmów, profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi **transportowe** - Transit, 9 osób lub 1.100 kg. 740-80-68, 0-603/397-248.

Tablice reklamowe - konstrukcje, montaż; **reklama** na samochodach, wizytówki, komputerowe cięcie liter. P. W. REX, Jarocin, os. T. Kościuszki 2/26, tel. (0-62) 505-26-55, tel. kom. 0-601/830-428.

ŻWIR PIASEK

Tel. 747-31-37 (od 8.00 do 17.00)
tel. 747-41-66 (po 17.00)
tel. kom. 0-603/118-063

Wykopy ziemne koparką „Białoruś”. Jarocin, ul. Kusocińskiego 29, tel. 747-54-49.

^(1201/2000) **Transport** ciężarowy do 25 ton; piasek, żwir. Tel. 747-38-34.

^(1234/2000) Usługi **elektroinstalacyjne**. Tel. (0-62) 734-31-43, 0-602/482-742.

Przepisywanie prac - komputer; szybko, tanio. T. 747-13-06.

^(1254/2000) Usługi **transportowe** - 1,5 t lub 9 osób, kraj - zagranica. Tel. (0-62) 747-59-80, 601/984-860.

^(1263/2000) Prace **remontowo-budowlane**: docieplanie, płytki, karton - gips. Tel. 0-606/916-410.

^(1328/2000) **Wykaszenie** traw, chwastów, krzewów itp. 740-48-81.

^(5/0647) **Sprzątanie** mieszkań i biur. Tel. 747-32-46.

^(1337/2000) **Naprawa** telewizorów i magnetowidów. Os. Konst. 3 Maja 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

^(1347/2000) **Videofilmowanie** - ul. Poznańska 23/3, Jarocin, (0-62) 505-21-72.

^(1348/2000) **Naprawa** RTV. Tel. 0-604/566-469.

^(1352/2000) Usługowe **prowadzenie** ksiąg podatkowych i ZUS-u. Jarocin, Malinowskiego 3, tel. (0-62) 747-34-84.

^(1355/2000) **Hydraulika**: woda, c. o., kanalizacja; tanie materiały, piece - szybko, z gwarancją. Tel. 0-604/055-887.

^(1357/2000) Usługi - **wykaszenie** kosą spalinową. Tel. 740-91-68.

^(1360/2000) **Docieplanie** budynków, **malarstwo** ogólnobudowlane - solidnie i tanio. Tel. 740-52-82, kom. 0-606/994-827.

^(1363/2000) **Montaż** schodów, balustrad, okien, drzwi, paneli, wszelkie **naprawy**. Tel. 0-602/489-035.

^(1365/2000) **KARCHER** - **czyszczenie** dywanów, tapicerek samochodowych. Wilkowyja, ul. Piaskowa 17, tel. 749-21-17.

^(1368/2000) Usługi **szklarskie** - szklenie okien, szyby zespolone, lustra, akwaria. J-n, ul. Lipowa 12, tel. 747-75-22.

^(1375/2000) Usługi **transportowe** - piasek, żwir, ziemia. Tel. 747-29-46.

^(1378/2000) **Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie**. Tel. 747-61-08.

^(1380/2000) Wykonujemy wszelkie prace związane z **wykańczaniem wewnątrz**; wystawiamy rachunki. Tel. 740-38-63.

^(1381/2000) **Naprawa maszyn** krawieckich. Golina, ul. Zakrzewska 16, tel. 740-49-43.

^(1384/2000)

Usługi **budowlane** - budowa domków „pod klucz”, docieplanie budynków, szpachlowanie ścian, zabudowa wnętrz karton - gips; ceny konkurencyjne. Tel. 0-603/058-734.



Sklep AGD, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01; od 11.00 do 16.00. Tel. kom. 0-604/252-803.

Kominowe wkłady, kominy dwuścienne. 740-38-40.

^(774/2000) Prywatne **lekcje muzyki** - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet; mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz. Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45.

^(1178/2000) **Firma budowlana** przyjmie zlecenia na prace ogólnobudowlane. Tel. kom. 0-606/370-122.

^(1282/2000) **Obozy** - LATO 2000; spływ kajakowy - 370 zł, obóz rowerowy - 320 zł. Tel. (0-62) 725-21-25.

^(1298/2000) Magister **filologii polskiej** udziela wszelkiej pomocy w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej. Tel. 0-604/781-043, 740-36-19.

^(1369/2000) **Znicze** - tanio. Jarocin, al. Niepodległości 19B.

^(1370/2000) **Kredyty** bez poręczycieli. 0-606/449-809, 0-605/274-196.

^(1376/2000) **Drewno** opałowe - cena za 1 m³ 36 zł z dowozem. Tel. 734-13-04, kom. 0-604/417-123.

Sprzedam **maszynę do mielenia** kości i mięsa. Kupię używany eternit. Tel. 0-601/435-395.



Przyjmę **ucznia** do warsztatu lakierniczego. Tel. 747-37-87 lub 747-79-87.

^(1062/2000) Przyjmę **uczniów** w zawodzie instalator sanitarny, wod.-kan., c. o. i gaz. 747-27-94, J-n, Bema 3.

^(1271/2000) Przyjmę **uczniów** do sklepu motoryzacyjnego. Tel. 747-37-64, 747-24-80.

^(1317/2000) Przyjmę do pracy **stróżę** z II i III gr. Tel. 747-81-95.

^(1340/2000) Zakład budowlany zatrudni **uczniów** w zawodzie murarz-tylnik. Jarocin, ul. Taczaka 6.

^(1346/2000) Zakład budowlany zatrudni **murarzy**. Jarocin, ul. Taczaka 6, 747-68-38, po godz. 17.00.

^(1346/2000) Zatrudnimy osoby z **samochodem osobowym** - wysokie wynagrodzenie. (0-62) 747-83-23.

^(1353/2000) Panią **do biura** na 1/2 etatu, do 30 lat (ewent. absolwentka), znajomość obsługi komputera. Tel. 505-23-63 w godz. 9.00 - 14.00.

^(1354/2000) Zatrudnię **agentów ubezpieczeniowych** i kandydatów na agentów ubezpieczeniowych. Tel. (0-61) 285-06-29, kom. 0-603/181-934.

^(1356/2000)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

- ◆ **GINEKOLOG - POŁOŹNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ◆ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ◆ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV poniedziałek m-ca od 20⁰⁰

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S. ☺

Świadczymy usługi z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka • chirurgia • choroby przyzębia

Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

Komputerowe dopasowania i przymiarki przez dyplomowanego protetyka słuchu w Poradni Laryngologicznej

NZOZ NOWaMED, Jarocin, ul. Moniuszki 9
w każdy czwartek od 15.00 do 17.30

Refundacja z Kasy Chorych

NOWaMED tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35

Przyjmę **ucznia** w zawodzie elektryk. Tel. 747-14-19.

^(1351/2000) Przyjmę **ucznia** lub uczennicę w zawodzie sprzedawca. Tel. 747-25-18, do 17.00.

Dodatkowa praca dla osób z Jarocina i okolic. Zarobki 150 - 2.000 zł. Wycieczki zagraniczne w formie premii. Tel. 0-604/122-251.

^(1361/2000) **Bibliotekarka, technik ekonomista** przyjmie pracę. Tel. 747-74-51, codziennie między 11.00 a 15.00.

^(10/0650) Przyjmę **malarzy, murarzy, posadzkarzy**. Tel. (0-61) 287-54-50, 0-604/125-246.

^(1367/2000) Przyjmę do pracy **murarzy, malarzy - szpachlarzy** z umiejętnością docieplania. Tel. 0-604/125-166, tel. 740-14-96 (po godz. 18.00).

^(1372/2000) Przyjmę pracownika - wymagania: minimum **średnie** wykształcenie, pełna **dyspozycyjność**, prawo jazdy kat. B, ureg. służba wojskowa. Tel. 0-601/550-643.

^(1374/2000) Zatrudnię **plytkarza, szpachlarza**. Tel. 740-36-89, po 19.00.

^(1382/2000) Przyjmę do pracy **mechanika** z wieloletnim stażem na samochody ciężarowe. Tel. 747-23-00.



PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska przyjmuje we wtorki i piątki od 16.00; rejestracja telefoniczna lub osobista. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŹNICZY - USG (szeroki zakres USG i zabiegów - nadżerki) - **lek. med. Andrzej Pajdowski** przyjmuje w poniedziałki od 16.00, soboty od 10.00. W pilnych przypadkach codziennie. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

OKULISTA, lek. med. Hanna Marcuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; środa 13.00 - 14.00 Jarocin, ul. Sienkiewicza 7; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-676.

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają **ZASILEK PIELĘGNACYJNY** oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy

PO ZDROWIE NAD BAŁTYK

14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 Zł OD OSOBY/TURNUS

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (071) 343 67 44, 341 05 12

KASA CHORYCH

W ZAKRESIE USŁUG BEZPŁATNYCH:

- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (prowadzenie ciąży) • ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
- MAMMOGRAFIA • ONKOLOGIA • CHIRURGIA DZIECIĘCA • DERMATOLOGIA

N.Z.O.Z. „MEDICUS” w Żerkowie, PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA - przyjęcia w środy od godz. 10.00

PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE „MEDICUS”

GABINET GINEKOLOGICZNY - PRACOWNIA USG
Lekarz specjalista **Andrzej Pajdowski**. Przyjmuje w poniedziałki od 16.00, w soboty od 10.00, pilne przypadki codziennie rano, od 10.00.

GABINET DERMATOLOGICZNY Lekarz specjalista dermatolog-wenerolog **Anna Pajdowska**. Przyjmuje wtorki i piątki od 16.00.

GINEKOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
Prof. **Tadeusz Pisarski**, spec. ginekolog-położnik. Przyjmuje w soboty

ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
Prof. **Jerzy Kosowicz**, specjalista endokrynolog. Przyjmuje w soboty

GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych **Krzysztof Ochman**, EKG - konsultacje kardiologiczne. Przyjmuje wtorki i piątki od 17.00

GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych **Maria Suwała**. Badania EKG. Przyjmuje w środy od 17.00

PRACOWNIA MAMMOGRAFI Badania prywatne - codziennie

Rejestracja do gabinetów prywatnych, osobista lub telefoniczna 747-83-83

N.Z.O.Z. „MEDICUS”, Jarocin
ul. Wrocławska 46, rej. tel. 747-28-35

GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (prowadzenie ciąży) • **ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE** • **MAMMOGRAFIA • ONKOLOGIA • CHIRURGIA DZIECIĘCA • DERMATOLOGIA**

N.Z.O.Z. „MEDICUS” w Żerkowie, PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA - przyjęcia w środy od godz. 10.00

GABINET CHIRURGICZNY Lek. med. **Krzysztof Gruszczyński** specjalista chirurg. Przyjmuje w czwartki od 16.00

GABINET ORTOPEDYCZNY
Dr med. **Przemysław Kęsa**, specjalista chirurg ortopeda. Przyjmuje (również USG stawów biodrowych niemowląt) środy od 17.30

GABINET ONKOLOGICZNY Lek. med. specjalista chirurg-onkolog **Grzegorz Urbański**. Przyjmuje poniedziałki i piątki od 16.00

GABINET ONKOLOGICZNY Lek. med. specjalista chirurg-onkolog **Halina Tęczyńska-Swarcewicz**. Przyjmuje środy od 14.00

GABINET UROLOGICZNY Prof. dr hab. n. med. **Bolesław Otulakowski**, specjalista chirurg-urolog. Przyjmuje w czwartki od 17.30

GABINET NEUROLOGICZNY Dr med. neurolog **Anita Geppert**. Przyjmuje w soboty od 9.00

PRACOWNIA OSTEOPOROZY Badania prywatne - soboty

USG SERCA Lek. spec. **A. Jachniewicz i M. Suwała**. Przyjęcia w soboty.

GABINET LARYNGOLOGICZNY, specjalista otolaryngologii - lek. med. Andrzej Ciapała. Przyjęcia codziennie po godz. 16.00; badania audiometryczne słuchu, wizyty domowe. Jarocin, Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57, 747-23-07.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Małecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŹNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - **lek. med. K. Małecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŹNIK**. Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŹNICZE SONDA BRZUSZNA I DOPOCHWOWA, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY - KTG**. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI, lek. med. Aleksandra Florczyk - SPECJALISTA REUMATOLOG, lekarz chorób wewnętrznych. Przyjęcia we wtorek od godz. 17.00, Jarocin, Malinowskiego 2; rej. telefoniczna 747-34-42, tel. kom. 0-603/137-386.

^(1222/2000) **NEUROLOG Robert Nowak** przyjmuje: poniedziałek i czwartek od 17.00; „NOWaMED”, Jarocin, ul. Moniuszki 9. Pilne zgłoszenia codziennie: tel. 747-44-67.

^(1223/2000) **GABINET MEDYCYNY PRACY I BADAŃ KIEROWCÓW - lek. S. Ellmann**; czynny: wtorki godz. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 25, tel. 747-16-13.

^(1244/2000) **GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska**, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42 oraz piątek - Żerków, ośrodek zdrowia, od 16.00 do 17.00, rejestracja telef. 740-30-25.

^(1272/2000) **Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”**, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

^(1341/2000) **SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. Grzegorz Szymczak, SPECJALISTA CHIRURG**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **Gastroskopia** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiąz. rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

^(1364/2000) **GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo** - specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; rejestracja tel. 747-59-36.

^(1377/2000)

DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess

JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: wtorki, godz. 16.00 - 18.00
JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30

LECZENIE chorób skóry, włosów i paznokci
USUWANIE brodawek, kurczaków

Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA i DRZWI
z PCV, ALUMINIUM i DREWNA

OKNA DACHOWE

BRAMY GARAŻOWE

PARAPETY, GRANITY, MARMURY

**MAGAZYN
OKIEN TYPOWYCH**

GRATIS

SZYBA DŹWIĘKOCHŁONNA
NISKOEMISYJNA 1.1
MIKROWENTYLACJA
OKUCIA ANTYWŁAMANIOWE

PROMOCJA

MS POMORSKA
FABRYKA
OKIEN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

FAKRO



OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000
trzy- i pięciokomorowy
THYSEN - trzy- i czterokomorowy
- ROTO, AUBI
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR
BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY



P. H. U. MONOPLAST
62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960
BIURO HANDLOWE

63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45
ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA
JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

NOWE NIŻSZE CENY!!!

VECTOR COMPUTERS s. c.

Najtańsze zestawy komputerowe
drukarki i podzespoły
Możliwość negocjacji cen!!!

Kontakt:
747-44-21 po godz. 18.00 lub 0-602/514-704 Sławek
e-mail: vector@hot.pl

**OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO**

**KUCHNIE
NA WYMIAR**

**USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE**

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

**KANCELARIA
BIEGŁEGO
REWIDENTA**

63-300 Pleszew, ul. Poznańska 22
tel./fax (0-62) 508-15-76

pro w a d z i

- badania sprawozdań finansowych
- księgi przychodów i rozchodów z pełnym rozliczeniem
- księgi rachunkowe
- doradztwo podatkowe

**LADY
CHŁODNICZE**

- szafy
- regały
- zamrażarki



**WAGI I MEBLE
SKLEPOWE
WYPOSAŻENIE
DLA GASTRONOMII**

INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1 - 5 (przy bazie GS)
tel. (0-61) 285-36-79
http://www.intermex.pl

RATY

**OKNA
DRZWI
FASADY**



**Nr 1
w Wielkopolsce**



**SCHÜCO
INTERNATIONAL**



**West McLaren Mercedes
CORPORATE PARTNER**

63-800 GOSTYŃ, UL. NIESTRAWSKIEGO 1, tel./fax: (0-65) 572-33-02, 572-33-81

**OKNA
DRZWI**

z pcv i aluminium

- Rolety
- Ogrody zimowe
- Witraże
- Fasady

WIELKA PROMOCJA!
SZCZEGÓŁY W BIURZE

FIAT

Bis Biuro Podróżny
Lufthansa City Center

Zakład Produkcyjny:
62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
Kotlin ul. Poznańska 47 tel./fax 740-54-51

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

Donat Siwiak
oferuje

**NAGROBKI
GRANITOWE**

Tanio Szybko Solidnie

Miłosław, os. Wł. Łokietka 5/5
Tel. (0-61) 438-24-59
tel. dom. (0-61) 438-20-76

(1233/2000)

**KLIMATYZACJE
POMIESZCZENIOWE
i SAMOCHODOWE**

WEST - FROST

Ostrów Wlkp., ul. Raszewska 26
(0-62) 735-50-91, 735-50-92

„Izolacja - Jarocin” SA

w Jarocinie, ul. Poznańska 24-26

posiada do upłynnienia

FABRYCZNIE NOWE MATERIAŁY

będące na stanie magazynowym

- Materiały elektryczne: styczniki, przekaźniki, materiały instalacyjne, przewody, sterowniki do silników, tyrystory, układy do sterowania silnikami, elektroawary, mierniki elektryczne, przepływomierze
- Silniki elektryczne prądu zmiennego i stałego na 440 V, regulatory, rezystory i inne urządzenia sterownicze
- Części do pomp wodnych

Sprzedaż po bardzo niskich cenach odbędzie się w dniu 7 czerwca 2000 r. (tj. w środę) od godz. 10.00 do 14.00, w magazynie technicznym. Szczegółowych informacji udziela gł. energetyk - tel. 747-33-87 wew. 333.

(1359/2000)

NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
WIELKA
PROMOCJA WIOSENNA!
DO 9 %
Możliwość zakupu
NA RATY



RODACH

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

**OKNA i DRZWI
PCV**

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE,
PARAPETY PCV, MARMURY

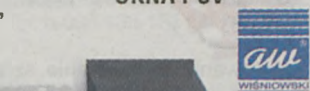
USŁUGI PROJEKTOWE
i KOSZTORYSOWE

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
DACHOWKI
CERAMICZNE, BLACHODACHÓWKOWE
CEGLY KLINKIEROWE



OKNA PCV



BRAMY GARAŻOWE

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

Burza nad i na stadionie

Dwie osoby zostały ciężko ranne w wyniku uderzenia pioruna w drzewo podczas meczu poznańskiej klasy okręgowej między Mieszkim Faber Gniezno a Herbapolem. Piłkarze z Kłęki w obawie o własne życie i zdrowie nie wrócili na boisko po dziesięciominutowej przerwie ogłoszonej z powodu burzy przez sędziego. Arbiter chciał kontynuować mecz, mimo że jeszcze prawie godzinę po odgwiszaniu końca spotkania nad stadionem pojawiały się błyskawice.

Piękna słoneczna pogoda, która przywitała piłkarzy w Gnieźnie nie zapowiadała tak burzliwego przebiegu spotkania. Najpierw burza była na boisku, a w drugiej połowie przeszła nad stadionem.

W 66. min. potężny grzmot wstrząsnął okolicą. Piorun trafił w stojące nieopodal boiska drzewo, ciężko raniąc dwóch kibiców (jeden z nich był bratem piłkarza z Gniezna). Burza rozpoczęła się kilka minut wcześniej gwałtowną ulewą i pierwszymi błyskawicami. Arbiter spotkania – Piotr Stachowski z Poznania, mimo uwag, że ma obowiązek przerwać spotkanie, jeżeli istnieje zagrożenie zdrowia zawodników z powodu złych warunków atmosferycznych, takiej decyzji nie podjął. Dopiero po tragicznym w skutkach uderzeniu pioruna, po chwili przerwał spotkanie (zresztą po interwencji obserwatora spotkania). Przerwa w meczu trwała zaledwie 10 minut. Po tym czasie sędzia zarządził powrót na boisko. Piłkarze Herbapolu, w obawie o własne zdrowie, odmówili powrotu na murawę. Gracze Mieszki, także niechętnie wyszli na boisko (dopiero po wyraźnym rozkazie I trenera, II trener był temu przeciwny). W związku z odmową gry przez Herbapol, arbiter odgwiszał koniec meczu (Mieszko do tego momentu prowadził 1:0). – *Uznałem, że warunki atmosferyczne pozwalają na kontynuowanie gry i zarządziłem wznowienie meczu. Gracze z Kłęki poprzez kapitana przekazali mi swą decyzję o niewychodzeniu, dlatego zakończyłem spotkanie. Decyzja doty-*

cząca wyniku należy do Związku – powiedział sędzia główny.

Do feralnej 66. minuty burza niestety panowała także na boisku. Arbiter pozwolił w pierwszych 15 min. na bardzo ostrą grę, co przerodziło się, w mającą niewiele wspólnego ze sportem, kopanie. A sam mecz rozpoczął się od kilku niezłych akcji zapowiadających otwartą, ciekawą grę. Mieszko uzyskał prowadzenie już w pierwszej minucie. Przy śpiącej postawie obrońców, napastnik drużyny gnieźnieńskiej strzałem z 17 m pokonał Pawła Parusa. Minutę później, po błędzie Roberta Płóćniczaka (który zastępował w obronie narzekającego na uraz Radosława Heleniaka) w sytuacji sam na sam znalazł się kolejny napastnik Mieszki, ale Paweł Parus instynktownie obronił strzał. Chwilę później kontra Herbapolu mogła zakończyć się golem. Strzał Macieja Parusa minimalnie minął bramkę. W 4. min. po raz kolejny Paweł Parus popisał się bardzo dobrą interwencją. W następnej minucie stuprocentową szansę zmarnował Wojciech Giel, który posłał piłkę ponad poprzeczką.

Od tego momentu gracze z Gniezna w sposób nieprzepisowy, momentami brutalny zatrzymywali akcje Herbapolu. Sędzia spotkania odgwisdywał wprawdzie faule, ale nie dawał kartek, co powodowało dalsze zaostrzenie gry. – *Jest jeszcze za wcześnie na kartki – krzyknął w pewnym momencie sędzia. Gra stawiała się coraz bardziej nerwowa, coraz częściej zawodnicy leżeli na boisku. Około dwudziestej minuty trener Mieszki*

zdział jednego ze swych zawodników (aby ten nie dostał czerwonej kartki); bowiem nie zdążając za klęczanami, zawsze ich faulował.

W 30. min. po dośrodkowaniu Tomasza Parusa, Krzysztof Szczotka półprzewrotną chciał pokonać bramkarza Mieszki, ale strzelił w środek bramki. Minutę później doszło do skandalicznej sytuacji. Tomasz Parus nie wytrzymał ner-

a że był to siódmy kartonik dla tego zawodnika, będzie musiał pauzować w dwóch następnych meczach.

Przerwa uspokoiła trochę piłkarzy obu drużyn. Zespół Herbapolu nie poddał się i ambitnie dążył do zmiany wyniku, ale grając w dziesiątkę narażał się na kontry. Po jednej z nich Mieszko zdobył gola, ale sędzia słusznie dopatrzył się spalonego. No i nadeszła 66 min.....



Przepychanki trwały prawie przez całą pierwszą połowę

wowo i łokciem uderzył będącego bez piłki obrońcę drużyny z Gniezna. Sędzia słusznie wyrzucił go za to z boiska. Nie uspokoiło to wcale gry. Chwilę później żółtą kartkę zobaczył Adam Parus (za dyskusję z sędzią, po kolejnym faulu na trenerze Herbapolu). W następnej minucie czerwoną kartkę mógł ujrzeć Maciej Parus, który sam chciał wymierzyć sprawiedliwość bramkarzowi (skończyło się na żółtej,

Za tydzień Herbapol w mocno osłabionym składzie (dochodzi jeszcze kontuzja A. Aleksandrowicza) zagra na własnym boisku z trenowaną przez Piotra Mowlika Polonią Nowy Tomysł, która pokonała 2:0 Kotwicę Kórnik.

Herbapol wystąpił w składzie: P. Parus, R. Płóćniczak, J. Parus, M. Łukaszyk, M. Parus, K. Szczotka, D. Płóćniczak, A. Parus, M. Skrzypczak, W. Giel, T. Parus.

(faf)

Zwykle nie komentuję postępowania sędziów, uznając że mają bardzo ciężką i odpowiedzialną pracę. Zwłaszcza odpowiedzialną, a czasami o tym arbitrzy zapominają. To oni wszak decydują o zdrowiu dwudziestu kilku przebywających na boisku osób. Sędzia tego spotkania, notabene bardzo inteligentny człowiek (wykładowca poznańskiej politechniki), najpierw dopuścił do bardzo ostrej gry, co skończyło się kilkoma poważnymi urazami (wybity bark, zęby, podejrzenie złamania nosa), a później kierując się zapewne przepisem, z którego wynika że sędzia "musi wykończyć wszystkie środki i możliwości pozwalające doprowadzić spotkanie do końca", po zaledwie dziesięciominutowej przerwie, nakazał wznowienie zawodów. Przecież wystarczył jeszcze jeden piorun. Nie wiem, czy arbiter miał tego świadomość. W pełni popieram decyzję piłkarzy Herbapolu, którzy nie chcieli ryzykować wyjścia na boisko (z pełną świadomością utraty punktów). Co prawda piorun drugi raz nie uderzył. Dziś się udało, ale czy jutro też się uda?

Moralnym zwycięzcą tego meczu jest dla mnie drugi trener Mieszki Gniezno – Sławomir Wierzelewski, który postulował zakończenie meczu i powtórzenie go w innym terminie. Ten człowiek wiedział, czym jest odpowiedzialność. Wiedział też, gdzie i kiedy należy rozstrzygnąć mecz. Wiedział, czym jest sport, bo o tym chyba sędzia zapomniał.

PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

Bez niespodzianek

Nie zanotowano niespodzianek w przedostatniej kolejce spotkań w kaliskiej B-klasie piłkarskiej. Swoje mecze pewnie wygrały Grom Golina i Błękitni Kotlin. Polonia Żerków minimalnie uległa Prośnie Chocz, a Rodach poległ w wyjazdowym meczu z Unią Szymanowice.

LZS Fabianów - Grom Golina 0:5

Lider rozgrywek już przed tygodniem zapewnił sobie awans do A-klasy, ale chce wygrać do końca. W Fabianowie przewaga Gromu nie podlegała dyskusji. Szczególnie w drugiej połowie gra toczyła się prawie tylko do jednej bramki. Prowadzenie Grom uzyskał w 9. minucie. Adam Cyfert zdecydował się na strzał bezpośredni z rzutu rożnego i zaskoczył bramkarza gospodarzy. Po tym голу gracze z Gminy nadal często strzelali na bramkę rywali, ale dobrze spisywał się gołkiper z Fabianowa. Aktywnie grał Błażej Maniak, ale tym razem nie zdobył gola. Pod koniec pierwszej części spotkania drugą bramkę zdobył Lechosław Michalak. Przyjął piłkę przy linii bocznej pola karnego po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i precyzyjnie strzelił z ostrego kąta w „długi róg”. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do

siatki. Po wznowieniu gry w 47. minucie dwójkową akcją z Sebastianem Waszkiewiczem celnym strzałem zakończył Jarosław Florkowski. W 57. minucie Florkowski ponownie strzelał na bramkę gospodarzy, a piłkę zmierzającą do siatki zatrzymał ręką jeden z obrońców. Rzut karny wykorzystał Krzysztof Fryda. Wreszcie w 80. minucie Mariusz Mikołajczak otrzymał prostopadłe podanie od Adama Cyferta i ustalił wynik meczu. Goście zdobyli jeszcze jednego gola, którego jednak sędzia nie uznał odgwiszując „spalonego”. Gospodarze tylko raz zmusili do większego wysiłku bramkarza Gromu Przemysława Gruchota.

LZS Borzęcizki - Błękitni Kotlin 0:6

Gładkie zwycięstwo odnieśli piłkarze Błękitnych na prawie nie nadającym się do gry boisku w Borzęcizkach. Sędzia o pół godziny opóźnił

rozpoczęcie meczu. Ostatecznie zgodził się na rozegranie spotkania, choć gospodarze nie skosili bardzo wysokiej trawy. Prowadzenie dla Błękitnych w 30. minucie uzyskał Maciej Haręza. Jeszcze przed przerwą wynik podwyższył Przemysław Krawczyk. Po przerwie bardzo dobrze zaprezentowali się juniorzy Błękitnych. Najpierw trzeciego gola uzyskał Waldemar Florczak, a następnie rezerwowi Łukasz Wielgosz, który zastąpił udanie powracającego do drużyny po odbyciu służby wojskowej Błażeja Biernackiego. W końcówce spotkania jeszcze dwukrotnie Maciej Haręza uciekł obrońcom rywali i Błękitni rozgromili gospodarzy 6:0.

Unia Szymanowice - Rodach Gelcza 5:1

Wynik tego spotkania nie odzwierciedla tego, co działo się na boisku. Z góry skazani na

porażkę gracze Rodachu okazali się bardzo wymagającym rywalem dla wicelidera B-klasy. Do osiemdziesiątej minuty kibice oglądali bardzo szybki i nieoczekiwany wyrównany pojedynek. Prowadzenie faworyci uzyskali już w 5. minucie, wykorzystując bierną postawę obrońców i bramkarza Rodachu. Goście jednak atakowali coraz śmielej. Jeden z kontrataków Unii przyniósł gospodarzom w 22. minucie drugiego gola. Stoper Rodachu naciskany przez napastnika Unii sam skierował piłkę do własnej bramki. Od tego momentu aż do końca pierwszej połowy zdecydowaną przewagę posiadali piłkarze gości. Jej efektem był kontaktowy gol, uzyskany w 32. minucie przez Jacka Zięciaka po indywidualnej akcji. W drugiej połowie Unia atakowała, ale gracze z Cielczy

wyprowadzali szybkie kontrataki. Niestety, sędzia spotkania „starał się” o to, aby Rodach nie doprowadził do wyrównania. Dopiero w 82. minucie po rzucie rożnym gracz wicelidera zdołał w zamieszaniu podbramkowym zdobyć trzeciego gola. Dobrze do tej pory grający goście stracili w tym momencie ochotę do dalszej gry, co gracze Unii wykorzystali jeszcze dwukrotnie - w 84. i 89. minucie.

Prośna Chocz - Polonia Żerków 3:2

Było to zacięte spotkanie drużyn sąsiadujących ze sobą w tabeli. Niestety, Polonia doznała już piątej z rzędu porażki. Z kolei dla gospodarzy tego spotkania runda wiosenna jest bardzo udana i w spotkaniu z Polonią podtrzymali dobrą passę. Dwa gole dla Polonii uzyskał najsukuteczniejszy strzelec tego zespołu Sebastian Wiecek. (pw)

Siatkówka w Jarocinie

Z okazji organizowanego przez TPS „Siatkarz” i wychowanków trenera Mariana Świątka spotkania byłych zawodników VICTORII Jarocin publikujemy dziś tekst poświęcony historii piłki siatkowej w naszym mieście.



Pierwsza drużyna (1961 r.). Od lewej stoją: Józef Golenia, trener - Marian Świątek, Bogumił Jańczak, Zbigniew Nowak. Siedzą od lewej: Wiesław Gorgoń, Marian Raszewski, Antoni Raszewski

Okres międzywojenny

W okresie międzywojennym nastąpił dość znaczny rozwój nowych dyscyplin sportu. W okresie zaborów nie było większych możliwości organizacyjnych dla rozszerzenia działalności polskich klubów sportowych ze względu na germanizacyjną politykę niemieckich urzędników. W Jarocinie działał Klub „Victoria”, który skupiał piłkarzy, organizowali się kolarze (cykliści) głównie jako sekcje przy Towarzystwach Rzemieślniczych czy Kupieckich oraz gimnastycy w „Sokole”.

Większego rozmachu organizacyjnego dokonano po powstaniu 17 stycznia 1924 r. pod przewodnictwem Starosty **Jana Modelskiego** Powiatowej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Komendantem Rady został instruktor PKU **por. Latusek**. Początkowo Rada

corocznie organizowała zawody sprawnościowe (bieg na 100 m, rzut granatem, skok w dal, strzelanie), później kilkudniowe w formie „Święta PW i WF” poszerzone o nowe dyscypliny np. skok wzwyż, rzut dyskiem, sztafety, rzut oszczepem. Tradycyjnie odbywały się w połowie sierpnia, najpierw na stadionie obok koszar, a potem na rozbudowanym w 1925 r. boisku Bractwa Strzeleckiego i innych prywatnych placach sportowych. W latach trzydziestych do programu zawodów z okazji „Dni Sportu” weszły gry zespołowe np. najwcześniej, bo już pod koniec lat dwudziestych piłka nożna, później koszykówka i siatkówka.

Pierwsza pokazowa gra w siatkówkę w Jarocinie odbyła się na boisku obok koszar z okazji „Święta Żołnierza” w dniu 15 sierpnia 1928 r. między drużynami z nowoprzybyłego do naszego miasta Batalionu

Podchorążych. Właśnie w Warszawie w 1919 r. rozpoczęło się upowszechnianie nowej dyscypliny, która przybyła do Europy w 1917 r. wraz z żołnierzami amerykańskimi. Pierwsze zawody szkolne siatkówki odbyły się w Łodzi w 1920 r., a pierwsze Mistrzostwa Polski w 1929 r. w Warszawie. Rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce rozpoczęto od 1932 r.

Na Ziemi Jarocińskiej pierwsze drużyny piłki siatkowej zostały zorganizowane na początku lat trzydziestych przy Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” m. in. w Jarocinie, Żerkowie, Kretkowie, Chocichy oraz przy Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży (męskiej i żeńskiej - w Jarocinie, Nowym Mieście, Kotlinie, Jaraczewie, Witaszycach, Golinie, Żerkowie). Drużyny siatkówki powstały również w klubach sportowych np. przy Witaszyckim Klubie Sportowym, KS „Victorii”, Klubie Sportowym Związku Strzeleckiego, Gimnazjalnym Zespole Sportowym, Harcerskim Klubie Sportowym. Opiekunami klubów i organizacji sportowych byli m. in.: Florian Mikuła, Jan Wróblewski, Władysław Wrona, Franciszek Lubiatowski, Franciszek Ratajczyk, Jakub Jurasz, Zofia Janowska. Latem trening odbywał się na boiskach sportowych i placach do tego przygotowanych, a zimą na „ćwiczeni miejskiej”, jak nazywano salę gimnastyczną przy obecnej Szkole Podstawowej nr 1 w Jarocinie.

Z imprez, które spopularyzowały siatkówkę w okresie międzywojennym można przykładowo wymienić:

- „Wójtowskie Święto Sportu” w Witaszycach (27.V.1934 r.) - w meczu drużyn żeńskich zespół Związku Strzeleckiego (ZS „Strzelec”) z Jarocina zwyciężył Witaszycki Klub Sportowy (WKS).

- „Miejskie Święto Sportu” w Jarocinie (10.VI.1934) zwyciężyła żeńska drużyna siatkarek „Sokoła” z Jarocina przed drużyną jarocińskiego „Strzelca”.

- „Powiatowe Święto PW i WF” (2.IX.1934) - I miejsce zdobyła żeńska drużyna siatkarek ZHP z Pleszewa a II m. „Sokół” z Jarocina.

- „Powiatowe Święto PW i FW” w Pleszewie (wówczas Pleszew należał do powiatu jarocińskiego) w siatkówce żeńskiej I m. zajęły „Sokolice” z Jarocina. Natomiast w drużynach męskich I m. ZHP Pleszew, II m. HKS Jarocin a III m. „Strzelec” Jarocin.

- W sierpniu 1936 r. w zawodach kolejarskich drużyn siatkarzy zwyciężył KPW Jarocin nad KPW Gniezno.

- Miejskie Święto PW i WF w Jarocinie (23.V.1937 r.) - siatkarze: I m. „Sokół” Jarocin, II m. ZHP Jarocin, siatkarze: I m. ZHP Jarocin II Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Jarocin.

- Powiatowe Święto PW i WF w Jarocinie - (czerwiec 1937 r.) siatkarze: I m. „Sokół” Jarocin; siatkarze: I m. ZHP Jarocin, II m. „Sokół” Pleszew, III m. PPW Żerków.

- W Jarocinie odbyły się mistrzostwa okręgowe drużyn KSM (8.VIII.1937 r.); I m. w rywalizacji pań zdobył Jarocin, II m. Cerekwica, dalej Żerków, Witaszyce i Jaraczewo.

- Mistrzostwa okręgowe drużyn żeńskich KSM w siatkówce w Jarocinie (28.VIII.1938 r.); I m. KSM Cerekwica. Jak informowała „Gazeta Jarocińska” (z 1938 nr 69) zawody odbyły się „na boisku urzędowym obok ruin na placu św. Ducha.” Bardzo dobrze wystąpiły trzy siostry **Lissowskie**, które „mogłyby nawet zdobyć mistrzostwo Polski”.

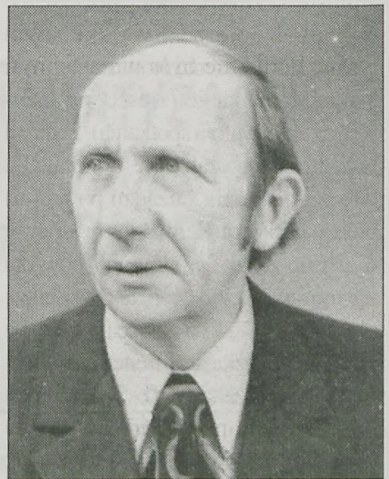
Lata powojenne

Dalszy rozwój sportu przerwały działania wojenne i okres okupacji. Dwa miesiące po wyzwoleniu Ziemi Jarocińskiej reaktywował 25 marca 1945 r. swą działalność Klub Sportowy „Polonia”, w którym działały sekcje m. in. piłki siatkowej mężczyzn i kobiet. W 1945 r. drużyna żeńska rozegrała trzy spotkania, a męska sześć. Ze względów organizacyjnych sekcja siatkówki żeńskiej zawiesiła swą działalność w 1947 r., a siatkówki męskiej w sezonie 1951/52 r.

Po kilkuletniej przerwie Zarząd KS „Victoria” podjął w 1958 r. de-

cyzję o zorganizowaniu sekcji piłki siatkowej mężczyzn, która walczyła w klasie „W”, a w następnych latach wywalczyła awans do klasy „A”.

Wówczas trenerem zostaje mgr Marian Świątek, nauczyciel Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Sekcja otrzymała dużą pomoc od dyrekcji technikum, która umożliwiła przeprowadzanie treningów i rozgrywek w nowej sali gimnastycznej. O zdrowie zawodników troszczyli się lek. med. Franciszek Frąckowiak - działacz Zarządu KS „Victoria”, kierownik Przychodni PKP - i lek. med. Włodzimierz Stęplewski.



Kazimierz Figan - kierownik sekcji siatkówki

Popularność siatkówki znacznie wzrosła po podjęciu decyzji o wprowadzeniu jej do rozgrywek olimpijskich 1964 r. i faktu zdobycia brązowego medalu przez polską drużynę kobiet, podobnie w 1968 r.

W sezonie 1963/64 drużyna siatkarzy zajęła II m. w kl. „A” i wywalczyła awans do ligi okręgowej. Zwycięska drużyna grała w składzie: Marian Raszewski, Józef Golenia, Bogumił Jańczak, Antoni Raszewski, Zbigniew Nowak, Jerzy Matela, Wiesław Gorgoń, Jan Wyżujak, Lechosław Wasielewski, Zbigniew Dubicki, Marian Świątek. W klasie „A” drużyna grała do 1969 r. Kierownikiem sekcji był Antoni Biernacik, po nim Jan Gołda i Eugeniusz Baziuk.

Duże osiągnięcia zanotowała również sekcja siatkarzy juniorów, która w sezonie 1965/66 zakwalifikowała się do ligi juniorów. W sezonie 1966/67 zakwalifikowali się do półfinałów mistrzostw Polski w Gorzowie, zajmując 12 miejsce w Polsce.

Dużym sukcesem był udział siatkarzy w turnieju klubów kolejowych w Poznaniu w 1968 r., w którym drużyna „Victorii” zajęła I miejsce. W mistrzostwach Polski drużyn kolejowych w ćwierćfinałach, które odbywały się w Jarocinie w grudniu 1968 r. drużyna „Victorii” zajęła II miejsce. Dwukrotnie drużyna zdobyła puchar WKKFiT w Poznaniu (1970 i 1971 r.), a juniorzy w tur-



Jarocin, grudzień 1997 r. Od lewej stoją: kierownik sekcji - Kazimierz Figan, Tadeusz Mikstacki, Jan Grudziak, Jarosław Zwierzycki, Maciej Przybylski, Włodzimierz Sobótka i trener - Leszek Mazurek. Od lewej siedzą: Ryszard Warkocki, Janusz Zwierzycki, Roman Patelka, Janusz Todel



Jarocin, sala Technikum Przemysłu Drzewnego (1977 r.). Podaje Jarosław Zwierzycki, a atakuje Ryszard Warkocki

nieju WKKFiT w Czarnkowie zajęli II miejsce.

Po pierwszej rundzie spotkań mistrzowskich ligi międzywojewódzkiej siatkarze „Victorii” w sezonie 1971/72 zajęli I miejsce, wyprzedzając „Stilon” Gorzów i „Gwardię” Zielona Góra - i uzyskali prawo do rozgrywek o awans do II ligi. W turnieju o awans do II ligi drużyna „Victorii” zajęła II miejsce, przegrywając z „Resovią” Rzeszów. Podobnie było w następnym roku. Wówczas zespół prowadził kapitan drużyny Władysław Biernacik, a grali: Ewaryst Tomiak, Witold Maziarczyk, Jan Wyzujak, Ryszard Maziarczyk, Lechosław Wasielewski, Jarosław Zwierzycki, Marek Ewiak, Marian Baraniak, Jerzy Przewoźny, Stanisław Sikorski. Sekcję prowadził Antoni Biernacik, trenerem był nadal mgr Marian Świątek, który prowadził zespół do 1974 r.

Popularność siatkówki w Polsce znacznie wzrosła po zwycięstwach drużyny narodowej. W tym okresie polska drużyna siatkarzy w 1974 r. zdobyła w Meksyku Mistrzostwo Świata, a w 1976 r. na XXI Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu złoty medal.

Od sezonu 1974/75 trenerem został Leszek Mazurek, a kierownikiem sekcji Kazimierz Figan. W sezonie 1975/76 drużyna siatkarzy walczyła w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej (województwo poznańskie i zielonogórskie). Wówczas rozpoczęły się kłopoty kadrowe i organizacyjne. W związku z nowym podziałem administracyjnym kraju drużyna walczyła znowu w lidze okręgowej i zajęła I miejsce. Po raz trzeci siatkarze stają przed szansą upragnionego wejścia do II ligi. Na turnieju kwalifikacyjnym w Łasku (1976), w którym uczestniczyło 6 drużyn, „Victoria” zajęła III miejsce, zdobywając o jeden punkt mniej, niż zwycięski zespół.

W Jarocinie w 1975 r. odbyły się mistrzostwa Polski kolejowych klubów sportowych, w których drużyna „Victorii” zajęła I miejsce. Pokonała wówczas „Odrę” Wrocław, „Nogat” Malbork i „Huragan” Wołomin.

W sezonie 1976/77 „Victoria” uczestniczyła w rozgrywkach wrocławskiej ligi międzywojewódzkiej, w której grały cztery dobre zespoły z Wrocławia. Drużyna „Victorii” dzielnie walczyła z inny-

mi drużynami. Występowała w składzie: Jarosław i Janusz Zwierzyccy, Mariusz Biernacik, Włodzimierz Todel, Jan Grudziak, Ryszard Warkocki, Maciej Przybylski, Tadeusz Mikstaki, Ryszard Patelka, Włodzimierz Sobótka, Mariusz Dziukowski. Trenerem był Leszek Mazurek, a kierownikiem sekcji Kazimierz Figan.

Działacze sportowi troszczyli się o zaplecze dla seniorów, przygotowując drużynę juniorów, prowadzoną przez Anzelma Kubickiego. Później zostały zorganizowane dwie szkoły siatkarskie, którymi opiekowali się Bogdan Zborowski i Zbigniew Węclewski.

Pod koniec lat 70-tych drużyna „Victorii” uczestniczyła w rozgrywkach w klasie okręgowej kaliskokonińskiej i wywalczyła awans do ligi międzywojewódzkiej. Następ-



mgr Marian Świątek - długoletni trener drużyny siatkarzy „Victorii” w Jarocinie

nie z braku kadry spadła do ligi okręgowej. Powrót po studiach w AWF Janusza Zwierzyckiego, w sezonie 1980/81, ożywił nadzieję na awans do ligi międzywojewódzkiej i drużyna weszła do niej w 1982 r. Od jesieni 1982 r. drużynę prowadził Włodzimierz Sobótka. Po decyzji OZPS w Kaliszu o uczestnictwie naszej drużyny w klasie okręgowej kalisko-sieradzkiej, część zawodników zrezygnowała z udziału w rozgrywkach. Z przyczyn kadrowych i organizacyjnych w 1985 r. Zarząd Klubu „Victorii” zawiesił działalność sekcji piłki siatkowej.

Pewną nadzieją na reaktywowanie tej dyscypliny jest powstanie i działalność stowarzyszenia „Siatkarz” w Jarocinie, które od kilku lat prowadzi ciekawe imprezy piłki siatkowej.

JAN JAJOR

Siatkarz spadkobierca Victorii?

Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz kontynuuje sportową tradycję Victorii Jarocin. Choć formalnie stowarzyszenie zarejestrowano dopiero w 1997 regularne zajęcia siatkarskie prowadzono od początku lat 90-tych.

Mimo zawieszenia działalności sekcji siatkarskiej Victorii Jarocin sympatycy tej dyscypliny nie zamierzali rozstać się ze sportem. Już na początku lat 90. zaczęto organizować w miarę regularne zajęcia, które odbywały się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1. Jednym z kreatorów ruchu był Z. Węclewski. Miłośnicy siatkówki organizowali coroczne Turnieje Noworoczne, w których brało udział kilkanaście drużyn amatorskich. Brali także udział w zawodach organizowanych przez

sportu (przede wszystkim siatkówki) wśród dorosłych, młodzieży i dzieci. Pierwszym prezesem towarzystwa został Wł. Staśkiewicz, jego zastępcą T. Paczkowski, a w skład zarządu weszli: J. Zwierzycki, L. Smoczyński i L. Ciemniejewski. Obecnie funkcję prezesa pełni T. Mikstaki, a do zarządu dołączył J. Kardach.

W ciągu ostatnich trzech lat TKS „Siatkarz” zorganizowało kilkadziesiąt turniejów piłki siatkowej (także międzynarodowe i ogólnopolskie), a także wzięło

w Mistrzostwach Polski Nauczycieli w Sulechowie (1999).

TKS „Siatkarz” zajmuje się prowadzeniem regularnych zajęć z dziećmi i młodzieżą. Janusz Zwierzycki trenuje z młodzieżą w sali gimnastycznej ZSZ nr 1, a Leszek Smoczyński z dziećmi w szkole podstawowej nr 4.

Cała działalność towarzystwa opiera się wyłącznie na składkach członkowskich oraz na darowiznach od miłośników siatkówki. TKS Siatkarz nie otrzymało jeszcze nigdy dotacji ani od władz samo-



W górnym rzędzie od lewej: W. Staśkiewicz, J. Zwierzycki, G. Gałuszka, J. Bednarek, D. Gulcz, T. Kłauza, J. Lipowicz. W dolnym rzędzie od lewej: W. Węclewski, L. Ciemniejewski, A. Jarzyna, D. Chałupka, J. Kardach, M. Baraniak, T. Mikstaki, W. Andrzejewski, J. Gaudecki, W. Głowicki. Na zdjęciu brakuje: L. Smoczyńskiego, D. Kornobisa, W. Pawłowskiego, M. Kaczmarka i J. Zwierzyckiego

ościenne gminy.

17 września 1997 roku formalnie zarejestrowano Towarzystwo Krzewienia Sportu „Siatkarz”, którego głównym celem było propagowanie różnych dyscyplin

udział w wielu zawodach na terenie całej Polski. Największymi sukcesami siatkarzy TKS-u były: zwycięstwo w Mistrzostwach TKKF Regionu Zachodniego w Koźuchowie (1998), oraz drugie miejsce

rządowych ani od federacji siatkówki. Ostatnia inicjatywą TKS-u jest zorganizowanie I Zjazdu Wszystkich Pokoleń Siatkarzy Victorii Jarocin, który odbędzie się 3 czerwca.

Oprac. (faf)

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU „SIATKARZ” W JAROCINIE ZAPRASZA 3 CZERWCA WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW PIŁKI SIATKOWEJ NA I ZJAZD WSZYSTKICH POKOLEŃ SIATKARZY „VICTORII” JAROCIN

PROGRAM ZJAZDU:

- 14.30 - Spotkanie na sali gimnastycznej ZSZ nr 1, rozegranie między sobą krótkich meczów pokazowych (chętnych prosimy o zabranie strojów sportowych)
- 17.00 - Uroczysty obiad i spotkanie z władzami miasta (restauracja Kasyno)
- 18.00 - Odczytanie referatu związanego z historią sekcji piłki siatkowej w Jarocinie
- 18.15 - Wspomnienia trenera Mariana Świątki oraz zawodników

Organizatorzy

Maraton judo

Ponad dwustu zawodników, dwadzieścia zespołów z piętnastu miast całej Polski, w tym dwie ekipy zagraniczne – z Włoch i Danii – wzięło udział w Międzynarodowym Turnieju Judo Jarocin 2000.

Tradycyjny turniej judo, organizowany każdego roku w Jarocinie przez LKS Ippon dla uczczenia obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz Dni Jarocina, w tym roku miał chyba najsilniejszą obsadę. Do grodu Jaroty przybyła rekordowa liczba zawodników. Kibice zgromadzeni w sobotę 27 maja w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie byli więc świadkami prawdziwego maratonu judo. Zawody, które rozpoczęły się o godz. 12.00, zakończyły się dopiero o 20.30. Otwarcia imprezy dokonali prezes Ipponu Jarosław Czajka oraz burmistrz Marian Michalak, który przekazał organizatorom puchar przeznaczony dla najlepszej drużyny turnieju, a ufundowany przez prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Mieczysława Nowickiego. Spośród zaproszonych gości sporo czasu w sali LO spędzili także przewodniczący rady miejskiej Marian Sikorski, sekretarz starostwa powiatowego Jan Bartczak oraz prezes kaliskiego zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych Lucjusz Wasielewski.

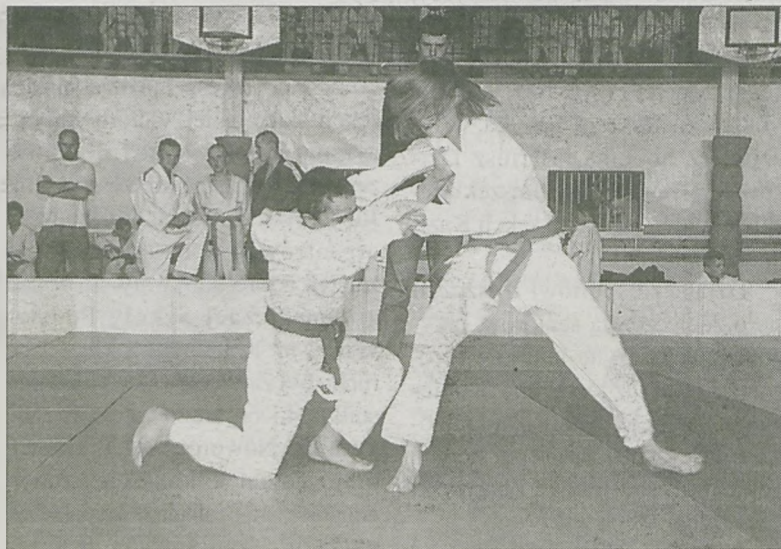
Wśród ekip startujących w zawodach z największym zainteresowaniem kibice oglądali pojedynki zawodników zagranicznych. Dwunastoletni Tamir Enkabatar jest synem dyplomaty z Mongoli, przebywającego na placówce w Polsce. W Jarocinie spędził osiem godzin i w tym czasie stoczył tylko

jedną walkę, ale i tak bardzo mu się turniej podobał.

W duńskiej miejscowości Otterup, położonej 20 kilometrów od Odense klub judo istnieje dopiero od dwóch lat i liczy sobie tylko trzydziestu zawodników. Jednakże aż dziesięciu zawodników przybyło z czwórką opiekunów na turniej do Jarocina. Widać było, że Duńczycy trenują zbyt krótko, aby nawiązać walkę z Polakami i przedrzeć się do strefy medalowej. Szczególnie najmłodszy z duńskich zawodników nie mają jeszcze pojęcia o tajnikach judo. Nie należy się zatem dziwić, że trenerzy ekipy z Otterup bardzo wysoko ocenili poziom sportowy turnieju, a także jego organizację.

Najdłuższą drogę do Jarocina musieli przebyć trzej reprezentanci włoskiego klubu Judo Kuroki Tarcento. Z leżącego dziesięć kilometrów od Udine Tarcento, do Jarocina trener Gianluigi Pugnetti i jego podopieczni mieli aż tysiąc kilometrów. Mimo, iż do grodu Jaroty dotarli w sobotę o pierwszej w nocy, to spośród zawodników zagranicznych spisali się najlepiej. Michele Calligaro w swej kategorii wiekowej zdołał nawet zwyciężyć, a Ken Ota zajął trzecie miejsce. Następnie młodzi Włosi stanęli do rywalizacji ze starszymi od siebie polskimi juniorami. W tej rywalizacji nie mieli już żadnych szans. Trener zespołu z Tarcento chwalił polskich judoków: *“To dla nas bardzo interesujące doświadczenie*

móc startować w rywalizacji z reprezentantami innych państw – Polski, czy Danii. Nie tylko na tym turnieju, ale także podczas wcześniejszych kontaktów zauważyłem, że judocy z Europy Wschodniej są zawsze bardzo dobrze przygotowani fizycznie, kondycyjnie i przede wszystkim psychicznie. Moi



Wśród kadetów jedynym zawodnikiem Ipponu, który stanął na najwyższym podium był Łukasz Werbiński (na zdjęciu w pozycji stojącej). Wyróżniał się także fryzurą

podopieczni są dobrze przygotowani technicznie, ale nie mają jeszcze mentalności zwycięzców, czym imponują mi młodzi Polacy” – mówił Pugnetti. Także Włosi bardzo wysoko ocenili poziom sportowy i organizacyjny imprezy. Nie przeszkadzał im nawet długi czas trwania zawodów. Podobno turnieje we Włoszech trwają równie długo.

Tradycyjnie nie obyło się bez

narzekań trenerów na poziom sędziowania. Jednakże tym razem trzeba stanąć w obronie arbitrów. Ponieważ turniej rozgrywany był jednocześnie na trzech matach, a mimo to trwał bardzo długo, sędziowie musieli prowadzić kilkanaście walk z rzędu i nie mieli wiele czasu na odpoczynek. Wielu z nich

najstarsi - juniorzy. Głównie dzięki ich postawie Ippon znów okazał się najlepszy w klasyfikacji zespołowej.

Nie zawiedli oczywiście działacze Ipponu. Jak zwykle profesjonalnie przygotowali imprezę i postarali się o atrakcyjne nagrody rzeczowe dla najlepszych zawodników turnieju.

Wyniki reprezentantów Ipponu: dzieci: 24 kg – 1. Daniel Orczykowski, 2. Łukasz Adamkiewicz, 27 kg – 1. Marcin Mazurkiewicz, 30 kg – 2. Mateusz Mazurkiewicz, 45 kg – 3. Filip Białas, 52 kg – 3. Marcin Rochowiak, 62 kg – 1. Dawid Lisiecki; Kadeci: 46 kg – 1. Jakub Werbiński, + 80 kg – 2. Hubert Kmiec; juniorzy młodsi: 50 kg – 1. Krzysztof Świgoń, 3. Karol Kruszcak, 60 kg – 1. Michał Wyrwiński, +90 kg – 1. Marcin Dziedzic, 3. Piotr Wiczorek; juniorzy: 50 kg – 3. Krzysztof Świgoń, 4. Karol Kruszcak, 60 kg – 1. Michał Wyrwiński, 2. Mariusz Branecki, 3. Wojciech Tomczak, 66 kg – 3. Tomasz Kielb, 73 kg – 1. Daniel Mróz, 81 kg – 1. Maciej Kupryjańczyk, 2. Bartosz Jędrzejczak, 3. Piotr Ruszkiewicz, 90 kg – 1. Paweł Włodarczyk, 3. Piotr Wiczorek, +100 kg – 2. Marcin Dziedzic; dziewczęta: młodziczki: +40 kg – 2. Martyna Werbińska; kadetki: +40 kg – 3. Aneta Matela; juniorki: +50 kg – 1. Anna Walczak.

PAWEŁ WITWICKI

Taekwondo po egzaminie

Agnieszka Cieślińska i Grzegorz Stróżyk wypadli najlepiej na egzaminie zorganizowanym przez jarociński klub taekwondo. Umiejętności zawodników oceniał mistrz Soo Kwang Lee – dyrektor techniczny Polskiego Związku Taekwondo.

Do egzaminu na wyższy stopień przystąpiło 29 zawodników. Swoje umiejętności zaprezentowali zarówno przedszkolacy, jak i ich tatusiowie. Wszyscy trenowali pod okiem Piotra Wesołka – szkoleniowca ze śremskiego klubu taekwondo. Trzydzieści osób zdobyło złoty pas, dwanaście – żółto-zielony, dwie – zielony i dwie – zielono-niebieski. – *Ogólnie sekcja wypadła bardzo dobrze – ocenił główny egzaminator mistrz Soo Kwang Lee (9 dan). Najlepiej egzamin zdali Agnieszka Cieślińska (zielony pas) i Grzegorz Stróżyk (zielono-niebieski pas). Oboje przeszli o dwa stopnie wyżej*

w hierarchii taekwondo. Widownia oklaskami nagradzała udane bloki, pozycje, kopy i chwyt. Najatrakcyjniejsze były jednak pokazy rozbijania muru, deski czy sterty dachówek.

Poza mistrzem Lee egzamin obserwował sekretarz generalny Polskiego Związku Taekwondo Zbigniew Rister. – *Chciałem zobaczyć, jak rozwija się dziesiąty klub taekwondo w Wielkopolsce a 61. w Polsce. Na razie jarociniacy korzystają z pomocy śremskich szkoleniowców, ale myślę, że z czasem dorobią się własnych – powiedział. Zapewnił, że w Wielkopolsce nie zabraknie*

dobrych instruktorów, ponieważ co roku poznański AWF będzie opuszczać kilka osób z uprawieniami trenerskimi. Zbigniew Rister przyznał, że najbardziej zależy mu na szkoleniu przyszłych olimpijczyków. Podkreślił jednak, że także niewyczynowe uprawianie taekwondo przynosi wiele korzyści. – *Uprawianie tego sportu zapewnia wszechstronny rozwój. Nacisk się kładzie na ruchliwość, zwinność, szybkość, odwagę i umiejętność koncentracji. Istotne jest też myślenie. W Korei taekwondo jest sportem studentów – wyjaśnił.*

(rap)

WIELKA PIŁKARSKA GALA

2 i 3 czerwca 2000 Stadion OSiRu w Gostyniu

MECZ GWIAZD

Kania Gostyń

Drużyna Andrzeja Juskowiaka

Przyjadą:

Andrzej Juskowiak, Jerzy Brzęczek, Mirosław Okoński, Jarosław Araszkiewicz, Damian Łukasik, Marek Rzepka, Ryszard Jankowski, Dariusz Kofnył, Jerzy Podbrożny, Czesław Jakolcewicz, Przemysław Bereszyński, Zbigniew Pleśnierowicz, Bogusław Pachelski, Sławomir Twardygroś, Ryszard Rybak, Piotr Reiss, Piort Dziarski

Program III Piłkarskiego Turnieju Juniorów o Puchar Andrzeja Juskowiaka:

2 czerwca

13.30 - otwarcie turnieju
14.00 i 16.00 - mecze eliminacyjne (Warta Poznań, Lech Poznań, Stal Export Komorniki, Kania Gostyń)

3 czerwca

10.00 i 11.30 - mecze finałowe juniorów
13.00 - przyjazd i powitanie gwiazd
14.00 - mecz gwiazd drużyny Andrzeja Juskowiaka z pierwszym zespołem Kani Gostyń

Jeszcze tylko mały kroczek

Piłkarze Jaroty Mercar Jarocin uczynili wielki krok do awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. Po ciężkim i zaciętym meczu pokonali GKS Gultowy 1:0. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył Michał Banaszak, który kilka chwil po zakończeniu meczu utonął w ramionach licznie przybyłych na to spotkanie kibiców z Jarocina.

Mecz z GKS-em Gultowy był jednym z najważniejszych spotkań Jaroty Mercar w A-klasie. Zwycięstwo pozwalało utrzymać bezpieczną przewagę nad głównym przeciwnikiem do awansu – Lasem Puszczykowo. Świadomość wagi tego spotkania chyba trochę sparaliżowała jarociniaków, chociaż przed meczem trener – Maciej Dolata przekonywał zawodników, iż klasą GKS nie odbiega od wysoko pokonanego w ubiegłym tygodniu Orkana Działyń (9:3).

Jarota Mercar rozpoczęła spotkanie w takim samym zestawieniu, jak w dwóch poprzednich spotkaniach. Znowu na ławce pozostał Artur Tomczak, do niedawna etatowy napastnik Jaroty.

Boisko w Gultowach było bardzo wąskie, co nie pozwalało gościom rozwijać ataków skrzydłami. Zawodnicy GKS-u stawiali się na grę obronną i skutecznie rozbijali ataki Jaroty. Pierwszy groźniejszy strzał na bramkę gospodarzy oddał w 10. min. Krzysztof Matuszak, ale piłka trafiła tylko w boczną siatkę. Niestety Matuszak kilka minut później opuścił boisko z powodu kontuzji (najprawdopodobniej nie będzie mógł zagrać w meczu z Lasem). Zastąpił go Tomczak, a Michał Banaszak przesunięty został z ataku do linii pomocy.

W 17. min. Jarota mogła objąć prowadzenie, bowiem bardzo ład-

nie w polu karnym znalazł się Banaszak, ale został nieprzepisowo zatrzymany. Sędzia miał już gwizdek w ustach, ale ostatecznie nie podyktował jedenastki. W pierwszej połowie obie drużyny nie stworzyły zbyt wielu sytuacji podbramkowych. Akcje najczęściej kończyły się przed polem karnym. Szansę na zdobycie gola mieli:



Po meczu Michał Banaszak - strzelec jedynej bramki utonął w ramionach kibiców

Mirosław Czajka (26. min.) oraz Piotr Garbarek (36. min.). Najgroźniejszą akcję przeprowadzili jednak gospodarze. Po rzucie różnym i główce napastnika GKS-u Gultowy, piłka trafiła w słupek.

W drugiej połowie Jarota Mercar nadal miała lekką przewagę, ale wciąż zawodnicy z Jarocina prze-

prowadzali akcję środkiem i często z pominięciem pomocy. W 14. min. jedno z takich długich podań z linii obrony wykorzystał Michał Banaszak, który przejął piłkę i popędził na bramkę gospodarzy. Wygrał pojedynek biegowy z obrońcą GKS-u i mimo asysty obrońcy, strzałem w długi róg pokonał bramkarza.

Nie mógł sobie w tym meczu pograć bardzo mocno pilnowany Mirosław Czajka (często kryło go dwóch zawodników), więc większość piłek kierowana była do aktywnego Tomczaka. W 32. min. Jarota przeprowadziła kolejną kontrę. Tomczak wybiegł z własnej połowy. Będącego tuż przed linią

poła karnego napastnika gości dogonił obrońca GKS-u. Tomczak padł na murawę, ale sędzia nie tylko nie podyktował rzutu wolnego, ale ukarał go żółtą kartką za symulowanie. Podobna sytuacja miała miejsce po drugiej stronie boiska. W polu karnym padł napastnik gospodarzy, a arbiter także ukarał go kartką za udawanie. W końcówce meczu jeszcze raz Tomczak mógł zmienić wynik spotkania, ale piłka po jego strzale głową poszybowała nad bramką. Po ostatnim gwizdku sędziego piłkarze pobiegli podziękować za doping licznie przybyłym kibicom z Jarocina, a strzelec decydującego gola – Banaszak utonął w ramionach sympatyków Jaroty. (Kibice po meczu ufundowali 100 zł dla strzelca bramki – tradycyjnie nagroda została podzielona między zawodników).

Za tydzień – w niedzielę o 15.00 najważniejsze spotkanie Jaroty w rundzie wiosennej. Mecz z Lasem Puszczykowo. I choć jarociniakom wystarcza remis, wszyscy liczą na zwycięstwo. Skład Jaroty Mercar: P. Dziedzicki, K. Figan, R. Pawlak, P. Bednarek, P. Garbarek, B. Woźniczka, J. Pacyński, K. Matuszak (22 min. A. Tomczak), S. Udzik (68 min. R. Adamski), M. Czajka, M. Banaszak (89 min. P. Kobylski) (faf)

Nie dali rady liderowi

Banaszak Radlin przegrał w Liskowie z liderem kaliskiej A-klasy piłkarskiej Liskowiakiem 0:3. Z kolei Neorol Chrzan nie wykorzystał okazji na pokonanie Śwędrnia Koźminek i znów zremisował 2:2.

Neorol Chrzan - Śwędrnia Koźminek 2:2

Szkoda, że gracze Neorolu nie wykorzystali ogromnej szansy na pokonanie Śwędrnia Koźminek, mimo iż prowadzili już 2:0. Gospodarze rozpoczęli mecz od groźnych ataków. W 2. minucie spotkania Michał Sikorski wykonywał rzut wolny z odległości 18 metrów, lecz strzelił minimalnie obok słupka. W 3. minucie Robert Liwak strzelał z pola karnego, ale trafił w poprzeczkę. Neorol objął prowadzenie w 27 minucie. Mirosław Fabisch oddał strzał na bramkę Śwędrnia, ale bramkarz zdołał odbić piłkę. Szykującego się do dobitki Fabischa zdołał

jeszcze ubiec obrońca, ale wbił piłkę do własnej bramki. W pierwszej połowie jeszcze raz strzelał Fabisch, ale bez powodzenia. Po zmianie stron w 56. minucie Sikorski dośrodkował z rzutu różnego na głowę do Mariusza Kaczmarka, piłka po jego strzale odbiła się od poprzeczki, ale Jarosław Kolecki umieścił ją w siatce. Dwubramkowe prowadzenie uspiło gospodarzy i już w 61. minucie goście w zamieszaniu podbramkowym uzyskali wyrównanie. W 73. minucie po silnym strzale z pola karnego tuż pod poprzeczkę Śwędrnia uzyskała wyrównanie. W końcówce meczu Neorol starał się przechylić szalę

zwycięstwa na swoją korzyść, ale gracze gospodarzy trafiali jedynie w słupki i poprzeczkę bramki gości. Neorol: G. Kołodziej - S. Antczak (M. Wolski), W. Krajewski (M. Wolski), M. Kaczmarek, J/. Kolecki, H. Olenderek (T. Gósciniak), M. Sikorski, Sz. Cyrulewski (R. Witeczak), R. Liwak, M. Fabisch.

Liskowiak Lisków - Banaszak Radlin 3:0

Drużyna Banaszak na mecz z liderem A - klasy udała się bez czterech podstawowych piłkarzy - Króla, Mąki, Łyska i Boruty. Mimo to w pierwszej połowie dobrze grająca obrona Banaszaka

skutecznie rozbijała chaotyczne ataki gospodarzy. Po przerwie sprawy „w swoje ręce” wziął sędzia. Już w 48. minucie gospodarze objęli prowadzenie po strzale z rzutu karnego. W 73. minucie gracze Banaszaka pozwolili obrońcy Liskowiaka na 50-metrowy rajd, który zakończył celnym strzałem. W 83. minucie gospodarze podwyższyli rezultat spotkania również po strzale z rzutu karnego. Banaszak: Strzykowski - Ł. Nowakowski, Bajaczyk, Maliński (Wawrzyniak), Michałkiewicz, Merklinger, Kopaczewski, Ludwiczak, Węclewski, Matuszewski, Kaczmarek.

(pww)

Poznańska Liga Okręgowa

Wyniki XXIII kolejki spotkań:

Arka Kiekrz	-	Sparta Szamotuły	0:0
Kłos Zaniemyśl	-	Korona Bukowiec	1:2
Polonia Nowy Tomyśl	-	Kotwica Kórnik	2:0
Welna Skoki	-	Sokół Rakoniewice	1:0
Mieszko Gniezno	-	Herbapol Kłęka	(przerwany)
Instalgaz Martin	-	Tarnovia Tamowo	0:3
Lechia Kostrzyn	-	Sokół Pniewy	(walkower)
(przełożony na 31.05)			

Tabela:

1. Herbapol Kłęka	22	50	46:15
2. Kotwica Kórnik	23	46	47:25
3. Sokół Rakoniewice	23	45	50:22
4. Tarnovia Tarnowo	23	39	49:34
5. Polonia Nowy Tomyśl	23	39	40:36
6. Sokół Pniewy	22	38	31:24
7. Lechia Kostrzyn	22	36	50:37
8. Mieszko Faber Gniezno	21	32	42:28
9. Welna Skoki	23	29	49:41
10. Korona Bukowiec	22	28	32:43
11. Arka Kiekrz	23	22	32:50
12. Kłos Zaniemyśl	23	22	25:44
13. Instalgaz Martin Sielinko	23	11	23:79
14. Sparta Szamotuły	23	10	17:55

Poznańska A-klasa

Wyniki XX kolejki spotkań:

TPS Winogrody	-	Polonia II Środa Wlkp	5:2
Stella Luboń	-	Las Puszczykowo	1:2
GKS Gultowy	-	Jarota Mercar Jarocin	0:1
Orkan Działyń	-	Błękitni Psary Polskie	1:2
San Poznań	-	Piast Kobylnica	1:1
Suchary Suchy Las	-	Lipno Sędziszew	1:3

Tabela:

1. Jarota Mercar Jarocin	20	53	61:11
2. Las Puszczykowo	20	49	64:18
3. TPS Winogrody	20	36	54:36
4. Lipno Sędziszew	20	36	42:28
5. Błękitni Psary Polskie	20	31	30:25
6. GKS Gultowy	20	28	24:25
7. Orkan Działyń	20	23	33:49
8. San Poznań	20	19	24:44
9. Stella Luboń	20	17	21:37
10. Polonia II Środa Wlkp.	20	17	33:57
11. Piast Kobylnica	20	13	19:42
12. Suchary Suchy Las	20	13	23:56

Kaliska A-klasa

Grupa I

Wyniki XXIII kolejki spotkań:

Liskowiak Lisków	-	Banaszak Radlin	3:0
Czarni Dobrzyca	-	CKS Zduny	2:0
Sparta Opatówek	-	Dąb Derby Czarnylas	3:2
Neorol Chrzan	-	Śwędrnia Koźminek	2:2
Odolanovia Odolanów	-	LZS Godziesze	4:0
Gorzyczanka Gorzyce	-	Ostrowia II Ostrów	5:0
Rollbud OSiR II	-	Zwycięstwo Biskupice	5:3

Tabela:

1. Liskowiak Lisków	23	52	56:20
2. CKS Zduny	23	45	48:27
3. Odolanovia Odolanów	23	43	42:22
4. Sparta Opatówek	23	41	55:29
5. Banaszak Radlin	23	38	38:29
6. Śwędrnia Koźminek	23	34	26:28
7. Rollbud OSiR II Pleszew	23	33	42:37
8. Dąb Derby Czarnylas	23	32	53:42
9. Neorol Chrzan	23	29	45:46
10. Czarni Dobrzyca	23	26	33:40
11. Gorzyczanka Gorzyce W.	23	23	31:50
12. LZS Godziesze	23	23	20:43
13. Zwycięstwo Biskupice Ol.	23	16	28:51
14. Ostrowia II Ostrów Wlkp.	23	13	27:78

Kaliska B-klasa

Grupa I

Wyniki XVII kolejki spotkań:

Proсна Chocz	-	Polonia Żerków	3:2
Unia Szymanowice	-	Rodach Cielcza	5:1
LZS Krzywosądów	-	Błyskawica Bożacin	2:1
LZS Borzęciczki	-	Błękitni Kotlin	0:6
LZS Fabianów	-	Grom Golina	0:5

Tabela:

1. Grom Golina	17	47	62:15
2. Unia Szymanowice	17	41	77:26
3. Błękitni Kotlin	17	32	49:21
4. LZS Krzywosądów	17	27	40:43
5. Polonia Żerków	17	23	33:33
6. Proсна Chocz	17	22	35:42
7. Błyskawica Bożacin	17	14	26:57
8. LZS Fabianów	17	12	25:48
9. LZS Borzęciczki	17	10	13:37
10. Rodach Cielcza	17	10	26:64

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), WSPÓŁPRACUJĄ: Grazyna Cychnerska (Kollin), Anna Gogolkiewicz, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fiolek, Agnieszka Matusiak, Piotr Marchwiak, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Hieronim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki. WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17. Druk: Drukarnia POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, Tamowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19, tel. (0-61) 814-74-80. DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47. BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰. ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 747-37-60 w 123. KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 747-37-60 w 123. PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 747-19-61 w 68. Czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty. OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fiolek, Zbigniew Pacanowski, Robert Solarczyk.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki "Lusty". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Bliżej najbliższych

P R O M O C J A



- bezprzewodowy
cyfrowy telefon DECT firmy
Panasonic
za darmo jeżeli
przedstawisz rachunek telefoniczny
za ostatni miesiąc przekraczający
100 zł.

- opłata instalacyjna od **1 zł** netto

- 5 numerów* w całej Polsce
pod które możesz dzwonić
50% taniej przez 6 miesięcy.

*nie dotyczy telefonów komórkowych,
internetu i numerów 0700..., 0800...

Szczegóły promocji można uzyskać w Biurach Obsługi Klienta Netii lub pod numerem infolinii.

Biuro Obsługi Klienta w Jarocinie
ul. Kilińskiego 11

netia

infolinia: (0-22) 711-88-88